

Wójt, wojna i dodatek

„Nie ma wojny, żeby wójt musiał przemykać pod kulami” - powiedział radny **Stefan Grzelak** i zaproponował 20 % dodatku specjalnego do pensji wójta gminy Jaraczewo. Maksymalna stawka wynosi 40 % - tyle chcieli dać członkowie zarządu gminy, ale w ostatniej chwili zmienili swoją decyzję.

Zanim radni gminy Jaraczewo rozpoczęli dyskusję na temat pensji wójta - **Dariusz Strugała** opuścił salę obrad. Radni w pierwszej kolejności zmienili obowiązującą do tej pory uchwałę i wycofali tak zwany dodatek służbowy (100 % wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funk-

cyjnego), który przyznali wójtowi dwa lata temu. W zamian mogli przyznać dodatek specjalny (maksymalnie 40 % wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego). Do tej pory nie było takiej możliwości.

Dokończenie na str. 5

Ryszard Kalisz spotkał się z sympatykami SLD w Jarocinie

O małżonkach i nie tylko

Okolo dwustu sympatyków SLD przyszło na spotkanie z **Ryszardem Kaliszem** - pełnomocnikiem komitetu wyborczego **Aleksandra Kwaśniewskiego**. Ludzi interesowały nie tylko sprawy polityczno-gospodarcze kraju. Dopytywali się także o to, dlaczego prezydent nie przyjechał do Jarocina na poświęcenie sztandaru jednostki wojskowej. Gość opowiadał także o roli prezydentowej **Kwaśniewskiej** i... o swojej żonie.



Przed spotkaniem w JOK-u Ryszard Kalisz gościł w redakcjach „Gazety Jarocińskiej” i JA-Radia

W sali widowiskowej JOK-u stawili się sympatycy lewicy i prezydenta **Aleksandra Kwaśniewskiego**. Średnia wieku tego gremium mocno przewyższała 50 lat. Młodych ludzi na sali prawie nie było. Razem z **Ryszardem Kaliszem** przybyli członkowie powiatowego komitetu wyborczego kandydata na prezydenta RP **Aleksandra Kwaśniewskiego**. Jego przewodniczący, **Włodzimierz Pomykaj**, przypomniał zebranym przebieg kampanii wyborczej na Ziemi Jarocińskiej w 1995 roku.

Podczas swego wystąpienia **Ryszard Kalisz** bardzo rozlegle

opowiadał o pracy obecnego prezydenta, wymieniał jego przymioty i dokonania. - *Polska ma swoje miejsce w świecie dzięki pozycji, jaką zajmuje Aleksander Kwaśniewski w Europie środkowo-wschodniej. (...) Po pięciu latach prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego Polska bezspornie uznawana jest przez wszystkie kraje na tym obszarze - za kraj modelowy. Również polski prezydent jest traktowany jako prezydent, na którego orientują się inni prezydenci* - chwalił **Ryszard Kalisz**.

Dokończenie na str. 5

„Bogaci” nie chcą płacić

Rodzice rezygnują z usług jarocińskich przedszkoli lub przenoszą dzieci na krótszy pobyt. Z powodu nowych opłat prawdopodobnie zmniejszy się przewidywany dochód placówek. - „Może przegięliśmy” - przyznał na jednym z zebrań z rodzicami radny **Henryk Kowalski** i dodał, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby znowelizować uchwałę.

Do 12 przedszkoli i 6 oddziałów „zerówkowych” w szkołach wiejskich funkcjonujących na terenie gminy Jarocin w ubiegłym roku uczęszczało 1.167 dzieci. Liczba ta według zgłoszeń nie powinna się zmienić. W budżecie gminy na przedszkola w 2000 roku przeznaczono 2.771.000 zł, do tego powinno dojść 502.000 zł za tzw. opłaty stałe wnoszone przez rodziców. - W tym roku planowano wprowadzić dwie podwyżki. Jedną uchwalono w styczniu. (...) Druga podwyżka - o 10 % - miała być wprowadzona we wrześniu. Jednak związki zawodowe wnioskowały, by zróżnicować opłatę w zależności od zarobków - wyjaśnia z-ca dyrektora Samorządowej Administracji Szkół i Przedszkoli w Jarocinie, **Aldona Steffek**.

Dokończenie na str. 7

Fatimka 2000

Sylwia Pogwizd z Lubina zdobyła Grand Prix II Festiwalu Muzyki Religijnej „Fatimka 2000”. Pokonała piętnastu innych wykonawców śpiewając pieśń „Ave Maria”.

Przesłuchania konkursowe rozpoczęły się w sobotę dopiero o godzinie 15.00, ale już od rana widać było ruch wokół kaplicy Matki Bożej **Fatimskiej**. Scenę i jej otoczenie ozdobiło brzoźkami i kwiatami. Pojawiła się scenografia łącząca elementy muzyczne - namalowane słoneczko z nutkami, z religijnymi - wizerunek Matki Bożej z oświeconą koroną i literą „M”. Trwały również próby wykonawców, a w przerwach z głośników płynęły piosenki z repertuaru zespołu „Arka Noego”. Przed kaplicą powiewały festiwalowe flagi. Autorami całego przedsięwzięcia, podobnie jak w zeszłym roku, były: parafia Matki Bożej **Fatimskiej** w Jarocinie oraz Jarociński Ośrodek Kultury.

Dokończenie na str. 12

KONIEC PROTESTU W POTARZYCY?

Od poniedziałku dzieci z Potarzycy uczęszczają do Szkoły Podstawowej w Golinie. Stało się tak po wynegocjowaniu porozumienia między rodzicami potarzyckich uczniów a władzami gminy. Wieczorem potarzyczanie zagrozili jednak wznowieniem protestu i pozostaniem dzieci w domach, jeśli nie będą przestrzegane wszystkie uzgodnienia.

Przez cały pierwszy tydzień roku szkolnego dzieci z Potarzycy nie uczęszczały do Szkoły Podstawowej w Golinie. Jak przyznał wiceburmistrz **Ryszard Kołodziej**, rodzice obawiali się, że w golińskiej podstawówce uczniowie z Potarzycy będą szykanowani. Domagali się też zapewnienia władz gminy, że nie zostanie zlikwidowane potarzyckie gimnazjum, mimo że - po utworzeniu niepublicznej placówki w Golinie - chodzi o wiele za mało uczniów, niż zakładają przepisy. Rodzice chcieli też przywrócenia w ich wsi szkoły podstawowej. - Od roku szkolnego 1998/99 nasze stanowisko było jasne. Powiedzieliśmy, że jeśli Golina do nas nie przyjdzie, to my tam dzieci nie posłamy - wyjaśniał **Jerzy Bumski**, jeden z rodziców.

W ubiegłym tygodniu władze gminy kilkakrotnie spotykały się z protestującymi. Wśród rodzice zostali zaproszeni na posiedzenie zarządu miejskiego. Po prawie trzech godzinach rozmów, rodzice uczniów z Potarzycy opuścili salę posiedzeń bardzo rozżaleni: - To spotkanie było farsą. Władze nie przedstawiły żadnych nowych propozycji rozwiązania problemu. Nie rozumiem, po co zostaliśmy tu zaproszeni, skoro powiedziano nam dokładnie to samo, co wcześniej - mówił jeden z rodziców. Burmistrz **Marian Michalak** stwierdził, że nie da się nic zrobić w tej sprawie. - Prześledzono możliwości prawne i finansowe, jakie istnieją w gminie. Propozycja rodziców, aby moż-

na zostawić szkołę podstawową w Potarzycy jest nie do przyjęcia ze względu na liczebność dzieci, a po drugie na niemożność zorganizowania tej placówki, ponieważ Szkoła Podstawowa w Potarzycy nie istnieje - wyjaśniał burmistrz **Jarocina**. Rodzic **Karol Mikołajczak** zauważył, że będą również problemy z funkcjonowaniem potarzyckiego gimnazjum. - W jaki sposób można utrzymać szkołę przy 50 uczniach? Jest to wręcz niemożliwe. W momencie, kiedy przychodzą dzieci z Golicy do gimnazjum w Potarzycy, problem automatycznie jest rozwiązany. **Marian Michalak** jest innego zdania. - Sprawa Potarzycy, jako gimnazjum, jest ciągle aktualna. Ta szkoła jest dzisiaj i będzie jutro, niezależnie od sytuacji, która obecnie tam panuje. Władze utrzymują szkołę gimnazjalną w Potarzycy i dołożą wszelkich starań, by mogła ona funkcjonować w takich ramach, jak uchwalono - wyjaśniał burmistrz.

Kolejne spotkania w sprawie konfliktu w Potarzycy odbyły się w piątek. Jednak i one nie przyniosły rezultatu. - Rodzice nadal nie chcą posyłać dzieci do szkoły w Golinie. Twierdzą, że jeśli mieliby się zgodzić, to żądają, aby osoby, które brały aktywny udział w proteście golińskim, nie uczyły ich dzieci. Poza tym boją się, że dzieci będą szykanowane przez pewnych rodziców z Golicy - relacjonował wiceburmistrz **Ryszard Kołodziej**.

Dokończenie na str. 3

ogłoszenie

Są rzeczy niepowtarzalne.
Są niepowtarzalne okazje.

BONUS
AC, OC,
NW, KR

KREDYT
od 9,5%
VOLKSWAGEN BANK

PAKIEK
FUNKCJONALNY



VW Golf.



Autoryzowany Dealer Volkswagena
Rzepecki Mroczkowski Sp. z o.o.

61-242 Poznań
ul. Wiatraczna 5, os. Czecha
tel. (0 61) 877 74 42, 877 68 91, 877 68 94

Osteoporoza cichy zabójca

Rozmowa z prof. JERZYM KOSOWICZEM
- specjalistą endokrynologiem

Dlaczego osteoporoza uważana jest za chorobę społeczną?

Jest to bardzo częsta choroba, która dotyczy szczególnie kobiet po okresie przekwitania oraz mężczyzn. Doprowadza do złamań kości, do inwalidztwa, a nawet śmierci. Pacjenci nie tylko cierpią z powodu bólu i zmniejszonej sprawności, część z nich na skutek złamanej szyjki kości udowej umiera.

Jakie są przyczyny osteoporozy?

Zmienił się tryb życia ludzi, z aktywnego fizycznie na bardziej siedzący. Brak ruchu sprzyja występowaniu osteoporozy. Poza tym zmniejszyło się spożycie pokarmów, które zawierają odpowiednią ilość białka i witaminy D, szczególnie u osób o obniżonych zarobkach, czyli emerytów. To też sprzyja powstawaniu tej choroby. Proces starzenia się również doprowadza do zaniku skóry, tkanki, kolagenu i kości.

Jakie są objawy tej choroby?

Są one dość podstępne. Początkowo choroba daje mało dolegliwości. Występuje osłabienie, bóle w okolicy grzbietu, krzyża, zmniejsza się też sprawność. Człowiek łatwo się męczy. To są początkowe objawy, na które mało osób zwraca uwagę. W okresie późniejszym dochodzi przygarbienie pleców. Wyraźnie obniża się wzrost - o kilka lub nawet kilkanaście centymetrów. Łamią się kości, szyjki kości udowej oraz trzony kręgowce.

Jak do tych złamań dochodzi?

Na skutek drobnych urazów. Wystarczy dźwignięcie jakiegoś ciężaru, kichnięcie lub silniejszy kaszel i dochodzi do zapadnięcia się trzonów kręgowych.

Mówi się, że osteoporoza to cichy zabójca kości...

Właśnie dlatego, że początkowe objawy są nikłe. Pacjenci wiążą zmniejszoną sprawność, bóle kostne z wiekiem, a nie z jakąś chorobą. Osteoporoza, czyli zrzesztotnienie kości to ubytek minerałów w kościach oraz zaburzenie architektury kości. Kostki zbudowane są

z beleczek splecionych w sieć. Beleczki te ulegają ścięciu, a następnie przerwaniu i w ten sposób kość staje się krucha i łamliwa.

Jak można bronić się przed osteoporozą?

Trzeba prowadzić odpowiedni tryb życia - ruchliwy, aktywny, odpowiednio się odżywiać. Kobiety po okresie menopauzy powinny stosować hormonalną terapię zastępczą, uzupełniać brakujące w ustroju hormony żeńskie. Ponadto osoby starsze powinny otrzymywać odpowiednią ilość wapnia, spożywać twarde i potrawy mleczne zawierające dużo wapnia i dodatkowo, w okresie jesienno-zimowym, kiedy jest mało słońca - witaminę D.

Czy, tak jak w przypadku innych chorób, istnieją grupy podwyższonego ryzyka?

W grupie tej znajdują się osoby niedożywione, niedostatecznie się odżywiające, renciści w podeszłym wieku, ci, którzy palą 20 - 30 papierosów dziennie, piją dużo alkoholu i kawy.

Jak pan profesor uważa - na ile doceniana jest profilaktyka?

Wygląda to bardzo źle. Hormonalną terapię zastępczą stosuje mniej niż 10 % kobiet. Dzięki mediom w ostatnich latach zaczyna na szczęście wzrastać świadomość. Choroba jest częściej rozpoznawana przez samych pacjentów.

W jakim wieku powinno się pamiętać o badaniach?

Pierwsze badanie powinno zostać wykonane po 45 roku życia, a w młodszym wieku - tylko u tych pacjentów, którzy cierpią na przewlekłe choroby m. in.: cukrzycę, choroby reumatyczne, choroby przewodu pokarmowego i u pań po usunięciu jajników.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Zdjęcia autorki

► NOWE MIASTO

Podczas najbliższej sesji Rady Gminy Nowe Miasto w dniu 14 września radni zatwierdzą regulamin wynagradzania i przyznawania dodatków mieszkaniowych nauczycielom. Początek o godz. 16.00 w sali widowiskowej GOK-u w Nowym Mieście.

(jn)

► ŻERKÓW

Na ostatniej sesji radni wyrazili zgodę na zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Żerkowa oraz Żółkowa. Rada przychyliła się do wniosku mieszkańców wsi Brzostków w sprawie wykreślenia z planu zbiornika wodnego, który miałby znajdować się w tej miejscowości.

(akf)

Śladem siostry Faustyny

Związek Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” organizuje wycieczkę do Lichenia i Świnic Warckich, miejsca narodzin świętej siostry Faustyny Kowalskiej.

Wycieczka odbędzie się we wtorek, 26 września. Zapisy przyjmowane będą w siedzibie koła w Jarocińskim Ośrodku Kultury w każdy poniedziałek w godzinach od 10.00 do 12.00. Ostateczny termin zgłoszeń upływa w poniedziałek, 25 września. Koszt wycieczki wyniesie 22 złote.

(ls)

NZOZ Przychodnia „Eskulap”

ul. Sienkiewicza 7

informuje, że rozpoczęła

SZCZEPIENIA PRZECIWKO GRYPIE

szczepionką Fluarix

firmy

SMITH KLINE BEECHAM

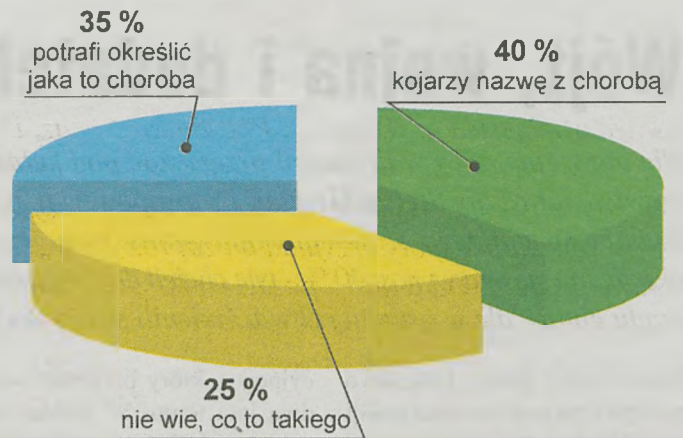
Cena szczepienia

(kwalifikacja do szczepienia, szczepienie + szczepionka)

wynosi 30 zł

sonda „Gazety”

Czy wiesz, co to jest osteoporoza?



Osteoporoza to przewlekłe odwapnienie kości, zmniejszenie ich masy i gęstości, występujące wskutek zaburzeń hormonalnych i po urazach.

W związku z trwaniem Poznańskich Dni Osteoporozy (11 - 15 września) zapytaliśmy sto osób, czy wiedzą, co to jest osteoporoza. 35 % ankietowanych potrafiło dość precyzyjnie określić, jakie to schorzenie. 40 % respondentów kojarzyło nazwę z chorobą, ale nie umieli powiedzieć z jaką. 25 % odpowiadających przyznało, że nie mają pojęcia, do czego odnieść termin - osteoporoza.

(ag)

J a r a c z e w o

Gmina zaprasza

Znaki zapraszające do gminy Jaraczewo stoją przy drodze z Jarocina i Borku Wlkp.



Znaki postawione przy drodze do Jarocina i Borku Wlkp. zapraszają do gminy Jaraczewo

Znaki zapraszają przyjeżdżających i żegnają wyjeżdżających z gminy Jaraczewo. Są umieszczone przy drodze z Jarocina i Borku Wlkp. Podróżni mogą zobaczyć - oprócz napisów - herb gminy oraz szkic jaraczewskiego kościoła. - *Myszę, że jest to bardzo miły akcent i pro-*

mocja naszej gminy - mówi wójt Jaraczewa **Dariusz Strugała**. Projekt znaku - wybrany spośród czterech innych - wykonał **Dariusz Janiszewski** z Żerkowa. Autor był również wykonawcą znaków (jeden kosztował 1.500 zł).

(ann)

k a d r y

IRENA PIGLA

Od 3 września pełni funkcję sołtysa wsi Osiek.

Irena Pigla ma 44 lata. W Osieku mieszka już ponad 30 lat. Ma wykształcenie zawodowe - rolnicze. Skończyła także kurs krawiectwa. Od 20 lat jest mężatką. Ma troje dzieci: Marlenę (l. 18), Artura (l. 17) i Aleksandrę (l. 16). Dzieci uczą się w szkołach średnich w Jarocinie.

Irena Pigla nie pracuje zawodowo, zajmuje się domem. Przyznaje, że w wolnych chwilach uwielbia szyć ciuchy, zarówno dla siebie, jak i dla rodziny. Mąż prowadzi zakład murarski. Pani Irena, jako sołtys chciałaby doprowadzić w pierwszej kolejności do skanalizowania wsi.

(ag)



Potrzebujesz gotówki?

PROVIDENT

Polska

POŻYCZKI W CIĄGU 48 GODZIN

- W domu Klienta • Dogodny system spłat
- Brak ukrytych opłat • Bez żyrantów

W celu uzyskania szczegółowych informacji

skontaktuj się z naszym agentem

Telefony: 505-20-10, 0-608/233-659

Dziesięć koncertów, na dziesięciolecie „Gazety”

„Golec uOrkiestra”, „Dżem”, „Pod Budą”, „Raz, Dwa, Trzy”, „Nocna Zmiana Bluesa”, Magda Aniol z zespołem - koncerty tych artystów będziecie mogli przeżyć w październiku. Zespoły przyjadą na zaproszenie „Gazety Jarocińskiej”. Od 6 do 15 październikaw ogromnym namiocie odbywać się będą koncerty. W ten sposób redakcja chce uczcić swoje dziesiąte urodziny.

„Gazetowa Chatka” - tak nazywać się będzie nasz namiot, w którym odbędą się wszystkie jubileuszowe imprezy. Namiot zostanie rozstawiony na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Nasze dziesiąte urodziny będziemy świętować przez dziesięć dni, od 6 do 15 października. „Gazetowa Chatka” czynna będzie codziennie od 17.00 do 2.00 w nocy. Każdego dnia będą się działy w niej rzeczy niezwykle i wspaniałe. Oczywiście w naszym namiocie nie zabraknie napojów i jedzenia. Będzie w nim można nie tylko posłuchać dobrej muzyki, ale również spotkać się ze znajomymi. Zapraszamy również do obejrzenia wystawy fotograficznej, na której znajdą się zatrzymane w kadrze chwile z życia „Gazety Jarocińskiej”.

Nasze długie przyjęcie urodzinowe zaczynamy w piątek, 6 października, koncertem zespołu **Golec uOrkiestra**. Tego zespołu nie trzeba chyba nikomu przedstawiać. Wszyscy umiemy na pamięć piosenki: „Tak bardzo, bardzo kocham ją”, „Słodczyce”. Teraz będziemy mogli je śpiewać razem z Golcami. **Magda Aniol z zespołem** wystąpi następnego dnia (7 października). Najlepsza wokalistka muzyki country w Europie śpiewała niedawno w Jaraczewie na finale imprezy Jadymy do Wos. Kilka tysięcy ludzi prosiło po koncercie, by Magda wróciła do nas jak najszybciej. Spełniamy teraz ich marzenia. W niedzielę, 8 października prawdziwa uczta dla miłośników bluesa. Wystąpi Sławek Wiercholski ze swoim zespołem. **Nocna Zmiana Bluesa** zagra kilkugodzinny koncert.

W poniedziałek, wtorek i środę w „Gazetowej Chatce” czekać będzie na Ciebie również wiele niespodzianek. Będą koncerty, tańce i wspaniała zabawa.

Los Furmanos, czyli polskie

Los Lobos. Kilku gości w meksykańskich kapeluszach, którzy swoją muzyką i radością mogą rozśmieszyć naszą „Gazetową Chatkę”. Wszystko to z dużą dawką dobrego humoru i wspaniałej zabawy, na przykład przy piosence „La Bamba”. W czwartek, 12 czerwca gwarantujemy niezapomniane wrażenia. Następnego dnia (13.10) wystąpi zespół dobrze znany jarocińskiej publiczności. Grupa **Dżem** zagra utwory ze swej najnowszej płyty oraz stare hity. W sobotę (14.10) wystąpi zespół **Raz, Dwa, Trzy**. „Czarna Inez”, „Talerzyk”, „I Tak warto żyć” - te piosenki na pewno usłyszymy podczas koncertu. Dziesięć dni muzycznej uczty zakończy występ zespołu **Pod Budą**. To będzie niezapomniany finał. Zapraszamy bardzo serdecznie.

Bilety na wszystkie koncerty można będzie kupić od 14 września, w sklepie muzycznym **Schody do Nieba**, ul. T. Kosciuszki 8b i w biurze ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej” w Ratuszu.

Od 14 do 30 września wszystkie bilety tańsze. Ilość miejsc na koncertach jest ograniczona. Jeśli wszystkie bilety zostaną kupione w przedsprzedaży, przed koncertem nie będzie prowadzonej sprzedaży biletów. Ceny biletów nie są wygórowane. **Golec uOrkiestra** - cena biletu w przedsprzedaży - 8 złotych, po 30 września bilet będzie kosztował 12 złotych, **Magda Aniol, Zdrowa Woda i Raz, Dwa, Trzy** - na każdy z tych koncertów bilety będą sprzedawane w cenie 5 złotych (za jeden koncert) do 30 września, potem 7 złotych. Bilet na **Dżem** w przedsprzedaży kosztował będzie 7 złotych, po tej dacie 10 złotych. **Los Furmanos** - do 30 września 3 złote, potem 5 złotych. Bilet na koncert zespołu **Pod Budą** kosztować będzie w przedsprzedaży 8 złotych, później 12.

(refb)

Koniec protestu w Potarzycy?

Dokończenie ze str. 1

Stwierdził, że nie wie, czy postulaty potarzyckich rodziców władze gminne będą w stanie spełnić. - *Rozpatrujemy każde wnioski i propozycje płynące ze strony rodziców. Zabezpieczyliśmy możliwości nauczania tych dzieci. Zapewnimy bezpieczny dowóz uczniów do szkoły, pobyt w niej i powrót do domu* - mówi Ryszard Kołodziej. Przypomniał również rodzicom o możliwości zwrócenia się do innej szkoły. - *Należy złożyć wniosek do dyrektora danej placówki. Jeśli ten wyrazi zgodę, po aneksie do arkusza organizacyjnego, którego dokonać musi zarząd gminy, dziecko może tam uczęszczać. To jedyna możliwość* - stwierdza wiceburmistrz. Ryszard Kołodziej zaznacza, że rodzice przyjęli do wiadomości taką ewentualność.

Kolejny raz do spotkania doszło w niedzielę. Na poniedziałek rano rodzice dzieci z Potarzycy przygotowali tekst porozumienia. Nie został on jednak ujawniony. Przed po-

łudniem, przed wyjazdem do Warszawy, zapoznał się z nim burmistrz, jednak dokument nie został podpisany. Wiadomo, że protestujący umieścili w nim zdanie mówiące, iż uczniów z Potarzycy nie będą uczeni w Szkole Podstawowej w Golinie przez nauczycieli aktywnie uczestniczących w ubiegłym roku w proteście golińskim. Jak się dowiedzieliśmy, w tekście porozumienia wskazani zostali Bogusława Grzesiek i Piotr Kowalczyk. Rok temu to mieszkańcy Golinie żądali utworzenia w ich wsi gimnazjum i zapowiadali nieposyłanie swoich dzieci do gimnazjum w Potarzycy.

Stanowisko rodziców z Potarzycy zbulwersowało Jana Grzeskę, przewodniczącego stowarzyszenia edukacyjnego, które powołało niepubliczne gimnazjum w Golinie, a jednocześnie męża Bogusławy Grzesiek. Przewodniczący oświadczył w poniedziałek: - *Nauczyciele nie brali udziału w żadnym protestie. Protestowali rodzice dzieci gimnazjalnych i to przeciw ustale-*

niom rady miejskiej w sprawie obwodów szkolnych i nieutworzeniu gimnazjum w Golinie. Nie był kierowany przeciw mieszkańcom Potarzycy - zaznaczył Jan Grzesiek. Przyznał, że jego żona jest namawiana do rezygnacji z prowadzenia zajęć z dziećmi potarzyckimi.

Zarząd miejski zapewnił potarzychan w pisemnym oświadczeniu, że gimnazjum w ich miejscowości nie zostanie zlikwidowane ani w przyszłym roku, ani w kolejnych latach. W poniedziałek wieczorem w Potarzycy odbyło się kolejne spotkanie. Tym razem władze gminne reprezentował dyrektor Samorządowej Administracji Szkół i Przedszkoli Marek Idziak. Rodzice uczniów z Potarzycy uznali, że warunek odsunięcia od nauczania ich dzieci przez wymienionych nauczycieli nie został spełniony. Zagrozili więc wznowieniem protestu od środy, jeśli we wtorek ich postulat nie zostanie spełniony. Spotkanie zakończyło się jednak bez ostatecznych ustaleń.

ANNA GAUZA, ROBERT KĄZMIERCZAK

ogłoszenia

Tłumy w klubie filmowym

Prawie 200 osób obejrzało w piątek film „Million Dollar Hotel”, wyświetlony w kinie „Echo” w ramach Klubu Filmowego Stowarzyszenia JAROCIN XXI. 25 września będzie gościł w klubie Krzysztof Zanussi.

Klub Filmowy Stowarzyszenia JAROCIN XXI wznowił działalność po wakacyjnej przerwie. Działa dzięki współpracy stowarzyszenia z dzierżawcą kina „Echo” Józefem Łyskawą. Nowy sezon filmowy rozpoczęła projekcja najnowszego filmu Wima Wendersa „Million Dollar Hotel”. Organizatorzy sprzedali ponad 100 karnetów i prawie 100 biletów.

W piątek, 15 września o godz. 18.30 w klubie będzie można obejrzeć film Emira Kusturicy „Czarny kot, biały kot”, 22 września „Zagubioną autostradę” Davida Lyncha, a w ostatni piątek września „Buena Vista Social Club” Wima Wendersa.

W poniedziałek, 25 września odbędzie się pokaz specjalny. Wyświetlony zostanie najnowszy film Krzysztofa Zanussiego „Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową” Po projekcji odbędzie się spotkanie z reżyserem.

(r)

NOWO OTWARTA SORTOWNIA ŻWIRU

Pyzdry, ul. Wrocławska 61

proponuje płukany i sortowany:

- PIASEK frakcji 0 - 2 mm
- ŻWIR frakcji 2 - 8 mm
- ŻWIR frakcji 8 - 16 mm

Zapewniamy transport

Tel. 0-606/859-777, „Spółka Szymańscy” s. c.



DAEWOO
Firma Szymańscy

17 WRZEŚNIA NIEDZIELA GRATIS

DRZWI OTWARTE

WYJĄTKOWE RABATY:
LANOS - TANIEJ DO 3.500 zł
TICO - OD 19.900 zł (NOWA CENA)
MATIZ - UPUSTY OD 3.000 zł
TANIE KREDYTY

↓
REWELACYJNA GROCHÓWKA, DOBRA ZABAWA WYMIANA OLEJU I SPRAWDZENIE STANU TECHNICZNEGO AUTA

NIESPODZIANKI!

NOWO OTWARTA
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

JAROCIN, al. Niepodległości 34
 pon. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 9.00 - 14.00, niedz. 10.00 - 14.00
 tel. 747-77-20, 747-77-30

**JAROCIŃSKA
DZIEŚIĘĆ
SIĘC
LAT**
5.10.1990-5.10.2000

Raz, Dwa, Trzy w Jarocinie

kronika policyjna



■ **włamania i kradzieże** 4 września na ul. Wrocławskiej nieznany sprawca włamał się do piwnicy Marka K., skąd skradziono rower górski wartości 460 zł.

5 września w Żerkowie na ul. Ogrodowej nieznany sprawca włamał się do baru. Tam, z automatów do gier skradł bilon. Pieniądze należały do firmy Narpol ze Śremu.

W nocy z 5 na 6 września w Jarocinie na al. Niepodległości nieznany sprawca włamał się do kiosku Ruchu należącego do Janiny K. Skradziono papierosy różnych marek oraz bilety MPK.

9 września w nocy w Jarocinie na ul. Kościuszki nieznany sprawca włamał się do fiata 126p należącego do Waldemara W. Skradziono dwa głośniki i uszkodzono radioodtwarzacz wartości 100 zł.

Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Kościuszki nieznany sprawca włamał się do fiata 126p należącego do Henryka D. Skradziono radioodtwarzacz, głośniki i gaśnicę wartości 100 zł.

10 września na al. Niepodległości w Jarocinie nieznany sprawca włamał się do kiosku spożywczego Stanisława P. Skradziono kawę i słodycze wartości 40 zł.

Tego samego dnia na ul. Dworcowej w Jarocinie nieznany sprawca włamał się do poloneza należącego do Andrzeja P. Skradziono radioodtwarzacz aia wartości 200 zł.

■ **kolizje i wypadki** 8 września w Żerkowie 35-letni Dariusz B. jadący motorowerem Simson na prostym odcinku drogi zjechał na pobocze zahaczając o drzewo, po czym przewrócił się do przydrożnego rowu ponosząc śmierć na miejscu.

5 września w Żerkowie na ul. Jarocińskiej w jelczu w trakcie dojazdu do Rynku zawiódł układ hamulcowy, samochód zaczął się staczać i uderzył tyłem w dostawczego mercedesa, który jechał za nim. Następnie uszkodził doszczętnie skodę, która zaparkowana była na tej ulicy. Na końcu ciężarówka uderzyła w budynek mieszkalny powodując uszkodzenie okna.

■ **akty wandalizmu** 4 września w Jarocinie na ul. św. Ducha nieznany sprawca polał farbą świeżą elewację domu, w którym znajduje się sklep firmy Vogt. Wybito także szybę, a do wewnątrz wrzucono pojemnik z farbą powodując uszkodzenie i zabrudzenie wyposażenia. Straty oszacowano na 3.000 zł.

8 września w Jarocinie na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie nieznany sprawca wybił szybę w oknie wystawowym sklepu należącego do SHP „Zgoda”. Straty wynoszą 300 zł.

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

policyjny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie - 747-22-41
- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu - 0-800/130-334 (bezpłatny)



Z powodu awarii układu hamulcowego jelcz zaczął się staczać z pochyłej jezdni. Najpierw uderzył w dostawczego mercedesa, a następnie w skodę. Na koniec zatrzymał się na domu, w którym uszkodził okna. Do tej kolizji, w której nikt nie odniósł żadnych ran, doszło 5 września na ul. Jarocińskiej w Żerkowie.

komunikat policji

Komenda Powiatowa Policji w Jarocinie prosi o zgłoszenie się osób, które były świadkami zdarzenia, mającego miejsce 22 sierpnia w Witaszycach. O godz. 13.15 na przystanku przy al. Wolności koło pawilonu wypadła z autobusu nr 2 MPK starsza kobieta. Wszyscy, którzy widzieli to zdarzenie proszeni są o kontakt z KPP w Jarocinie, pokój 231 lub telefonicznie - 747-27-02, wew. 205.

kronika strażacka



4 września w Wilkowie strażacy usuwali rój szerszeni z budynku gospodarczego.

5 września w Mieszkowie na boisku szkolnym oraz w Noskowie na ul. Łkowej usuwano zwisające konary drzew, które zagrażały bawiącym się i przechodzącym tamtędy ludziom.

Tego samego dnia w Jarocinie koło Walcerka policjanci sprzątali drogę po kolizji, podczas której wysypały się ziemniaki z przyczepy ciągnika.

7 września w Jarocinie usuwano powalone drzewo nad budynkiem hurtowni rybnej.

11 września w Jaraczewie na ul. Kaliskiej oraz w Roszkowie wezwani strażacy usuwali rój szerszeni.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Państwowej Straży pożarnej w Jarocinie.

akcja policji

Bezpieczna szkoła

Do końca tygodnia potrwa policyjna akcja „Bezpieczna droga do szkoły”. Po niej rozpocznie się następna, która zakończy się razem z rokiem szkolnym. Wszystko po to, by uczniowie wiedzieli, w jaki sposób ustrzec się przed czyhającymi na nich niebezpieczeństwami.

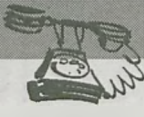
Akcja nazwana „Bezpieczna droga do szkoły” rozpoczęła się jeszcze przed zakończeniem wakacji. Wówczas policjanci lustrowali drogi dojazdowe do szkoły. - Przedmiotem zainteresowania funkcjonariuszy była kwestia prawidłowego oznakowania drogi: czy i w jakim stanie są znaki i przejścia dla pieszych oraz bariery między szkołą a jezdnią - informuje sierżant sztabowy Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Ta część akcji przebiegała, w ocenie policji, dobrze. - Wstępnie wiemy, że szkoły na terenie Jarocina posiadają właściwe oznakowanie. Rozważane będą propozycje zamontowania dodatkowych świateł pulsacyjnych w rejonie szkoły w Witaszycach oraz Zespołu Szkół na ul. Wrocławskiej w Ciświcy - mówi rzecznik prasowy. Do 15 września policjanci pełnić będą służby w rejonach szkół, gdzie będą czuwać nad bezpieczeństwem dzieci oraz sprawdzać czy kierowcy nie przekraczają prędkości i wykonują prawidłowe manewry. W pierwszym miesiącu nauki policjanci podczas zajęć wychowania komunikacyjnego w klasach I-III przypomną dzieciom jak mają się zachowywać na drogach publicznych. W klasach starszych szkół podstawowych rozpoczną się zajęcia przygotowujące do egzaminu na kartę rowerową.

Przez cały rok szkolny trwać będzie inna ogólnopolska akcja policji - „Bezpieczna szkoła”. W jej ramach policjanci ruchu drogowego, prewencji, dzielnicowi oraz specjaliści do spraw nieletnich będą się spotykali na pogadankach z uczniami szkół podstawowych i ponad-

podstawowych. - Na spotkaniach będziemy informować o grożących uczniom różnych niebezpieczeństwach, m. in. o sytuacjach, w których mogą się stać ofiarą przestępstwa - wyjaśnia Aleksander Szczepański. Młodszym uczniom policjanci powiedzą, o czym powinni informować służby mundurowe i w jaki sposób żądać od nich pomocy zgodnie z tezą „Policjant przyjacielem dzieci”. Starsi uczniowie podstawówek i klas gimnazjalnych wysłuchają o konsekwencjach picia alkoholu. O niebezpieczeństwach związanych z zażywaniem narkotyków dowiedzą się osoby ze szkół ponadgimnazjalnych.

(jn)

telefony zaufania



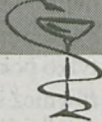
W Jarocinie 747-15-22, czynny od 17.00 do 21 od poniedziałku do piątku. Punkt konsultacyjny dla osób uzależnionych od alkoholu i członków ich rodzin czynny w każdą środę i piątek od godz. 17.00 do 20.00 w Centrum Profilaktyki i Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18. Przyjmuje specjalista psychoterapii uzależnień.

W Żerkowie 740-38-93. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji w Żerkowie, ul. Jarocińska 35.

W Jaraczewie 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

W Rusku 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

dyżury aptek



Do 17 września dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka „Remedium” (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50). Od 18 do 24 września dyżurować będzie apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16). W niedzielę i święta od godz. 9.00 do 13.00 oraz od 20.00 do 8.00 następnego dnia czynna jest apteka dyżurująca. Od godz. 9.00 do 14.00 czynna jest apteka „Święty Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56). Od godz. 14.00 do 17.00 otwarta jest apteka „Remedium”, a od 17.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem”.

pogotowia



WODOCIĄGOWE
tel. 747-30-80
KANALIZACYJNE
tel. 747-32-34
ENERGETYCZNE
tel. 991

kino



KINO „ECHO”
Jarocin, ul. Gołębia 1

„Opętanie”

15 września - godz. 21.00
16 września - godz. 18.00
17 września - godz. 17.00
Cena biletów 10 zł

„Gladiator”

22 września - godz. 21.00
23 września - godz. 18.00
24 września - godz. 17.00
Cena biletów 10 zł

GAZETA **JAROCIŃSKA**
DZIEŚCIĘC
5.10.1990-5.10.2000 LAT

Dżem
w Jarocinie
Czytaj na str. 3

Kluczem jest wicewojewoda

93 % pracowników „Jarkonu” jest przeciwnych prywatyzacji z udziałem inwestora Waleriana Pichnowskiego - tak wskazują wyniki przeprowadzonego w zakładzie referendum. Tymczasem zapytania poselskie w sprawie prywatyzacji zakładu trafiły do premiera Jerzego Buzka.

- Z uwagi na planowane spotkanie z wojewodą wielkopolskim, Stanisławem Tammem, a jednocześnie w celu oddalenia pomówień wypowiadanych publicznie przez wicewojewodę Włodzimierza Wilkanowicza, jakoby jedynie liderzy związkowi byli przeciwni prywatyzacji ZPO „Jarkon” z udziałem Waleriana Pichnowskiego, przeprowadziliśmy w zakładzie referendum” - mówi Elżbieta Muc, przewodnicząca związków branżowych. Pracownicy udzielili odpowiedzi na dwa pytania: Czy jesteś za prywatyzacją ZPO „Jarkon”? oraz - Czy jesteś za prywatyzacją z udziałem Waleriana Pichnowskiego? W referendum wzięły udział 372 osoby - wszyscy obecni tego dnia w pracy. Za prywatyzacją opowiedziało się 95 % głosujących. 93 % sprzeciwiło się udziałowi Waleriana Pichnowskiego w procesie prywatyzacji ZPO „Jarkon”.

Sprawą prywatyzacji „Jarkonu” zainteresowała się, na prośbę przedstawicieli związku branżowego, poseł na Sejm RP Renata Szynalska. W związku z licznymi i niepokojącymi sygnałami dotyczącymi „Jarkonu” zwróciła się do wojewody wielkopolskiego z prośbą o udostępnienie wszelkich materiałów związanych z procesem prywatyzacji zakładu, m. in. dokumentów do-

tyczących rokowań, oferty inwestora oraz opinii, jaką wystawił Urząd Wojewódzki do Ministerstwa Skarbu. - Odpowiedź przesłana przez wicewojewodę Włodzimierza Wilkanowicza jest skandaliczna, niczego nie wyjaśnia. Wręcz przeciwnie, pokazuje, że pan Wilkanowicz najchętniej w ogóle nie chciałby na ten temat rozmawiać - mówi poseł Renata Szynalska. W sierpniu zwróciła się z zapytaniami poselskimi dotyczącymi przebiegu prywatyzacji „Jarkonu” do Ministra Skarbu Państwa Andrzeja Chronowskiego oraz premiera Jerzego Buzka. - Od paru tygodni próbuję ustalić reguły, procedury i sposób postępowania przy wyborze prywatyzacji w stosunku do „Jarkonu” - napisała Renata Szynalska do premiera. - Muszę stwierdzić, że otrzymuję sprzeczne odpowiedzi ze strony resortu skarbu państwa. Istnieją w tej samej sprawie dwie odmienne opinie resortu. Spotkałam się z niepoważną, niemerytoryczną reakcją urzędu wojewody wielkopolskiego. (...) Wszystkie zdarzenia dają podstawę do sądu, że mamy do czynienia z przypadkiem nieuczciwej prywatyzacji, gdzie o podjętych decyzjach i ich wynikach zdecydowały fakty nieznanne opinii publicznej.

Zdaniem posłanki nastąpiło

wiele niedopatrzeń, zarówno ze strony organu założycielskiego, jakim jest wojewoda, jak i ze strony ministerstwa skarbu. - Byłoby ogromnym błędem, gdyby ten zakład padł, tylko dlatego, że kilka osób nie bardzo wie, jak się powinno przeprowadzać prywatyzację bezpośrednią (...) Niestety, pan Wilkanowicz źle rozpoczął swoje urzędowanie jako wicewojewoda. Jeżeli podejmuje decyzje, które nie służą „Jarkonowi”, to świadczy być może o jego niekompetencji - mówi poseł Renata Szynalska. - Poza tym niedopuszczalne jest stwierdzenie wicewojewody, że lepszy jest nierzetelny inwestor niż żaden. On jest przecież od pilnowania majątku Skarbu Państwa, od znalezienia dobrego inwestora i rozwiązania problemów tego zakładu. Sprawą kryminalną określiła poseł sposób prywatyzacji „Jarkonu”. - Kluczem jest wicewojewoda Włodzimierz Wilkanowicz. To on przywiózł pana Pichnowskiego, to on zabiegał o to, żeby właśnie Pichnowski kupił zakład - mówi posłanka.

W tej chwili załoga „Jarkonu” czeka, co będzie dalej. Na połowę września pełnomocnik ds. prywatyzacji zapowiedział „przesunięcia” w zakładzie. Jak już wspominaliśmy w poprzednim numerze „Ga-

zety” przedsiębiorstwem mają zarządzać trzy osoby: pełnomocnik, szef produkcji i główna księgowa. Niektórych pracowników zastanawia postępowanie szefa produkcji, Władysława Wyrwasa. Ich zdaniem bardzo „zaprzyjaźnił się” z inwestorem. Krąży opinia, że szef produkcji miał już obiecane wysokie stanowisko. - Po trupach, a do celu - podsumowują zachowanie Wyrwasa. Sam Wyrwas nie chce rozmawiać na temat stawianych mu przez pracowników zarzutów. - Pani wybacz, ale wywiadów udziela pan Pawłowski - mówi Władysław Wyrwas. - Ja nie mam nic do dodania. Mnie to nie interesuje, co kto o mnie mówi, co mówią związki i pracownicy. Mnie ocenia mój szef. Dla mnie to jest ważne. Nie mam zamiaru ani najmniejszej ochoty przed kimkolwiek się tłumaczyć. Nie będę robił rachunku sumienia.

W poniedziałek, z „Jarkonu” wyjechał pierwszy transport maszyn należących do inwestora Waleriana Pichnowskiego.

Również w poniedziałek, pracownicy „Jarkonu” mieli się spotkać z wojewodą Stanisławem Tammem. Spotkanie już po raz drugi zostało odwołane.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

sprostowanie

W artykule „Cisza w „Jarkonie”, który ukazał się w poprzednim numerze - wyłącznie z przyczyn technicznych - opublikowane zostały wypowiedzi Dariusza Szymczaka, zarządcy komisarycznego zakładu przed autoryzacją. Chodzi o zdania:

1) - W związkach zawodowych chronią się osoby, które nie mają pracy. Powinno być: - W zarządkach związków zawodowych chronią się osoby, które nie mają pracy.

2) - Pan Parzonka nie dołożył nic do tego, co już w tym zakładzie było. Powinno być: - Pan Parzonka, niewątpliwie uspokoił atmosferę w zakładzie, ale nie dołożył nic do tego, co już w tym zakładzie było.

3) - To jest wilk w interesach, który najchętniej by wszystkich pozagryzał. Czasami przebiera się w skórę łagodnego baranka. Powinno być: - To jest wilk w interesach, który czasami przebiera się w skórę łagodnego baranka.

Przepraszamy

O małżonkach i nie tylko

Dokończenie ze str. 1

Stwierdził również, że poparcie, jakim cieszy się Kwaśniewski obecnie, zawdzięcza szacunkowi, którym darzy wszystkich ludzi, nawet tych, z którymi się nie zgadza. Opowiadał o współpracy obecnego prezydenta z trzema rządami i kwestii lojalności ministrów obecnego gabinetu. O czterech reformach wprowadzanych przez rząd Jerzego Buzka, Ryszard Kalisz powiedział tylko, iż co do zasady były

Drugą część spotkania wypełniły pytania publiczności. Przybyłych interesowały kwestie walki z bezrobociem, odpłatności za kształcenie wyższe oraz uwłaszczenie. Pytano o podatek liniowy i ostatnie „przekręty” z przetargiem na usługi telekomunikacyjne. Jeden z sympatyków SLD prosił o wyjaśnienie powodu, dla którego prezydent nie przyjechał do Jarocina na obchody poświęcenia sztandaru jednostki wojskowej. Gość nie potrafił jednoznacznie na to pytanie odpowiedzieć. Stwierdził tylko, że prezydent jest jeden, i nie może być wszędzie tam, gdzie jest proszony. Później mówiono także o roli prezydentowej Jolanty Kwaśniewskiej. Kalisz przyznał, że ma ona niewymierne zasługi dla obecnej pozycji prezydenta. Pod koniec spotkania atmosfera wyraźnie się rozluźniła. Ryszardowi Kaliszowi publiczność życzyła wszystkiego najlepszego z okazji niedawnego ożenku. Gość zdradził, iż jego małżonka ma 28 lat, jest piękna i trzeba było dużo czasu, zanim zdecydowała się za niego wyjść. - Obecnie przebywa w Meksyku, skąd wróci dopiero za trzy tygodnie - poinformował. Spotkanie zakończyło się po dwóch godzinach, niemal w przyjacielskiej atmosferze. (jw)



Podczas spotkania w JOK-u

potrzebne. Przekonywał o konieczności pójścia do wyborów i zagłosowania właśnie na niego.

Wójt, wojna i dodatek

Dokończenie ze str. 1

W związku z tym członkowie zarządu gminy zaproponowali początkowo maksymalną stawkę dodatku, jednak na spotkaniu tuż przed sesją, zmienili swoje stanowisko i obniżyli ją do 30 %. Za taką samą stawką opowiedzieli się członkowie komisji oświaty. Natomiast komisja budżetowa optowała za maksymalną kwotą. - Przychylił się do pierwotnego projektu zarządu. W sytuacji, kiedy członkowie tego gremium zmienili zdanie, ich postępowanie wydaje się nam niepoważne - powiedział przewodniczący komisji budżetowej, radny Piotr Szyszka. - Pod obrady naszej komisji podano projekt, w którym zarząd proponował czterdziestoprocentowy dodatek, a tuż przed sesją zmienił swoje stanowisko. Nasza komisja nie miała szans ustosunkować się do nowej propozycji - dodał radny. Za maksymalną stawkę dodatku dla wójta opowiedział się wiceprzewodniczący rady Bronisław Kaczmarek. - Uznając operatywność wójta i koszty, jakie ponosi, działa-

jąc na rzecz gminy, uważam, że należą mu się te pieniądze - dodał. Innego zdania był radny Stefan Grzelak, który zaproponował 20 % dodatku. - To jest dodatek specjalny, a przecież nie mamy żadnych specjalnych warunków, żeby ustalać maksymalną stawkę. Nie ma wojny, żeby wójt musiał przeżywać pod kulami. Ustalając mniejszą stawkę, zawsze będziemy mogli ją podnieść i wynagrodzić wójta za szczególne zasługi. W sytuacji, kiedy nasza gmina coraz bardziej ubożeje, byłoby niemoralne ustalać maksymalne dodatki do pensji - powiedział radny Grzelak.

W głosowaniu siedmiu radnych opowiedziało się za maksymalną stawkę dodatku, jedenastu za trzydziestoprocentową, natomiast jeden za stawką dwudziestoprocentową.

Uchwalony 30 % dodatek specjalny do pensji wójta, rada przydzieliła do dnia udzielenia absolutorium dla zarządu gminy. Po tych zmianach wynagrodzenie Dariusza Strugały wynosi 6.800 zł brutto.

(ann)

GAZETA
JAROCIŃSKA
DZIEŚIĘĆ LAT
5.10.1990-5.10.2000

Pod Budą w Jarocinie

Czytaj na str. 3



Piszę do was, jako rodzic dziecka uczęszczającego do jarocińskiego przedszkola. Po zapoznaniu się z treścią Uchwały nr XXVI/288/2000 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 24 sierpnia 2000 r. w sprawie opłat za świadczenia prowadzonych przez gminę przedszkoli, oraz artykułem w ostatnim numerze „Gazety Jarocińskiej” pt. „Radni wystraszyli przedszkolaków”. Chciałbym zadać kilka pytań za waszym pośrednictwem „Naszym Wspaniałomyślnym Radnym”.

Co obejmuje program wykraczający poza podstawy programowe wychowania przedszkolnego? Co jest dochodem prowadzącego działalność gospodarczą? Czy Pano wie Radni wiedzą, że pracownicy służb mundurowych (wosko, policja) nie płacą ubezpieczeń emerytalnych, rentowych oraz chorobowych. To znaczy, że ich pensje nie podlegały ubruttowieniu w 1999 r. zgodnie z § 4 Uchwały Rady Miejskiej ich dochód jest niższy od pozostałych pracujących na umowę o pracę, a w konsekwencji netto wynosi tyle samo. czy Pano wie Radni wiedzą, jaka jest granica dochodu na członka rodziny, aby otrzymać zasiłek rodzinny na dziecko. Jest to kwota 853,37 zł (brutto). Nasi „Kochani Radni” twierdzą, że rodzina, która osiąga do-

chód na osobę powyżej 700,00 zł (brutto) jest już dobrze sytuowana.

Pana Dyrektora Samorządowej administracji Szkół i Przedszkoli - Marka Idziaka, chciałbym uświadomić, że środki niezbędne na realizację zadań oświatowych, w tym na wynagrodzenia nauczycieli oraz utrzymanie szkół i placówek, gminy mają zagwarantowane w dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Także opłaty za świadczenia prowadzonych przez gminę przedszkoli publicznych ustala rada gminy, **z uwzględnieniem faktu, że jest ono bezpłatne w zakresie co najmniej podstaw programowych wychowania przedszkolnego.**

Droży rodzice. Gminy odpowiadają za działalność przedszkoli i do ich zadań należy w szczególności:

1. zapewnienie warunków działania przedszkola, w tym bezpieczeństwa i higienicznych warunków, wychowania i opieki,
2. wykonywanie remontów obiektów przedszkolnych oraz zadań inwestycyjnych w tym zakresie
3. zapewnienie obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej przedszkola
4. wyposażenie przedszkola w pomoce dydaktyczne i sprzęt niezbędny do pełnej realizacji programów nauczania, wychowania i innych zadań statutowych.

Dziecko w wieku 6 lat ma prawo do rocznego przygotowania przedszkolnego (rok zerowy). Dzienny czas pracy przedszkola ustala gmina na wniosek dyrektora przedszkola i rady przedszkola, w tym czas przeznaczony na realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego, nie może być krótszy niż 5 godzin dziennie.

Droży Rodzice. Myślę, że te przytoczone przykłady wynikające z przepisów prawa obowiązującego w demokratycznej Polsce, uświadomią Wam, czego powinniśmy się domagać od Naszych Radnych - których sami wybraliśmy, abyśmy mogli wychowywać nasze kochane pociechy.

Liczę na odpowiedź Rady Miejskiej w Jarocinie na zadane na wstępie tego listu pytania, zwłaszcza interesowałoby mnie przedstawienie kosztów jednostkowych, które służyły do ustalenia wysokości „opłat stałych”. Radni dowiedźcie się, ile wynosi opłata za przedszkole w Poznaniu lub Kaliszu i zastanówcie się, co wy robie.

Z poważaniem i pełen szacunku dla radnych za ich ciężką pracę

Rodzic dziecka uczęszczającego do jednego z jarocińskich przedszkoli (nazwisko znane redakcji)

W treści artykułu opublikowanego w nr 35 „Gazety Jarocińskiej” na temat boiska sportowego na os. Mikołaja Kopernika w Jarocinie pojawiło się kilka nieścisłości. Błędnie podano imię pana Andrzeja Fiedlera - fundatora tablic do koszy. Konstrukcje do koszy zostały wykonane w warsztatach Cukrowni Witaszyce pod nadzorem głównego mechanika, pana Jana Stysiaka. Koszt ich wykonania pokrył Zarząd Osiedla.

Ponieważ boisko powstało dzięki pracy i pomocy wielu osób i instytucji, pragnę podziękować: Zakładowi Usług Energetycznych w Jarocinie za użyczenie dźwigu do zamocowania konstrukcji, panu Stanisławowi Sorkowi za użyczenie betoniarki, panu Janowi Tomczakowi za wykorzystany prąd i wodę, a także panu Mieczysławowi Szczepańskiemu, Bernardowi Wojtkowiakowi, Jarosławowi Bednarkowi oraz panu Janowi Goldzie - za pracę przy budowie.

Podziękowania kieruję również pod adresem Zarządu Miasta i Gminy Jarocin, pań i panów radnych, pana naczelnika Wydziału Komunalnego, pana naczelnika Wydziału Urbanistyki i Architektury za zrozumienie i poparcie, które doprowadziło do ukończenia tego dzieła.

Z wyrazami szacunku Lucjan Dudek

Szanowny Panie Burmistrzu

Stowarzyszenie Edukacyjne „Gimnazjum 2000” w Golinie zwraca się z prośbą o wyjaśnienie jak jest rozdzielana subwencja oświatowa otrzymywana przez Gminę z Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Swoje pytanie kierujemy w związku z różnicą w wydatkach na jednego ucznia w naszej gminie, np. w Gimnazjum w Wilkowie i Gimnazjum w Witaszycach, a otrzymywana subwencja. Z informacji otrzymanej od p. Dyrektora SASiP-u dowiadujemy się, że średni miesięczny koszt realizacji obowiązków szkolnego przez jednego ucznia w tych gimnazjach wynosi 101,23 zł. Przemnażając tę kwotę przez 12 miesięcy otrzymamy 1.214,76 zł. Według informacji z MEN roczna średnia standardowa kwota subwencji (bez dodatku wiejskiego) na ucznia wynosi 1939,23 zł.

Różnica pomiędzy kwotą otrzymywaną, a wydatkowaną wynosi 724,47 zł rocznie na jednego ucznia. Mnożąc tę wielkość przez ilość uczniów w gminie otrzymamy znaczną kwotę środków finansowych. W związku z tym uważamy, że całemu społeczeństwu należą się wyjaśnienia co do sposobu wydatkowania subwencji oświatowej.

Stowarzyszenie Edukacyjne „Gimnazjum 2000” z siedzibą w Golinie Eugeniusz Wojteczak

Podsumowanie akcji „Jadymy do Vos”

ANDRZEJ STASIAK - sołtys Jaraczewa
Ogólnie - impreza „na piątkę”. Ludzie są bardzo zadowoleni i myślę, że jest to znakomita forma promocji małych miejscowości. Mieszkamy w powiecie jarocińskim, ale niezbyt wiele możemy powiedzieć o poszczególnych wsiach i miasteczkach - o historii i o ludziach, którzy tam mieszkają. W Jaraczewie jest specyficzna sytuacja, ponieważ główną rolę w przygotowaniach odgrywał ośrodek kultury. Mimo to, nie zabrakło również Koła Gospodyń Wiejskich, Ochotniczej Straży Pożarnej i Klubu Strzelectwa Sportowego „Snajper”. Jeśli chodzi o niedociągnięcia - były, ale niewiele. Dopracowania wymaga regulamin i pewne sprawy organizacyjne - ja na przykład, jako sołtys dowiedziałem się o zamiarze organizacji festynu w Jaraczewie dopiero trzy dni przed imprezą. Myślę jednak, że jak na pierwszy raz to zupełnie nieźle to wyszło, a w przyszłym roku będzie jeszcze lepiej.

(ann)

ANDRZEJ RAŚ - sołtys Chrzana
Uważam, że to była wspaniała impreza, wspaniała zabawa dla tych mieszkańców, gdzie „JA-Radio” i „Gazeta Jarocińska” dotarły. W przyszłości „Jadymy do Vos” mogłoby mieć większy zasięg, żeby zaangażować więcej ludzi. W naszym przypadku w imprezę mogliby się włączyć również mieszkańcy Stęgoszy i Bieździadowa.

Impreza powinna się rozwijać, jestem za tym. W Chrzanie nie było żadnych problemów z jej zorganizowaniem. Weszliśmy „do kalendara” nagle, kiedy Golina zrezygnowała. Przygotowaliśmy wszystko - ochotnicza straż pożarna, koło gospodyń wiejskich i rada sołecka - w ciągu tygodnia i jak słyszeliśmy później, była to jedna z lepszych imprez i jedna z lepszych frekwencji.

Dzięki „Jadymy do Vos” udało się trochę odciągnąć ludzi od tych szklanych ekranów. Mieli okazję porozmawiać ze sobą, pożartować, zabawić się.

(akf)

interwencje

Wrocławska w kałużach

Szanowna redakcjo!

Od lat jeżdżę ulicą Wrocławską i nie pamiętam, aby był dzień, w którym po deszczu nie stałaby tam woda. Odcinek ulicy Wrocławskiej (zwłaszcza przy mleczarni) jest prawie nieprzejezdny dla rowerzystów. Piesi nie mogą spokojnie iść chodnikiem nie narażając się

na to, że będą ochlapani wodą przez przejeżdżające ulicą samochody. Od niedawna na tym odcinku drogi wmurowano przy krawężnikach rynienki, które nie tylko utrudniają jazdę rowerzystom po nieszerokiej i nieustannie uczęszczanej jezdni, ale jeszcze nie spełniają swojej funkcji. Ciągle są bowiem zanieczyszczone.

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

Naczelnik Wydziału Komunalnego Andrzej Słowiński na postawiony problem odpowiedział, iż powodem ciągłego zastoju wody na odcinku drogi od Jarkonu do ul. Dąbrowskiego jest to, iż większa jej część nie ma spadku podłużnego. Miasto w latach poprzednich nie uzyskało zgody na wybudowanie dodatkowych kratek ściekowych i dołączenie do kanalizacji ogólnospławnej. Uzasadnione jest to tym, że ścieki deszczowe nie powinny spływać ze ściekami bytowymi do oczyszczalni ścieków, gdyż to podraża koszty eksploatacji oczyszczalni i źle wpływa na jej proces techno-

logiczny. Sytuacja może się zmienić w momencie wybudowania na tym odcinku drogi kanalizacji deszczowej. Andrzej Słowiński powiedział: - *Jeżeli taka kanalizacja byłaby wybudowana wtedy zniknie problem odprowadzenia wód z tych zastoin czy w ogóle z całej jezdni i z posesji. Na dzień dzisiejszy zostało to rozwiązane półśrodkiem. Żeby woda nie stała metr czy półtora metra od krawędzi jezdni założono ściek z elementów betonowych. Chodziło o to, żeby skierować wodę jak najbliżej krawężnika. Poprawiło to w zdecydowany sposób sytuację, niemniej jednak w okre-*

sie intensywnych opadów tworzą się zastoiny i do momentu wybudowania kanalizacji jest to nie do uniknięcia. Na dzień dzisiejszy trudno jest powiedzieć, kiedy ewentualnie ten odcinek drogi będzie przewidziany do budowy kanalizacji deszczowej. W minionych latach wyceniono budowę kanalizacji na 600 milionów starych złotych, nie licząc asfaltu. W tej chwili byłaby to inwestycja przekraczająca milion nowych złotych. Koszty są wysokie, a istnieją przecież jeszcze inne potrzeby jak np. nieutwardzone drogi. Na razie realizowane są inne zadania zawarte w planie wieloletnim.

(ep)

„Bogaci” nie chcą płacić

Dokończenie ze str. 1

Jak wynika z informacji przedstawionej przez Ryszarda Pawlaka, członka zarządu, na spotkaniu w jednym z przedszkoli, gdyby pozostawiono sprawę „po staremu” do kasy gminy z opłat stałych za przedszkola w okresie od września do grudnia powinno było wpłynąć 61.000 zł. Jednak zgodnie z sugestiami związków opracowano nowe stawki z uwzględnieniem różnic w dochodach rodzin brutto. Na podstawie ankiety przeprowadzonej wiosną wśród rodziców oszacowano, iż wpływy za opłaty stałe na nowych zasadach wyniosłyby 93.000 zł, czyli gmina „zarobiłaby” na tym 32.000 zł.

„Zarobiłaby” czyli nie musiała dokładać z budżetu.

Do przedszkola z własną kanapką

Rada Miejska w Jarocinie uchwaliła nowe stawki w sierpniu, jak twierdzą rodzice, praktycznie bez konsultacji i spotkań z nimi. Nie uwzględniono też listów protestacyjnych dyrekcji i Rad Rodziców niektórych placówek. Obowiązująca od 1 września nowa tabela opłat wzbudziła wiele kontrowersji wśród mieszkańców gminy posyłających dzieci do przedszkoli. W kilku placówkach już w pierwszym tygodniu września zanotowano przypadki rezygnacji z usług, czego przyczyną były zbyt wysokie opłaty. W przedszkolu w Witaszyczach z 95 dzieci zgłoszonych wiosną, zrezygnowało już 5. W Golinie, mimo iż są tam wyłącznie oddziały pięciogodzinne, zamiast 21 dzieci przychodzi na razie 17. W Mieszkowie z przedszkola wypisano już 8 dzieci z 49 zapisanych (w większości dotyczy to tych, które miały przychodzić na 9 godzin). - 4 kn od Mieszkowa jest przedszkole w Kłęce. Doszły do mnie takie słuchy, że w cenie jest ogromna różnica, a te 4 kn to nie tak dużo... Nadal zostały nam 2 oddziały, ale co będzie dalej - nie wiadomo - mówi dyrektor przedszkola Lucyna Mikołajczak. Z przyczyn finansowych odeszło też około 5 dzieci z przedszkola nr 5 w Jarocinie. - Z dwóch oddziałów dziewięciogodzinnych został mi się właściwie jeden (z około 50 dzieci zostało

18). Nie ma w ogóle dziewięciogodzinnego oddziału integracyjnego - mówi Irena Urbaniak, dyrektor przedszkola nr 5. - To dlatego, że rodzice przenoszą dzieci na krótszy pobyt, rezygnują też z posiłków. Na razie tylko w tym przedszkolu nowa sytuacja spowodowała, że nie przedłużono umowy o pracę z dwoma osobami. Los trzeciej „wisi na włosku”. - Panie te miały umowę na czas określony. Nie mogłam zatrudnić ich znowu - tłumaczy dyrektorka.

Duży odsetek przenosin dzieci na krótszy pobyt ma miejsce także w innych placówkach na terenie Jarocina. Na zmianę nie narzeka tylko dyrektor przedszkola nr 2, Eugenien Weber. - Nikt nie zrezygnował, tylko na razie w 3 przypadkach (na 59) przeniesiono dzieci z 9 godzin na 5. Uważam, że ta uchwała to jest dobry pomysł, z korzyścią dla ludzi, którzy mało zarabiają.

Dyrektorki przedszkoli podkreślają, iż gdyby rodzice nagminnie rezygnowali z posiłków, zmuszone będą redukować zatrudnienie lub liczbę etatów, jeśli chodzi o personel pomocniczy. „Klienci” przedszkoli mieli zdecydować się do ubiegłego piątku. Według ich deklaracji na razie ten czarny scenariusz pracownikom placówek nie grozi. Mimo iż wielu „zerówkowiczów” (a takich w przedszkolach naszej gminy jest bardzo dużo), żeby nie uiszczać opłaty stałej, będzie przynosić swoje kanapki.

To jest jakaś pomyłka!

W ubiegłym tygodniu w większości placówek na terenie gminy zorganizowano spotkania z rodzicami. W Witaszyczach zaproszono nawet burmistrza Mariana Michalaka, przewodniczącego rady miejskiej Mariana Sikorskiego, przewodniczącego komisji oświaty Leszka Bajdę i przedstawiciela SASiPu. - Przyszła tylko pani Steffek. Nikt nie potrafił usprawiedliwić pozostałych osób. Społeczność Witaszyc była bardzo rozgoryczona, że akurat panowie wywodzący się z tego środowiska - jak stwierdzono wręcz - po prostu rodziców „olali” - mówi Krystyna Bartko-

wiak, dyrektorka przedszkola. - Rodzice ostro skrytykowali uchwałę. Argumenty padały najróżniejsze. Przede wszystkim, że nikt z nimi nie rozmawiał. Zostali postawieni przed faktem dokonanym. Będą pisać petycje do burmistrza i rady miejskiej. Chcą, żeby ta opłata stała się zmieniona.

Podobne wnioski padały na innych zebraniach. W przedszkolu nr 3 w Jarocinie wszystkich uwag wysłuchali dyrektor SASiP Marek Idziak, członek zarządu Ryszard Pawlak oraz radni Eugeniusz Baziuk, Henryk Kowalski i Józef Wiśniewski. Rodzice zaznaczali, że nie są przeciwni zróżnicowaniu opłat. - Ale tu są stawki brutto, a płacimy za to, co mamy w kieszeni. To jest jakaś pomyłka! - mówili opiekunowie dzieci z „3”. - Co zrobicie, gdy wyślemy dzieci na 5 godzin z własnym wyżywieniem? Czy chcecie doprowadzić do tego, żeby przedszkola upadły? Na jakiej podstawie obliczono te stawki? Do 800 zł dochodu brutto należy się zasiłek rodzinny - czyli otrzymuje się pomoc od państwa. A tu od 700 zł uważa się już nas za bogaczy. Proponowano obliczanie stawek od dochodów netto i zmniejszenie ilości progów. Na argumenty, że gminy nie stać na dopłacanie do przedszkoli stwierdzono, że oszczędności można poszukać obcinając pensję burmistrza i ilość urzędników w urzędach. - Wstępny projekt powstał pod koniec marca - tłumaczył na spotkaniu Ryszard Pawlak. - Rozprowadzono ankiety, które określały, jaki państwo otrzymujecie dochód. Na ich podstawie obliczono, iż najwięcej jest rodzin z dochodem poniżej 300-400 zł brutto na osobę, a najmniej - z powyżej 700 zł. To było wyjściowe kryterium do zaproponowania odpłatności. Oprócz tego o opinię zwracaliśmy się też do różnych instytucji. Uznano, że ten najwyższy próg to będzie właśnie 700 zł. Dla osób, które mają poniżej 236 zł - opłaty się przecież nie zmieniły. Członek zarządu zaznaczył, że rada zdawała sobie sprawę z niebezpieczeństwa różnicowania opłat. Ankiety

też mogły nie odzwierciedlać rzeczywistej sytuacji finansowej rodzin. - Ale kto ma do tego interesu dolożyć? My nie mamy maszynki do produkcji pieniędzy.(...)Jedyna możliwa alternatywa jest taka, żeby gmina nie dopłacała do przedszkoli więcej niż 80 % - mówił Ryszard Pawlak. Przysłuchający się dyskusji radny Henryk Kowalski przyznał: - Może przegięliśmy. Ale nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy znowelizowali te uchwałę. Dodał też, że sprawą będzie się zajmowała 28 września komisja oświaty.

Przedszkole czy opiekunka?

W Jarocinie koszt dziewięciogodzinnego pobytu jednego dziecka w przedszkolu średnio miesięcznie wynosi 360 zł, jak wylicza gmina. Kwota ta dzieli się na dwie części. 110 zł samorząd dopłaca do każdego dziecka, bez względu z jakiej usługi korzysta, tj. 5 godzin pobytu za darmo w ramach podstaw programowych. Pozostała kwota - 250 zł - to całkowity koszt usługi, której gmina nie ma obowiązku finansować. W koscie tym ujęta jest opieka nad dzieckiem przebywającym więcej niż 5 godz., płace wraz z pochodnymi personelu kuchni i intendentów. Przy maksymalnej stawce płaconej przez rodzica - gmina do tego dziecka dopłaca wg tego tylko 30%. Nieco inaczej te cyfry przedstawiają się przy uśrednieniu wszystkich danych, co przedstawiamy w tabeli.

Na zebraniach rodziców padały argumenty, że nawet w dużych miastach ceny są niższe. Z naszych informacji, uzyskanych w placówkach i instytucjach zajmujących się administracją przedszkoli, wynika iż, np. w Środzie Wlkp. niezależnie od czasu pobytu dziecka opłata stała wynosi 50 zł. - W połowie lat 90-tych opłaty te wciąż rosły - i dużo dzieci nam odchodziło. Kilka lat temu, kiedy byłem jeszcze radnym, przyjęliśmy obniżenie tych kosztów. Nadrobiliśmy wtedy ilością dzieci. Poziom ten utrzymuje się od kilku lat - twierdzi Andrzej Mytko z biura obsługi przed-

szkoli Przedszkola w Środzie Wlkp. W Kaliszu funkcjonuje jeszcze inne rozwiązanie. Nie ma opłaty stałej. Rodzice płacą 7 zł za pobyt dziecka na 1 dzień, w tym wliczone są koszty wyżywienia - Przedszkola same się rządzą. Mają własną księgowość, same płacą za remonty, energię itd. Nie liczymy kosztu rzeczywistego. Ile przedszkole zaoszczędzi - to jego - powiedziano nam w miejskim referacie oświaty. W Poznaniu w przedszkolach państwowych opłata stała za 9 godzin wynosi 114 zł. Do tego opracowano cały szereg ulg: jeśli ktoś pobiera zasiłek rodzinny - płaci 50 %, za drugie dziecko - 50 %, jeśli pobiera zasiłek pielęgnacyjny - 75 %, rodzice posiadający 4 i więcej dzieci - nie płacą wcale (tylko za jedzenie). - Ze wszystkimi zajęciami dodatkowymi typu: j. angielski, rytmika, basen, itd. - wychodzi miesięcznie góra 280 zł - zapewnia dyrektorka jednego z przedszkoli. Z kolei cena w innym przedszkolu - prywatnym - na terenie Poznania wynosi 450 zł za 8 godzin, łącznie z 3 posiłkami i zajęciami dodatkowymi.

Najbardziej zdeterminowani rodzice sugerują, że zamiast do przedszkoli będą dzieci posyłać do opiekunek prywatnych. W Jarocinie ostatnio ukazało się kilka ogłoszeń. Za ośmiogodzinną pracę oczekiwano miesięcznego wynagrodzenia w wysokości 200 zł (5 dni w tygodniu plus 1-2 soboty).

- Skutki finansowe uchwały i nowych stawek znane będą na początku przyszłego miesiąca, po zliczeniu dzieci i z jakich usług skorzystano - mówi Aldona Steffek, z-ca dyrektora SASiP. - Zmiana ta może mieć negatywny wpływ na przedszkola, dlatego, że jeśli rodzice będą rezygnować z placówek w ogóle, może dojść do zwolnień personelu. Budżet został obliczony i zorganizowany w oparciu o zgłoszenia, które rodzice składają w maju. Jeśli nie będzie się to zgadzać - skutki mogą być nawet bardzo drastyczne. Na razie nie powiedziałabym jednak, żeby doszło do zamknięcia przedszkoli czy zwolnień.

ANNA GOGOŁKIEWICZ

OPLATY STAŁE I KOSZTY POBYTU DZIECKA W PUBLICZNYCH PRZEDSZKOLACH NA TERENIE POWIATU JAROCIŃSKIEGO I NIEKTÓRYCH MIAST WIELKOPOLSKI*

	JARACZEWÓ	KOTLIN	ŻERKÓW	NOWE MIASTO	ŚRODA WLKP.	PLESZEW	OSTRÓW	KALISZ	POZNAN	JAROCIN
Wysokość opłaty stałej (100 %) za dziewięciogodzinny pobyt dziecka w przedszkolu (z kosztem przygotowania 3 posiłków)***	100 zł	80 zł	55 zł	31 zł	50 zł	46 zł - pierwsze dziecko 44 zł - drugie dziecko 36 zł - trzecie dziecko	max 90 zł	7 zł jedno dziecko za 1 dzień łącznie z posiłkami	114 zł	80 zł - 250 zł
Rzeczywisty koszt pobytu 1 dziecka w przedszkolu (miesięcznie)	204,31 zł	194 zł	390 zł	320 zł	350 zł - 400 zł	305,41 zł	ok. 300 zł	brak danych	550 zł - 560 zł	286,77 zł**
Dotacja z budżetu gminy na 1 dziecko miesięcznie (niezależnie od czasu pobytu)	173,64 zł	184 zł	350 zł - 360 zł	284 zł	ok. 300 zł	262,26 zł	219,50 zł	257 zł	430 zł - 440 zł	255,30 zł**
Przeciętny, procentowy udział gminy w finansowaniu pobytu przedszkolaka (w przybliżeniu)	85 %	95 %	90 %	89 %	75 % - 85 %	86 %	73 %	brak danych	80 %	87,5 %**

*Opracowano na podstawie informacji od instytucji zajmujących się administracją przedszkoli w danej gminie i obliczeń własnych. **Dane z ubiegłego roku. ***Aktualne - wrzesień 2000.

Kandydaci z plakatu

Przedstawiciele siedmiu, spośród trzynastu komitetów kandydatów na prezydenta RP, zasiądą w obwodowych komisjach wyborczych na terenie gminy Jarocin. W powiecie utworzono jednak tylko pięć sztabów wyborczych.

Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała trzynastu kandydatów w wyborach prezydenta RP, które odbędą się 8 października. We wszystkich gminach powiatu jarocińskiego do obwodowych komisji wyborczych swoich przedstawicieli zgłosił komitety wyborcze: Jarosława Kalinowskiego, Janusza Korwin-Mikkego, Mariana Krzaklewskiego, Aleksandra Kwaśniewskiego i Andrzeja Olechowskiego. Tylko w niektórych komisjach zasiądą reprezentanci komitetów Jana Olszewskiego, Jana Łopuszańskiego i Andrzeja Leppera.

Mimo iż na terenie gmin powiatu zgłoszeń dokonało siedem komitetów, oficjalne sztaby wyborcze zawiązali tylko zwolennicy Jarosława Kalinowskiego, Janusza Korwin-Mikkego, Mariana Krzaklewskiego, Aleksandra Kwaśniewskiego i Andrzeja Olechowskiego.

W sztab Jarosława Kalinowskiego przekształciło się prezydium zarządu powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Jarocinie. Członkiem sztabu, kierowanego przez prezesa powiatowego PSL Stanisława Czeszyka, jest też szef stronnictwa w gminie Jarocin Jan Grzesiek. Ludowcy, pytani o działanie, jakie będą podejmować przez cztery tygodnie, jakie zostały do wyborów, wymieniają spotkania przedwyborcze w poszczególnych gminach, na których ma być prezentowany program kandydata. - *Czekamy na informację, czy do*

Jarocina przyjdzie Jarosław Kalinowski. Nasz powiat jest wpisany w program wyjazdów kandydata, ale stuprocentowej pewności nie mamy, bowiem plany ciągle się zmieniają - przyznaje Jan Grzesiek. Działacze PSL będą też rozklejać plakaty i rozdawać ulotki kandyda-



Fot. Stanisław Dzikowski

Jak dotychczas sztaby wyborcze nie zaklejają konkurencyjnych kandydatów. Wojna plakatu może się jednak rozpocząć na kilka dni przed wyborami

ta. - Członkowie PSL wiedzą, na kogo mają głosować, chodzi jednak o pozyskanie szerszego elektoratu - mówi prezes zarządu gminnego stronnictwa w Jarocinie.

Już kilka tygodni temu w powiecie jarocińskim gościł lider Unii Polityki Realnej, kandydat na prezydenta Janusz Korwin-Mikke.

Dlatego też unicy ograniczą się do akcji plakatowych bezpośrednio przed wyborami.

Od kilkunastu dni działa sztab wyborczy Mariana Krzaklewskiego. Kieruje nim przewodniczący jarocińskiej Akcji Wyborczej Solidarność Przemysław Musielak, radny Rady Miejskiej w Jarocinie. W dziesięcioosobowym sztabie są lokalni liderzy wszystkich ugrupowań wchodzących w skład Akcji: Leszek Dąbrowski, (NSZZ „Solidarność”), Marian Mejcher (Porozumienie Polskich Chrześcijańskich Demokratów) i Adam Pawlicki (Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe), a także senator RP Andrzej Krzak, radny AWS w Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jacek Olbiński i radni powiatowi AWS Marek Przymusiński i Paweł Leonhard. W czasie kampanii wyborczej do Jarocina nie przyjdzie kandydat Marian Krzaklewski. - *Staraliśmy się o taką wizytę, jednak nasz kandydat musi teraz mocno ograniczać wyjazdy głównie ze względu na wznowione po wakacyjnej przerwie prace Sejmu - tłumaczy Przemysław Musielak. Dlatego też sztabowcy Mariana Krzaklewskiego ograniczą się do rozklejania plakatów i rozdawania ulotek. 7 października, dzień przed przez wyborami, w Jarocinie odbędą się obchody 20. rocznicy powstania „Solidarności”. Gościem uroczystości będzie długoletni szef struktur wielkopolskich związku,*

a obecnie koordynator służb specjalnych Janusz Pałubicki. - Obchodów nie można traktować jako elementu kampanii Krzaklewskiego chociażby dlatego, że w tym dniu będzie już obowiązywała cisza przedwyborcza - mówi szef sztabu.

Mimo wcześniejszych zapowiedzi do Jarocina prawdopodobnie nie przyjdzie także Aleksander Kwaśniewski, chociaż przewodniczący jarocińskiego sztabu Włodzimierz Pomykaj nie wyklucza zmian programu wizyt obecnego prezydenta, co potwierdził w ubiegłym tygodniu w Jarocinie szef krajowego sztabu Ryszard Kalisz. Sztab Aleksandra Kwaśniewskiego utworzyli w Jarocinie przewodniczący kół SLD, Stowarzyszenia Młodej Lewicy Demokratycznej i Demokratycznej Unii Kobiet. Swoich przedstawicieli mają też OPZZ, ZNP, związki kombatanów oraz emerytów i rencistów. Pracami kieruje prezydium, w skład którego - oprócz Włodzimierza Pomykaja - wchodzi Marek Rychlik (do niedawna naczelnik wydziału promocji UGiM w Jarocinie), Jan Jajor (szef SLD w Jarocinie), Katarzyna Dudziak, Zofia Hoderna. Pełnomocnikiem wybrano Fryderyka Wróbla - przewodniczącego SMLD. Kampania Aleksandra Kwaśniewskiego ma być - jak zapewnia szef sztabu - spokojna i nieagresywna. Głównie będzie polegać na rozklejaniu plakatów.

Na początku września powstał

w Jarocinie komitet poparcia dla kandydatury Andrzeja Olechowskiego. Przewodniczy mu Tomasz Jarczewski. - *Komitety utworzyły bardzo młode osoby. Średnia wieku nie przekracza 25 lat. Są wśród nich zarówno osoby bezpartyjne, wcześniej nie zaangażowane w żadne kampanie, jak i aktywni członkowie partii politycznych - przyznaje przewodniczący. W komitecie są m. in. Dariusz Kempa, Piotr Chmura i Przemysław Masłowski - działacze jarocińskiego SKL. - Władze SKL poparły oficjalnie kandydaturę Mariana Krzaklewskiego, jednak nie zabroniły członkom stronnictwa angażować się w kampanię innych kandydatów. Dużo wcześniej Andrzeja Olechowskiego poparł chociażby jeden z liderów SKL prof. Zbigniew Religa - wyjaśnia Przemysław Masłowski, sekretarz zarządu powiatowego SKL. - Uważamy, zwłaszcza teraz, na miesiąc przed wyborami, że tylko Olechowski ma szansę wygrać z Kwaśniewskim - dodaje. Sztabowcy chcą mieszkańcom Ziemi Jarocińskiej przybliżyć program kandydata, gdyż - jak oceniają - w mediach publicznych brakuje debat programowych. - Telewizja publiczna zajmuje się głównie promocją Kwaśniewskiego - oceniają członkowie sztabu Andrzeja Olechowskiego. Dlatego do wyborców chcą dotrzeć przez media lokalne. Planują organizować konferencje prasowych.*

ROBERT KĄZMIERCZAK

Odszkodowania za pracę przymusową

Począwszy od tego numeru będziemy drukować informacje dotyczące odszkodowań za pracę przymusową i niewolniczą wykonywaną w czasie II wojny światowej. Prosimy o pytania na ten temat. W następnych wydaniach „Gazety” postaramy się na nie odpowiedzieć. Dzisiaj garść ogólnych informacji.

Osoby wykonujące pracę niewolniczą lub przymusową w czasie II wojny światowej uprawnione są do otrzymania odszkodowania. Dla uregulowania tego skomplikowanego procesu powstała w 1991 roku Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” z siedzibą w Warszawie. Pieniądze będą pochodzić od rządów niemieckiego i austriackiego.

Wszelkie dokumenty potrzebne do tego, by móc ubiegać się o odszkodowanie należy złożyć w ter-

minie 8 miesięcy od dnia 12 sierpnia 2000, czyli do 12 kwietnia 2001 roku. Wcześniej jednak należy zostać zarejestrowanym w Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”. Wnioski o rejestrację dostępne są w biurze fundacji. Według zapewnień jeszcze we wrześniu mają być również w terenowych oddziałach ZUS-u i niektórych biurach posłów i senatorów. Jeżeli będą one rozprawdane na terenie Ziemi Jarocińskiej - zaraz o tym poinformujemy.

O świadczenie takie mogą się ubiegać także następcy prawni (ustawowi spadkobiercy), osoby uprawnionej, która już zmarła. Jest jednak warunek. W przypadku świadczeń niemieckich - zgon osoby uprawnionej musiał nastąpić po 15 lutego 1999 roku, w przypadku zaś świadczeń austriackich - po 15 lutego 2000. Wnioski następców prawnych osób, które zmarły przed tymi terminami - będą z góry odrzucane.

Niezmiernie ważne w procesie

o przyznanie świadczenia są dokumenty potwierdzające prześladowanie. Co to są za dokumenty i gdzie ich szukać - o tym za tydzień.

(jn)

Odszkodowaniami zajmuje się Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, ul. Krucza 36, 00-921 Warszawa, tel. 0-22 629-73-35 oraz bezpłatna infolinia świadczenia niemieckie: 0-800 100-900, świadczenia austriackie 0-800 40-50-60, Internet: www. fpnp.pl.

Kwesta PCK

Jarociński oddział Polskiego Czerwonego Krzyża przylączy się do ogólnopolskiej akcji „Pomóż nam pomagać”.

17 września, w najbliższą niedzielę młodzież ze szkolnego koła PCK przy jarocińskim LO będzie kwestować na ulicach naszego miasta. Pieniądze uzyskane z akcji przeznaczone zostaną na pomoc dzieciom. Zbierane będą datki na dożywianie w szkołach, zakup artykułów szkolnych oraz rzeczową pomoc socjalną.

(jn)

GAZETA

JAROCIŃSKA

DZIE SIĘC

5.10.1990-5.10.2000 LAT

Nocna Zmiana Bluesa

Czytaj na str. 3

w Jarocinie

Motto:

Ponad wszystkim panuje na wyżynach potężna i opiekuńcza władza, która sama chce zaspakajać ludzkie potrzeby i czuwać nad losem obywateli. Stara się uwięzić ich w stanie dzieciństwa, czyniąc wolę ludzką z każdym dniem nieużyteczną. W końcu zmienia naród w stado onieśmielonych, pracowitych zwierząt, których pasterzem jest rząd.

Alexis de Tocquville

Styl rozpaczliwy

Wyniki wyborów samorządowych z 1998 roku zmusiły zwycięski SLD do szukania koalicjanta, z którym można by było rządzić przez cztery lata, zapewniając jednocześnie wysokie stanowiska w zarządach gminy i powiatu oraz w radzie dla prominentnych działaczy ugrupowania. Sojuszowi był też potrzebny partner niezbyt wymagający, jeśli chodzi o wpływ na strategię działania i dający swobodę w obsadzie ważnych stanowisk w urzędzie oraz jednostkach podporządkowanych gminie. Zapewniając PSL-owi fotele starosty i wiceburmistrza oraz odpowiednią pulę miejsc w zarządach powiatu i gminy, politycy z jarocińskiego SLD uzyskali dość swobodną rękę w podejmowaniu najważniejszych decyzji. Dwa lata rządów pokazują jednak, iż sprawowanie władzy w gminie raczej przerasta siły tej koalicji i wydaje się ona zbyt słaba, aby poradzić sobie z coraz większymi problemami. Co więcej, można mnożyć przykłady na to, że władze przyjmując konkretne rozwiązania, same doprowadzają do powstania sytuacji kryzysowych, których w wypadku przyjęcia optymalnych rozwiązań by nie było.

Pośród siedmiu członków zarządu miejskiego tylko dwóch - burmistrz Marian Michalak i Ryszard Pawlak ma wyższe wykształcenie, a z rządzącej Jarocinem większości jedynie sześciu radnych z SLD może pochwalić się dyplomem ukończenia wyższych studiów. Pozostali, w tym wszyscy zasiadający w radzie przedstawiciele PSL, zakończyli swą edukację na niższych szczeblach. Czy poziom wykształcenia radnych ma wpływ na jakość rządzenia? Po ostatnich dokonaniach większości rządzącej gminą pytanie to można uznać za retoryczne. Na dodatek odnoszę coraz częściej wrażenie, że część z jarocińskich rajców nie miała dotąd czasu na zapoznanie się z ustawą o samorządzie gminnym.

Koalicja rządząca Jarocinem kłopotami. Powszechne stają się głosy niezadowolenia mieszkańców ze stylu i jakości sprawowania mandatu radnych, ale przede wszystkim dotyczy to członków zarządu. Sytuacja taka w dużej mierze została

sprokurowana przez samą koalicję, nie potrafiącą rozwiązywać ważnych i często nabrzmiałych problemów. Dochodzi do ucieczki przed podejmowaniem trudnych decyzji, bo one przede wszystkim mogą spowodować dramatyczny spadek popularności większości rządzącej miastem.

Niestety, nie jest to film fabularny, w którym z kłopotów może wybawić sprawny detektyw albo czarodziej. Nikt nie ma w Jarocinie specjalnego lekarstwa i z czekania nic nie przyjdzie. Jarociński samorząd, a przede wszystkim koalicja rządząca, zapomniała o jednej z podstawowych zasad samorządności - o zasadzie pomocniczości. Przekładając to na język czynów - zapomniano o tym, iż władza jest po to, aby pomagać ludziom, ba wspierać ich dążenia i ułatwiać rozwiązywanie problemów. Postępowanie na zasadzie: ja wiem wszystko najlepiej, doprowadza do sytuacji konfliktowych, wywołuje niepokoję społeczne i stawianie sobie pytania: czy rzeczywiście podejmowane decyzje mają na względzie pomyślność wspólnoty samorządowej, czy też załatwienie jedynie partykularnych interesów niedużej grupy partyjnych kolegów. Na dodatek przedstawiciele władz wykonawczych obrażają się, gdy mówi im się prawdę. W takich przypadkach każda, nawet najbardziej racjonalna argumentacja, trafia na grunt urażonej dumy: jak można krytykować, przecież to, co robimy, robimy najlepiej i dla dobra wszystkich. Każda inna postawa jest przejawem walki politycznej, osobistej niechęci albo po prostu grą o przyszłe stanowiska. I to jest jeden z największych problemów układu rządzącego Jarocinem. Tak duży, że na rozwiązywanie faktycznie ważnych spraw, powoli brakuje czasu.

Ostatnie trzy miesiące przyniosły szereg decyzji wpływających w zasadniczy sposób na jakość i poziom życia mieszkańców gminy Jarocin. Zaczęło się od sprawy pozornie banalnej - podwyżki cen za wodę i ścieki. Przyjęta przez radę uchwała wywindowała stawki do najwyższych w okolicy, a nawet gdyby tak nie było, stały się one po prostu za wysokie dla ludzi. Podobnie, jak w innych sprawach, przyjęto sprawdzony mechanizm

- przerzucić koszty na mieszkańców. W przypadku monopolu przedsiębiorstwa wodociągów, ludzie i tak nie mają wyboru. Muszą zapłacić za wodę i ścieki tyle, ile wychodzi z dowolnie przyrządzonej kalkulacji. Płacić! Pójście taką drogą wybawia samorząd od kłopotów. Nie trzeba się martwić, bo pieniądze zostały już wyciągnięte z kieszeni podatników. Niepotrzebne są głębokie analizy ekonomiczne i prawne, jak zrobić, aby ta usługa była tańsza. Nie doszło też do głębszej refleksji nad stylem i jakością zarządzania Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Nie zrobił tego zarząd miejski, nie zrobiła też tego powołana właśnie przez miasto i opłacana sownie rada nadzorcza tej firmy. Nie ma konieczności, a sprawę można uznać za załatwioną do kolejnej podwyżki. Uff, udało się.

Niestety dzieje się tak, że problemy wyrastają jeden po drugim, jak grzyby po deszczu. Na dodatek rozwiązywane są byle jak i niczym bumerang wracają. Encyklopedycznym przykładem jest tutaj sprawa sieci szkół w gminie. Przyjęta przed rokiem przez radę sieć placówek oświatowych nie dosyć, że wywołała już wtedy falę nieporozumień i protestów, ale powróciła w roku bieżącym. Przez rok, za cenę niższej o co najmniej sto tysięcy złotych subwencji oświatowej, zapewniono sobie spokój, bo utworzono w Golinie oddział zamiejscowy jarocińskiego gimnazjum. A przecież na dziecko większe subwencja jest niższa o około trzysta złotych miesięcznie. Na dodatek nikt z radnych nie zapytał, dlaczego lekką rączką „włożono do ubikacji” taką dużą kwotę i spuszczone po niej wodę. Nieodpowiedzialna gospodarka samorządowymi pieniędzmi nie zostanie zapewne zauważona przez komisję rewizyjną rady. Przecież dla bezpieczeństwa większość w niej mają przedstawiciele koalicji.

Dziś na skutek bezmyślności i braku wyobraźni dzieci z Potarzyca nie chodzą do szkoły, a szykują się kolejne problemy - w Radlinie, Bachorzewie, Cielczy. Koalicja nie wypracowała długofalowego programu, nie stworzyła dobrej i atrakcyjnej oferty oświatowej dla rodziców i ich dzieci, która mo-

głaby zrekompensować nie tylko utratę szkoły w konkretnej wsi, ale dać szansę na jeszcze lepszy start. Nie potrafiono zadbać o tak ważną sferę, jaką jest szkolnictwo, choćby informując szeroko o programie „Mała szkoła”. Takie majstrowanie „bez znieczulenia” w żywym organizmie społeczności lokalnych musi zadziałać ze szkodą dla wszystkich. Nie dość, że traci się pieniądze, to jeszcze stawia się wielki znak zapytania nad sprawdzoną przecież ideą samorządności lokalnej. Przekraczanie granic zwykłej przyzwoitości, a co więcej arogancja, ignorancja, zasłanianie się przepisami prawa, czy wcześniej już przyjętymi dzięki dyscyplinie partyjnej uchwałami, są niedopuszczalne i świadczą o braku szacunku w stosunku do ludzi.

Nie sposób nie wspomnieć o problemie przedszkoli. Nowa, wysoka stawka doprowadziła do tego, że rodzice masowo przenoszą dzieci na nieodpłatny pięciogodzinny pobyt, rezygnując na dodatek z wyżywienia podawanego w przedszkolu. Brak wyobraźni sprawił, że samorząd, znowu pozornie wywiązując się ze swych obowiązków, pozbawił wiele rodzin możliwości korzystania z pełnej usługi przedszkolnej. Zapewne taka sytuacja spowoduje, że okaże się, iż jest za dużo nauczycielek i personelu pomocniczego (na przykład kucharki nie będą miały dla kogo gotować) i trzeba będzie zwalniać ludzi z pracy. Mamy w Jarocinie duże bezrobocie i „wielką troskę” samorządowców, aby je zmniejszyć... poprzez zwalnianie ludzi z pracy. A tak poza tym, można przecież jeszcze zwiększyć liczbę urzędników, najlepiej spoza Jarocina.

Strefa ograniczonego postępu w centrum miasta budzi wiele emocji. Protestują prawie wszyscy handlowcy z centrum miasta. Zmniejszenie obrotów musi dać w efekcie zmniejszenie liczby miejsc pracy i zwolnienia. Ciekawe, komu to jest potrzebne? Strefa w Jarocinie wydaje się konieczna, ale na pewno nie taka, jaką zafundowały nam władze. Jak słychać, wyrok sądu umożliwi wybudowanie supermarketu w naszym mieście. Jeśli tak się stanie, niezależnie od różnych pobożnych życzeń, handel w centrum

zostanie ograniczony do minimum.

Tak dzieje się w każdej sprawie dotyczącej podwyżek i wielu innych sprawach. Nie ma pomysłu na budżet, gospodarkę finansową gminy, prywatyzację majątku, oświatę, promocję, gospodarkę komunalną. (czy jeszcze coś zostało do wymienienia?). Co więcej, gminą powrotem przejmują pod swoje opiekuńcze skrzydła to, co inni już dawno sprywatyzowali i co nie obciąża ich budżetów. Ot, choćby usługi pogrzebowe.

Czasem myślę, że lewicowa koalicja chce nam zafundować w Jarocinie socjalistyczną enklawę. Tylko ja naprawdę nie tęsknię za pustymi półkami, kolejkami i kartkami na mięso. Myślę, że czas najwyższy zmienić styl sprawowania władzy, bo ten który dziś obserwujemy powszechnie nazywa się rozpaczliwym.

PIOTR PIOTROWICZ

GAZETA Jaraczewo, Jarocin, Kotlin, Nowe Miasto, Żerków

JAROCIŃSKA

DZIEŚIEĆ LAT

5.10.1990-5.10.2000

Magda Anioł

w Jarocinie

Czytaj na str. 3

Przychodnie na sprzedaż

Rada Powiatu wyraziła zgodę na zbycie kilku nieruchomości należących do jarocińskiego ZZOZ-u, w których znajdują się m. in. ośrodki zdrowia.

Na ostatniej sesji radni większości głosów wyrazili zgodę na umniejszenie funduszu założycielskiego ZZOZ-u o nieruchomości położone w Jarocinie, Dobieszczyźnie, Kotlinie, Mieszkowie i Witaszycach. Obiekty te stały się zbędne ZZOZ w Jarocinie. Uchwałę podjęto w celu zmniejszenia kosztów jego funkcjonowania i realizacji założeń statutu zespołu, w skład którego wchodzi obecnie tylko szpital, pogotowie ratunkowe oraz

rehabilitacja. - Zarząd liczy na to, że potencjalni nabywcy podniosą standard i jednocześnie polepszą się usługi w tych ośrodkach. Obecnie trwa ich wycena. Jedyną dopuszczalną formą sprzedaży są przetargi, które zostaną przeprowadzone w tym roku. Zarząd zamierza też sprzedać mieszkania w tych obiektach na rzecz dotychczasowych najemców - mówi rzecznik prasowy starostwa Beata Krzyżosiak. (alg)

Rekreacja w Nowym Mieście

Kompleks sportowo-rekreacyjny powstanie na zrehabilitowanym terenie dawnego wysypiska śmieci w Nowym Mieście.

Rada Gminy Nowe Miasto wyraziła zgodę na oddanie w użyczenie Stowarzyszeniu Miłośników Ziemi Nowomiejskiej nieruchomości położonej na terenie miasta. Jest nią zrehabilitowany obszar dawnego wysypiska śmieci, na którym planowane jest stworzenie kompleksu sportowo-rekreacyjnego. - W pierwszej fazie mają powstać korty tenisowe i boisko do siatkówki. Dalej tym zadaniem chce zająć się Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej, które wystąpiło do gminy z prośbą o przekazanie gruntu - poinformował Aleksander Podemski, wójt Nowego Miasta.

Zgodnie z przyjętą w tej sprawie uchwałą, teren zostanie oddany w użyczenie stowarzyszeniu na

okres 15 lat. - Będzie to miejsce wypoczynku dla naszej społeczności. Do tej pory w inwestycję tę włożyliśmy 40 tys. zł. Pieniądze pochodzą od sponsorów. Zostało wykonanych także wiele prac w czynie społecznym - wyjaśnił Stanisław Wilczyński, prezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Nowomiejskiej. Wszystkie warunki dotyczące przekazania nieruchomości zostaną określone w umowie.

W trakcie dyskusji poruszono także sprawę istniejącej na terenie nieruchomości drożki. Ustalono, że pozostanie ona w ogólnospołecznym użytkowaniu. Taki zapis znalazł się również w przyjętej uchwale. (ag)

Rolniczy VAT

Od niedawna produkty rolne są objęte trzyprocentowym podatkiem VAT. Rolnicy niewiele wiedzą na temat rozliczania się z podatku i nie orientują się, jakich formalności muszą dopełnić. Szkolenia na temat wprowadzonych zmian organizowały w ostatnich dniach Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe i starostwo powiatowe wraz z urzędem skarbowym.

Ponad 120 rolników z terenu Ziemi Jarocińskiej, a także z powiatu gostyńskiego uczestniczyło w miniony czwartek w bezpłatnym szkoleniu na temat wprowadzenia podatku VAT na produkty rolne i ustawy o grupach producenckich. Seminarium zorganizowało w sali

Urzędu Skarbowego w Jarocinie. Szkolenie na ten temat zorganizowało też wspólnie z urzędem starostwo powiatowe. By uzyskać informacje na temat podatku VAT do sali widowiskowej Jarocińskiego Ośrodka Kultury przyszło w ubiegły poniedziałek około 400 rolni-



W Jaraczewie, w szkoleniu zorganizowanym przez jarociński SKL, wzięło udział ponad stu rolników

Urzędu Gminy w Jaraczewie jarocińskie Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe. Szkolenie prowadził Szymon Muszyński z poznańskiej Izby Rolno-Przemysłowej. - Takie spotkania są bardzo potrzebne. Okazało się, że rolnicy nie wiedzieli prawie nic na temat objęcia ich produktów podatkiem VAT, o konieczności uzyskania NIP-u czy założeniu konta - podsumował Adam Pawlicki, prezes zarządu powiatowego SKL. Właśnie zagadnienia związane z wprowadzeniem podatku VAT najbardziej interesowały rolników. Na ten temat otrzymali także materiały informacyjne. - Szkolenie nie odbyłoby się bez pomocy wójta Jaraczewa. Wsparli nas też firmy Neorol Chrzan, PIC Polska i LPG Consulting. To one opłaciły wykładowcę i pokryły koszty powielenia informatorów - wyjaśnił Przemysław Masłowski, sekretarz zarządu SKL.

Od kilku dni pracownicy urzędu skarbowego biorą udział w spotkaniach, m. in. z inspektorami Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Marszewie, wójtami i kierownikami służb rolnych z powiatu pleszewskiego i jarocińskiego. - Celem tych spotkań jest popularyzacja ustawy „vatowskiej” oraz aktywne doradztwo w sferze świadomego uczestnictwa rolnika w obrocie gospodarczym. Omawiamy elementarne zasady i obowiązki rolników - ryczałtówców podatku VAT oraz rolników „vatowców” opodatkowanych na zasadach ogólnych - wyjaśnił Bogdan Janik, naczelnik

ków. - Przede wszystkim - bałagan. Duży bałagan. Nie wiemy, leży to nasze zyski powiększy, czy zmniejszy. Trzeba wziąć długopis i liczyć. Potrzebnych jest nam więcej szczegółów. Szkolenie mogłoby trwać tydzień i to po osiem godzin - o wrażeniach po spotkaniu mówili słuchacze. Podkreślali też, że wszystkie informacje są podawane zbyt późno.

- Już doświadczenia pierwszych spotkań wskazują, że potrzeba pomnożenia ilości i jakości informacji ekonomicznej dla wsi jest olbrzymia - zauważył po szkoleniach Bogdan Janik. Jego zdaniem najbardziej istotny jest obecnie wybór formy opodatkowania. Ustawodawca proponuje, aby rolnicy przez okres przejściowy - trzech miesięcy - przyjęli funkcję tzw. rolnika - ryczałtowca. Obowiązkiem rolników będzie obecnie posiadanie numeru identyfikacji podatkowej (NIP), względnie PESEL-u oraz konta bankowego. Sprzedaż produktów rolnych odbywać się ma tak jak dotychczas, z tym, że fakturę

plus dodatkowy VAT zwrotny będzie wystawiał i płacił - wyłącznie za pośrednictwem banków - nabywca towarów rolnych. Rolnik - ryczałtowiec może także w indywidualnym trybie zbywać towary bez rachunków w dotychczas użytkowanych miejscach, np. na giełdzie, targowiskach czy w sprzedaży miejskiej. Po trzech miesiącach jest możliwość stania się rolnikiem „vatowcem” na pełnych zasadach. - Wtedy będzie on miał prawo do odliczenia podatku od zakupionych środków produkcji, środków transportu, materiałów budowlanych potrzebnych na modernizację czy budowę gospodarstwa rolnego. Zakres obowiązków tych rolników będzie już znacznie szerszy. Rolnik ten będzie musiał sam wystawiać faktury i prowadzić rejestr sprzedaży i zakupów, składać deklaracje dla US. Jest to ogromne obciążenie dla rolnika, chyba że jest ktoś w domu, kto potrafi się tym zająć - mówił Bogdan Janik. - Na dzień dzisiejszy najważniejsze jest jedno - aby rolnik nie był przerażony, że musi od razu siadać do biurka i wystawiać faktury. Na pewno będę patrzył z ogromnym zrozumieniem na okres przejściowy. Jeżeli nie będę widział złośliwości - nie będziemy mówić o sankcjach. Ważne jest też to, aby rolnicy nie dali się oszukać. Żeby nie okazało się z czasem, że nie ma ich produktów i nie ma też na ich koncie pieniędzy, bo podmiot, który pobrał towar, po prostu się ulotnił. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Jarocinie zapewnił, że odbędą się następne szkolenia, organizowane na wsiach dla mniejszych grup zainteresowanych. Harmonogram tych spotkań jest w trakcie opracowania. W urzędzie czynny jest też punkt informacyjny dla rolników i jednostek skupujących produkty rolne - budynek „A”, pierwsze piętro, pokój nr 5 i 6 (referat podatków pośrednich). Informacje na temat VAT-u w rolnictwie będą się też ukazywać w „Gazecie Jarocińskiej”. (rr, alg)

Języki obce

FRANCUSKI, ANGIELSKI HISZPAŃSKI, WŁOSKI

Kursy, korepetycje, tłumaczenia
Różne poziomy
Najnowsze metody
Pomoce naukowe zapewnione
Atrakcyjne ceny!

Informacje + zapisy
tel. 0-607/422-393

AEROBIK

Sposób na piękną sylwetkę
i dobre samopoczucie

Zajęcia odbywają się od 4 września w każdy poniedziałek i czwartek o godz. 19.00 - w sali gimnastycznej przy Gimnazjum w Jarocinie (dawniej Szkole Podstawowej nr 1).

(2209/2000)

OKNA

Klamka zapadła
Okno bezpiecznie zamknięte dzięki tytanowej klamce M&S.

POMORSKA FABRYKA OKIEN • M&S

Jarocin ul. Jordana 28 tel. 7472518
Kalisz ul. Wrocławska 18
tel. 7687261 tel./fax 7687260
Pleszew ul. Kaliska 106 tel. 5083540
Podkreślono centra okienne
<http://www.ms.pl>

Od następnego numeru „Gazety Jarocińskiej” rozpoczynamy publikację cyklu rozmów z Bogdanem Janikiem - naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Jarocinie, poświęconych podatkowi VAT w rolnictwie. Rozmowy te będą przeprowadzane w JA-Radiu w każdy wtorek o godz. 14.10. W trakcie audycji słuchacze będą mogli zadawać pytania.



Jaraczewo, Jarocin, Kotlin, Nowe Miasto, Żelków

GAZETA JAROCIŃSKA

Nieciekawie w PUP-ie

Na terenie powiatu jarocińskiego rośnie bezrobocie, a także ilość osób nie posiadających prawa do zasiłku. Urzędowi pracy brakuje środków na realizowanie podstawowych zadań.

Obiecana na poprzedniej sesji rady informację uzupełniającą na temat sytuacji na rynku pracy w powiecie przedstawił radnym Krystian Baraniak, kierownik Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie. - *Musimy pamiętać o tym, jak pobudzać rozwój małych i średnich przedsiębiorstw. Wystarczyłoby, aby w polowie małych firm zatrudniono jedną osobę – a przybyłoby w naszym powiecie 2000 nowych miejsc pracy* - mówił we wstępie kierownik. - *Należy pamiętać, że warunkiem tworzenia nowych miejsc pracy jest spójna i zintegrowana polityka zatrudnieniowa, której istotny element stanowią działania na rzecz rozwoju gospodarczego. Powinna również rosnąć aktywność rynku pracy prowadzona przez służby zatrudnienia. Chodzi o wydatki na tzw. aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, których udział w wydatkach publicznych nie powinien spadać, jak ma to miejsce w roku bieżącym. Brak jest określenia pól współpracy między agendami rządowymi, samorządowymi oraz innymi partnerami społecznymi, związkami zawodowymi*

mi i organizacjami pracodawców. Wspólne partnerstwo powinno mieć charakter długofalowy.

Krystian Baraniak podał też kilka liczb dotyczących bezrobocia na terenie naszego powiatu. W grudniu ubiegłego roku liczba osób zarejestrowanych w jarocińskim PUP-ie wynosiła 5.019, z czego prawo do zasiłku posiadało tylko 1.379 osób. W tym okresie stopa bezrobocia wynosiła 16,1%. W styczniu tego roku liczba bezrobotnych wzrosła do 5.323 osób (z prawem do zasiłku - 1.518). Wzrosła też stopa bezrobocia, która osiągnęła 17%. W lipcu w urzędzie było już zarejestrowanych 5.604 bezrobotnych (z prawem do zasiłku - 1.466), a stopa bezrobocia wynosiła 17,18%. W porównaniu do tego samego okresu roku ubiegłego wzrosła o 2,05%. - *Na ostatniej sesji padło pytanie: jak to się ma do sąsiednich powiatów? W lipcu w Pleszewie stopa bezrobocia wynosiła 18,8%, w Gostyniu - 14,4%, w Środzie - 12,8%, we Wrześni - 12,8%, w Śremie - 8,4%, w Krotoszynie - 15,4%. Natomiast w całej Wielkopolsce*

- 11,4%, a w kraju 13,7% - informował Baraniak.

Zwrócił uwagę też na trudną sytuację urzędów pracy. - *W Jarocinie w całym roku 1999 wypłacono zasiłki dla bezrobotnych w łącznej kwocie 6.322.934 zł, w tym roku do dziś wydawkowano 6.392.813 zł, czyli za 8 miesięcy więcej niż za 12 miesięcy roku poprzedniego. Zasiłków przedemerytalnych w ubiegłym roku wypłacono na sumę 1.476.177 zł, w tym roku - już za 2.257.138 zł. Na inne brakuje środków pieniężnych - wyjaśnił. Kierownik mówił o wymagalnych na dzień dzisiejszy zobowiązaniach urzędu z tytułu prac interwencyjnych, staży absolwenckich, robót publicznych itp. Poinformował też, że w sierpniu ZUS zajął konto PUP-u z powodu zalegania ze składkami na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne dla bezrobotnych bez prawa do zasiłku. Mimo iż konto zwolniono, niektóre zaległości wciąż rosną. - *Sytuacja w urzędzie, jeśli chodzi o finanse, jest nieciekawa. PUP traci wiarygodność wobec kontrahentów* - stwierdził Krystian Baraniak. (alg)*

Bezrobocie zaskoczyło urząd pracy

Rozmowa z KRYSTIANEM BARANIAKIEM - kierownikiem Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie

14 sierpnia ZUS zajął konto powiatowego urzędu pracy i sięgnął zaległe należności za składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Jednak po zwolnieniu konta dług znowu urósł. Podczas sesji rady powiatu mówił pan radnym, że urzędowi brakuje obecnie prawie miliona zł.

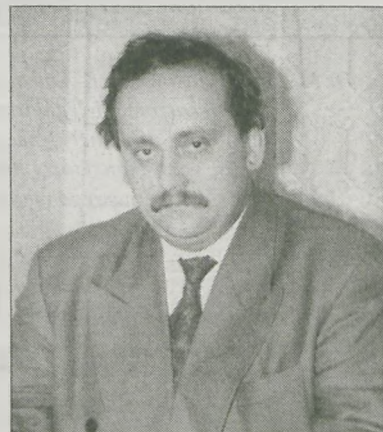
Struktura braków urzędu na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco: na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne brakuje około 250 tys. zł, na refundacje aktywnych form - około 400 tys. zł, na refundacje młodocianych pracowników - około 350 tys. zł. Razem daje to 983 tys. zł. Zaległości wynikają z uprzednio zawartych umów na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, tj. prac interwencyjnych, robót publicznych, umów absolwenckich. Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie jest dłużnikiem różnych podmiotów gospodarczych, głównie ZUS-u.

Mówił pan na sesji, że jest „nieciekawie” - urząd pracy traci wiarygodność wobec kontrahentów. Jak to może mieć konsekwencje?

W przyszłości może się tak stać, że nie znajdziemy firm chętnych do współpracy, które w ramach robót publicznych czy prac interwencyjnych zatrudniały osoby bezrobotne. To wiąże się również z tym, że psujemy kondycję firmom, które te pieniądze miały ujęte w swoich planach finansowych.

Skąd takie problemy?

Jak już było wspomniane, wzrosła liczba bezrobotnych w kraju, w tym liczba zasiłkobiórców. Fundusz pracy, który był zaplanowany na ten rok, w głównej mierze „poszedł” na wypłacanie zasiłków, świadczeń przedemerytalnych. Zabrakło na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. W tym roku



państwo w swoich planach przewidywało, że bezrobocie wzrośnie, ale te szacunki okazały się mylne. Bezrobocie wzrosło w większym stopniu niż zakładano. Automatycznie w całym kraju wypłacono za 8 miesięcy więcej zasiłków niż planowano na cały rok.

W powiecie jarocińskim w lipcu stopa bezrobocia wynosiła 17,18%. Liczba bezrobotnych, jak sam pan stwierdził, rośnie. Czy wobec tego jest możliwe, żeby zabrakło pieniędzy na zasiłki?

Nie wyobrażam sobie bezrobotnego, który za ostatnie złotówki przyjedzie po zasiłek i go nie dostanie. W ogóle taką myśl odrzucam od siebie. Jak do tej pory, chociaż jest bardzo źle i ZUS nam zajął środki zabezpieczone na zasiłki, to o takie środki wystaraliśmy się. Zasiłki były wypłacone i nie przewiduję, że tych środków zabraknie. Bezrobotni nie powinni się obawiać. Na potwierdzenie tego powiem, że prezydent podpisał zmianę ustawy, w związku z czym Prezes Krajowego Urzędu Pracy może zaciągnąć kredyt. Mamy zapewnienia, że potem należne środki będą spływały i już we wrześniu umożliwi to Powiatowemu Urzędowi Pracy regulować zobowiązania wobec wierzycieli.

Rozmawiała ANNA GOGOLKIEWICZ

Nowy prezes

Błażej Trzeciak, dotychczasowy prezes zarządu Terenowego Ośrodka Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego Nieślyszących Polskiego Związku Głuchych w Jarocinie będzie pełnił tę funkcję przez następne 5 lat. Jego kandydaturę poparła większość uczestników spotkania sprawozdawczo-wyborczego.

Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego Nieślyszących w Jarocinie zrzesza osoby głuche i słabosłyszące z terenu miasta i gminy Jarocin, Żerków, Pleszew, Środa Wielkopolska, Śrem. Koło liczy 98 członków, ale na spotkanie przybyło jedynie 29 osób. Sprawozdanie z działalności zarządu przedstawił prezes Błażej Trzeciak. Uczestnicy spotkania udzielili absolutorium ustępującemu zarządowi. W wyniku tajnych wyborów wybrano nowe władze. Prezesem został wybrany ponownie Błażej Trzeciak, który tę funkcję pełnił w czasie poprzedniej pięcioletniej kadencji. Wiceprezesem wy-

brany został Jan Pisarski, a sekretarzem - tłumacz języka migowego - Andrzej Grzebisz. Funkcję skarbnika w jarocińskim kole PZG pełnić będzie Krzysztof Kmiecik. Na członka pięcioosobowego zarządu wybrano Mirona Pachurę, a jego zastępcami zostali Justyna Szymoniak i Janusz Rożek. Życzenia nowo wybranemu zarządowi złożyli wszyscy zaproszeni goście. W imieniu nieobecnego na spotkaniu burmistrza życzenia przekazała Halina Pomykaj - naczelnik wydziału kultury Urzędu Miejskiego w Jarocinie.

Andrzej Baranek zachęcał do nawiązania bliskiej współpracy po-

między związkiem głuchych a Polskim Związkiem Emerytów Rencistów i Inwalidów. Mówił również o planach stworzenia komitetu opieki nad ludźmi starszymi, czyli tzw. federacji związkowej. Zachęcał, aby czynny udział w jej tworzeniu wzięł również Polski Związek Głuchych. W jawnych wyborach wyłoniono również delegatów na zjazd wielkopolskiego oddziału PZG. Jarociński ośrodek rehabilitacji reprezentować będą: Błażej Trzeciak, Andrzej Grzebisz i Jan Pisarski. Zjazd odbędzie się najprawdopodobniej w pierwszym kwartale przyszłego roku.

(ls)

Nowe Miasto

Burmistrz z długopisami

Burmistrz niemieckiego Vestenbergreuth w sierpniu przebywał w Nowym Mieście. Przywiózł ze sobą długopisy i linijki, które trafią do uczniów nowomiejskich szkół.

Rudolf Müller - burmistrz przyjacielnego z gminą Nowe Miasto Vestenbergreuth przyjechał do Polski z małżonką z półoficjalną wizytą. Zwiedzał zakłady zielarskie w Kłęczu i Dobrzycu, był rów-

nież w Witaszycach i na dożynkach gminnych w Chromcu. Z wójtem Nowego Miasta rozmawiał o dalszej współpracy między gminami. - *Burmistrz Vestenbergreuth przywiózł ze sobą znaczną ilość drob-*

nych pomocy szkolnych, takich jak długopisy, cyrkle i linijki, które zostaną подарowane uczniom ze wszystkich szkół w naszej gminie - mówi wójt Aleksander Podemski.

(jn)

ogłoszenia

Ośrodek Szkolenia Kursowego Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie
ul. Wojska Polskiego 66

ORGANIZUJE KURSY
przygotowujące
do egzaminów
eksternistycznych

z zakresu:

- Średniego Studium Zawodowego
a) kierunek społeczno-prawny
b) kierunek administracyjno-biuroowy
- Liceum Ekonomicznego
(po Średnim Studium Zawodowym)
- Technikum Handlowego

Szczegółowych informacji
udziela sekretariat szkoły
tel. (0-62) 747-26-19

(2237/2000)

Rada Nadzorcza
Cukrowni i Rafinerii
„Witaszyce” S. A.

w Witaszycach, ul. Kolejowa 19
63-230 Witaszyce

POSZUKUJE
FIRMY

do przeprowadzenia badania
sprawozdania finansowego
za okres od 1.10.1999
do 30.09.2000 r.

Oferty prosimy składać w terminie do 18 września 2000 r., na adres spółki - z dopiskiem „Sprawozdanie finansowe”.

Odeszli od nas:

JAN GRZEŚKOWIAK l. 81 (Gola I),
JERZY SZWAJCAK l. 48 (Miniszew),
MARCJANNA SZMYTKOWSKA l. 83 (Żerków)
SZCZEPAN AUGUSTYNIAK l. 83 (Jarocin),
MARIANNA SIP l. 80 (Łuszczanów)
IRENA MARCINIAK l. 74 (Jarocin),
JÓZEF SZCZEPAŃSKI l. 74 (Kotlin),
JÓZEF WIELIŃSKI l. 90 (Żerniki)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Dr M. Bartkowiakowi, dr K. Linkowi, pielęgniarcom NZOZ w Jaraczewie
lekarzom, pielęgniarcom szpitala w Jarocinie
ks. S. Czarnieckiemu, delegacjom, sąsiadom
wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie
naszego męża, ojca i dziadka

ś. † p.
Jana Grześkowiaka

serdeczne podziękowanie
składa
rodzina

Tak bardzo chciałaś z nami być. Bóg chciał inaczej - odeszłaś
Serce złote miałaś. Od życia dużo nie chciałaś
Z czułością zawsze o nas dbałaś. Żalu nie wyrazi żadne słowo
Tylko jedno serce wie w niebie, jak nam ciężko żyć bez Ciebie

Serdeczne podziękowania
dla lekarzy i pielęgniarów chirurgii żeńskiej za troskliwą opiekę
i okazaną pomoc w chorobie
dr Krzysztofowi Tabace, księdzu kanonikowi Kazimierzowi Radzikowskiemu z Żerkowa
księdzu kanonikowi Kazimierzowi Walczakowi z Brzostkowa, księdzu proboszczowi Edwardowi
Majce z Mosiny, organizację Kazimierzowi Węgrzynkowi
finnie pogrzebowej Czesława Marciniaka, delegacji piekarni GS Żerków
krewnym, sąsiadom, znajomym wszystkim, którzy okazali współczucie, zamówili msze św.,
złożyli wieńce i kwiaty, odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku
naszą najdroższą żonę, mamę, teściową, babcię i prababcię

ś. † p.
MARCJANNĘ SZMYTKOWSKĄ

składają
mąż i córki z rodzinami

Kochaliśmy Ciebie. Odszedłeś nagle
Pozostaniesz na zawsze w naszej pamięci

Serdeczne podziękowania
księdzu Jackowi i Krzysztofowi z parafii Chrystusa Króla
Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jezierski”
delegacjom Gimnazjum nr 1 i restauracji „Warszawianka”
rodzinie, sąsiadom, którzy okazali współczucie
zamówili msze św., złożyli kwiaty i wieńce
i za odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.
SZCZEPANA AUGUSTYNIAKA

składa
żona z rodziną

**Całodobowe świadczenie
kompleksowych usług
pogrzebowych**

**PRZEDSIĘBIORSTWO
POGRZEBOWE
„JEZIERSKI” s. c.**

**Biuro: Jarocin, ul. Targowa 18A
tel. 747-29-52, 0-601/869-111**

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
świadczy Państwu

**FIRMA POGRZEBOWA
„MAZURKIEWICZ”**

Oferujemy:

**trumny, pogrzeby, stypy
wieńce, kwiaty, ubieranie, przewóz zwłok**

Biuro usług: Jarocin, ul. Kilińskiego 21, tel. 747-28-42

(2087/2000)

Śpiewem Boga wychwalali...

Dokończenie ze str. 1

Kilka minut po 15.00 na scenie pojawiła się Magda Styszyńska, która już po raz drugi w historii „Fatimki” wykonała piosenkę - hymn, skomponowany specjalnie dla potrzeb festiwalu. Po niej na scenę wszedł Bogusław Harendarczyk, dyrektor JOK-u, który podobnie jak w zeszłym roku poprowadził imprezę. O uroczyste otwarcie festi-

kompozycje. Na zaimprovizowanej z ławek i taboretów widowni zaczęło pojawiać się coraz więcej osób. Mieszkańcy Ługów zachęceni głośną muzyką zdecydowali się przyjść pod kaplicę i zobaczyć co się tam dzieje. Publiczność ma też swoich faworytów. Zachwycił ich zarówno Zbyszek Szczerek, który zaśpiewał „Modlitwę końca mojego wieku” jak i Sylwia Pogwizd

nież Ani i Magdzie Kliber, „Goliniakom”, Sandrze Obarze, Oli Rybarczyk oraz Ani Kręc. Jury postanowiło również przyznać wyróżnienia specjalne dla: Ewy Kowarskiej z Ostrzeszowa za wykonanie utworu „Maryjo, śliczna pani”, Agnieszki Niedziałkowskiej z Raciąża za „Blues Maryjny”, Tomka Jankowskiego za autorskie piosenki oraz Ani Wolniak za udany de-



Fot. Stanisław Dzekanowski

Zespół śpiewaczy „Goliniacy”, który po raz pierwszy uczestniczył w „Fatimce”, został doceniony przez jury i otrzymał wyróżnienie

walu poprosił księdza Andrzeja Piłata, proboszcza parafii Matki Bożej Fatimskiej. Gospodarz festiwalu powitał również wszystkich zaproszonych gości, zarówno wykonawców jak i ich rodziców. Osobne powitanie skierował do księdza prałata Stanisława Adamskiego, proboszcza parafii Chrystusa Króla, który przysłuchiwał się konkursowym przesłuchaniom. Na scenie zaprezentowało się szesnastu wykonawców. Byli wśród nich zarówno soliści, jak i kilkuosobowe zespoły wokalne. Wystąpił również jeden chórek - ZBN czyli „zespół bez nazwy” z fatimskiej parafii oraz śpiewaczy zespół folklorystyczny „Goliniacy” z Gminy. W sumie było to sześćdziesiąt jeden osób śpiewających.

Wykonawcy mieli przygotowany bardzo różnorodny repertuar - od skocznych piosenek po nastrojową pieśń. Dużą była również rozpiętość wieku. Na scenie zaprezentowały się zarówno kilkuletnie dzieci, studenci, jak i dorośli. Każdy z wykonawców śpiewał dwie piosenki z repertuaru religijnego. Były to zarówno popularne utwory „Arki Noego”, jak i autorskie

- wykonująca przepięknie „Ave Maria” i piosenkę o św. Franciszku. Swoich fanów mieli również wykonawcy wywodzący się z parafii - chórek i debiutująca na scenie Anna Wolniak.

Kilka minut przed godziną szóstą zakończono konkursowe przesłuchania. Jury w składzie: Donata Harasim, Beata Owczarek, ksiądz Andrzej Piłat, Marian Józwiak i Mariusz Konopczyński udało się na naradę. Werdykt jury odczytał Bogusław Harendarczyk. Wyróżnienie otrzymał zespół „Jezus żyje” z Pleszewa. - *Chcieliśmy podziękować Panu Bogu za to, że dał nam tyle talentów. Za to, że każdego dnia wyciąga do nas dłoń i mówi nam: Kocham Cię. Dziękujemy Ci Boże* - powiedzieli członkowie zespołu odbierając dyplom i drobny upominek. Większość z wykonawców była jednak na tyle przejęta lub wzruszona, że ograniczali się jedynie do krótkiego „Dziękuję”. Kolejne wyróżnienie zostało przyjęte burzą oklasków i okrzykami radości. Otrzymał je bowiem ZBN - czyli „Zespół bez nazwy” z parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie. Wyróżnienia przyznano rów-

biut. Trzecie miejsce zajęły ex aequo Magda Styszyńska i Kasia Zawada. Laureatki otrzymały w nagrodę wieże stereofoniczne. Drugą nagrodę - dyplom i Kuchenkę mikrofalową - przyznano Zbyszkowi Szczerekowi z Kielc. Pierwsze miejsce zajęła Luiza „Lusia” Wijata z Łodzi. W nagrodę otrzymała magnetowid. Nagrodę Grand Prix - telewizor kolorowy 21 calowy II Festiwalu Muzyki Religijnej „Fatimka 2000” jury przyznało Sylwii Pogwizd z Lubina. Wykonawcy nie zachwycili konkursową komisję wykonaniem „Ave Maria”. Ksiądz Andrzej Piłat wręczając nagrodę i dyplom zaprosił Sylwię na następny trzeci już festiwal. Werdykt jury pokrywał się z wyborami widowni. Wszystkie nagrody spotkały się z aplauzem publiczności. Po ogłoszeniu wyników odbył się koncert laureatów „Fatimki”. Na zakończenie sobotniego festiwalu wystąpiły zespoły „Mikroklimat” z Warszawy i „Czterdziestu synów i trzydziestu wnuków jeżdżących na 70 osłach” z Wrocławia. Od 22.00 przy kaplicy trwała zabawa taneczna, która przeciągnęła się do późnych godzin nocnych.

LIDIA SOKOWICZ

Teraz będę decydował zgodnie z własnym sumieniem

Rozmowa z **KAROLEM MATUSZAKIEM** - wiceprzewodniczącym Rady Powiatu w Jarocinie, radnym PSL

Dlaczego zrezygnował pan z członkostwa w klubie Przymierza Społecznego - skupiającym radnych PSL - i wystąpił z koalicji SLD-PSL?

Decyzja ta narastała we mnie prawie od początku kadencji. Nie mogłem pogodzić się z faktem, że nie zawsze mogę postępować zgodnie z własnym sumieniem i z oczekiwaniami wyborców. Wielokrotnie obowiązywała mnie dyscyplina partyjna. Na tą decyzję złożyło się też wiele innych przyczyn, m. in. rozrost administracji powiatowej czy sposób zatrudniania urzędników w starostwie i innych jednostkach. Nie ukrywam, że wpływ miało też podejście władz gminy - sformowanych także przez koalicję SLD-PSL - do konfliktu o sieć szkół. Jestem mieszkańcem Goliny i zawsze chciałem, aby zostało wybrane najlepsze rozwiązanie dla tej wsi. Dzięki inicjatywie samych mieszkańców to się udało, a poczynania Zarządu Miejskiego wywołały konflikt między mieszkańcami sąsiednich miejscowości.

Nie jest tak, że wszystko neguję. Jest wiele spraw, które popierałem i będę nadal popierał. Nigdy nie powiedziałem, że teraz już zawsze będę głosował z opozycją czy przeciw koalicji. Będę wreszcie decydował zgodnie z własnym sumieniem.

Dlaczego rezygnacja z udziału w koalicji i w klubie nastąpiła właśnie teraz?

Myślę, że nastąpiło to za późno. Teraz do tego dorosłem. Jestem młodym radnym, jednym z najmłodszych w radzie i czasem ciężko podejmuje się takie decyzje.

Jeszcze kilka miesięcy temu - wraz z radnymi SLD i PSL - głosował pan za udzieleniem absolutorium zarządowi powiatu, teraz tak krytykowanemu przez pana.

Wymagała tego ode mnie dyscyplina partyjna. Czy wtedy dobrze postąpiłem? Nie wiem. Pewnie niebawem się o tym przekonam.

W oświadczeniu rozdany wszystkim przewodniczącym klubów radnych napisał pan, że możliwa jest dalsza współpraca z kolegami z PSL, jednak w innym układzie koalicyjnym. Jakim?

Nie podoba mi się podział na lewicę i prawicę. W małym, lokalnym środowisku nie powinny decydować partyjne interesy. Dlatego, kiedy mówię o nowym układzie

koalicyjnym, myślę o koalicji na rzecz społeczności lokalnej. Najwyższy czas, aby zacząć dobrze rządzić tym powiatem: profesjonalnie, nowocześnie, a przede wszystkim bez uprzedzeń.

Czy ten zarząd powiatu może rządzić w stylu, o jakim pan mówi, czy w jego składzie musiałyby zostać dokonane zmiany?



Nie mogłem pogodzić się z faktem, że nie zawsze mogę postępować zgodnie z własnym sumieniem i z oczekiwaniami wyborców. Wielokrotnie obowiązywała mnie dyscyplina partyjna

Trudne pytanie. Każda odpowiedź będzie źle odebrana. Nie chcę wypowiadać się personalnie. Przede wszystkim musiałaby się zmienić świadomość niektórych radnych z koalicji SLD-PSL, tak, jak, to się stało u mnie. Dobro mieszkańców powinno wreszcie wziąć górę nad partyjnymi interesami. A tak niestety w wielu przypadkach nie było.

W oświadczeniu napisał pan, że koalicja w powiecie została zdominowana przez SLD.

PSL, partia z takimi tradycjami, musi mówić własnym głosem, być niezależna, tak, jak to było za czasów Stanisława Mikołajczyka. Nie możemy rozglądać się na innych, słuchać podpowiedzi, ale mówić własnym głosem.

Jako radny PSL i koalicji został pan wybrany wiceprzewodniczącym Rady Powiatu. Czy teraz może pan utracić tę funkcję?

Już doszły mnie słuchy, że niektórzy radni z koalicji chcą mnie odwołać. Moment próby odwołania mnie z tej funkcji będzie moim zwycięstwem. Wtedy będę przekonany, że podjąłem słuszną decyzję występując z tego układu, bo ponownie najważniejszy dla koalicji byłby interes partyjny.

Rozmawiał ROBERT KAŻMIERCZAK

Kotlin

Pieniądze dla nauczycieli

Radni Rady Gminy w Kotlinie jednogłośnie uchwalili „Regulamin wynagradzania i przyznawania dodatków mieszkaniowych nauczycielom zatrudnionym w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez gminę”.

Zanim regulamin został uchwalony przez radnych, był negocjowany z przedstawicielami dwóch związków zawodowych nauczycieli. Na ostatnią sesję przybyła jedynie Jolanta Styś - przedstawiciel ZNP w Kotlinie. Regulamin został pozytywnie zaopiniowany również przez komisję budżetową i komisję oświaty Rady Gminy w Kotlinie. - *Jest on na miarę naszych możliwości, a nie na miarę oczekiwań i potrzeb nauczycieli. Zapewne na końcu grudnia lub w styczniu będziemy ten regulamin zmieniać. Na pewno nie w całości, ale w pewnych częściach, bowiem życie może pokazać, że niektóre z tych zapisów nie funkcjonują prawidłowo. Być może również nowe podwyżki, które wchodzi w życie od 1 stycznia w zawodzie nauczycielskim, wymuszą na nas podjęcie pewnych zmian w regulaminie* - powiedział Walenty Kwaśniewski, wójt gminy Kotlin.

Regulamin określa wysokość stawek dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz szczegółowe warunki ich przyznawania, szczegółowy sposób obliczania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe oraz za doraźne zastępstwa. Regulamin określa również wysokość i warunki wypłacania nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy oraz wysokość nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego. - *Przedstawiłam ten poprawiony i uzgodniony ze związkami projekt nauczycielom, z którymi się stykam, i są oni usatysfakcjonowani. Jeśli ten regulamin zostanie uchwalony,*

to możemy mieć chyba nadzieję, że w październiku pieniądze zostaną wypłacone - powiedziała Jolanta Styś. Regulamin obejmuje wszystkich nauczycieli, ale nie stosuje się do pozostałych pracowników szkoły. Przewodniczący Rady Gminy w Kotlinie Józef Szymendera podkreślił, że dzięki tej uchwale upadł mit na temat niemożności osiągnięcia kompromisu pomiędzy gminą a nauczycielami. Radny Feliks Jankowski kwestionował zasadność przyznawania wszystkim nauczycielom, również tym zajmującym służbowe mieszkanie, dodatku mieszkaniowego.

W myśl nowego regulaminu nauczycielom przysługuje dodatek za wysługę lat w wysokości 1% za każdy rok pracy, ale nie może przekroczyć 20 % wynagrodzenia zasadniczego. Przy przyznawaniu dodatku motywacyjnego nauczycielom brane są pod uwagę przede wszystkim osiągnięcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze, jakość wykonywanej pracy oraz jej ocenę. Wysokość miesięcznego dodatku motywacyjnego nie może jednak przekroczyć 5% wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela. Regulamin określa również wysokość dodatku funkcyjnego przysługującego nauczycielom, którym powierzono stanowisko dyrektora, wicedyrektora, inne stanowisko kierownicze lub wychowawstwo klasy. Prawo do tego dodatku mają również opiekunowie stażu i doradcy metodyczni. Przy ustalaniu jego wysokości uwzględnia się m. in. wielkość szkoły, warunki organizacyjne, liczbę stanowisk kierowni-

czych oraz warunki pracy szkoły. Maksymalna kwota dodatku funkcyjnego wynosi 950 złotych dla dyrektora placówki liczącej 15 lub więcej oddziałów. Zarówno wychowawcy klas, jak i opiekunowie stażu otrzymają dodatek w wysokości 25 zł. Nauczycielom szkół podstawowych prowadzących zajęcia w klasach łączonych przysługuje dodatek za trudne warunki pracy w wysokości 5% stawki godzinowej, a 8% za prowadzenie indywidualnego nauczania dziecka zakwalifikowanego do kształcenia specjalnego lub zajęć rewalidacyjnych - wychowawczych z dziećmi i młodzieżą upośledzonymi umysłowo w stopniu głębokim.

W ramach osobowego funduszu plac poszczególnych szkół został utworzony specjalny fundusz nagród w wysokości 1% planowanego rocznego osobowego funduszu wynagrodzeń nauczycieli, z przeznaczeniem na wypłaty nagród wójta i dyrektorów szkół. Na nagrody wójta przeznaczone jest 30% funduszu, a pozostałe 70% na nagrody dyrektorów. Nauczycielom posiadającym wymagane kwalifikacje i zatrudnionym, w wymiarze nie niższym niż połowa obowiązującego wymiaru zajęć, w szkołach położonych na terenach wiejskich przysługuje dodatek mieszkaniowy. Wysokości uzależniona jest od liczby członków rodziny i wynosi od 4% do 10% najniższego wynagrodzenia. Dodatek ten przysługuje nauczycielowi niezależnie od tytułu prawnego zajmowanego przez niego lokalu mieszkalnego.

(ls)

„Sprawiedliwe” dzienniki lekcyjne

Obserwacje dotyczące każdego ucznia i informacje o zebraniach z rodzicami to tylko niektóre nowości, które zawarte zostały w dziennikach lekcyjnych dla klas od I do III szkoły podstawowej.

Nowe dzienniki lekcyjne przystosowane są do nauczania zintegrowanego w trzech pierwszych klasach szkoły podstawowej. Zawierają wiele dodatkowych tabel i stron przeznaczonych do notatek. - *Nauczyciel będzie mógł wpisywać swoje obserwacje dotyczące każdego ucznia. Jego osiągnięcia, postępy w nauce i uwagi potrzebne do dalszej pracy* - wyjaśnia Aldona Kostro, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie. - *W kolejnych tabelach będzie można notować krąg tematyczny zajęć, temat dnia oraz rodzaj i treść zajęć* - dodaje. Jest również miejsce na opisową ocenę końcoworoczną, zesta-

wienie uczęszczania na zajęcia. - *Ze zmianami w dzienniku spotykają się również rodzice, ponieważ każde spotkanie z nimi będzie odnotowane i potwierdzane ich podpisem. W znowelizowanym dzienniku jest miejsce na zapisanie problematyki tak zwanych wywiadówek i uwagi nauczyciela związane ze spotkaniem z rodzicami* - informuje wicedyrektor szkoły nr 4. Zdaniem Aldony Kostro, obowiązek wypełniania nowych rubryk w dzienniku przysporzy nauczycielom więcej pracy. - *Mimo to nowa forma dziennika będzie kolejnym elementem przystosowanym do nauki w zreformowanej szkole. Nauczyciele*

już w ubiegłym roku stosowali inny system oceniania uczniów. Potrzebne do tego były dodatkowe arkusze i karty. Dziennik będzie jeszcze jednym dokumentem, który umożliwi sprawiedliwą i bardziej wnikliwą ocenę uczniów - stwierdza Aldona Kostro.

Niewielkie zmiany dotyczą też dzienników lekcyjnych stosowanych w szkołach ponadpodstawowych, w których uczniowie oceniani są w systemie punktowym. Jedyną szkołą na terenie Ziemi Jarocińskiej, stosującą już od ubiegłego roku ten sposób oceniania, jest Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie.

(ann)

Europa i tolerancja

W Wilkowie powstanie Szkolny Klub Europejski. Uczniowie chcą uczestniczyć w konkursach, uzyskiwać informacje na temat Unii Europejskiej i nawiązywać kontakty z rówieśnikami spoza kraju.

**GRAMY
CODZIENNE**
od 6.00 do 24.00

Tel. (0-62) 747-17-47



**W sieci telewizji kablowej
na 102,2 MHz**

INFORMACJE

serwis lokalny: pon. - pt. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30
serwis BBC: zawsze o pełnych godzinach do 21.00
podgoda: pon. - pt.: 5 minut po każdej pełnej godzinie do 20.00
sobota i niedziela: 8.05, 12.05, 15.05, 20.05

SPORT

serwis sportowy: od pon. do pt. 7.10, 8.10, 16.10, 17.10
Sportowe JA-Radio: relacje z imprez, wywiady
niedziela od 20.00 do 22.00

WARTO SŁUCHAĆ

„Latający korespondent”

- Karol Banaszak zadaje trudne pytania
od poniedziałku do piątku od 10.10 do 11.00

„Co Wy na to?”

- Justyna Kurzawa zbiera Wasze opinie na każdy temat
od poniedziałku do piątku od 10.00 do 14.00

„Z małego podwórka i wielkiego świata”

najważniejsze wydarzenia, reportaże, wywiady
audycja Agnieszki Matusiak
od poniedziałku do piątku od 13.10

„Jeśli mamy, to zagramy”

Twoja piosenka na naszej antenie
teraz również z życzeniami
codziennie od 12.15

„Porady prawnika”

specjaliści informują i wyjaśniają rzeczy, które
powinno się znać
od poniedziałku do piątku o 9.45 (powt. 16.15)

„Autorodeo”

o tym, co powinien wiedzieć każdy kierowca
mówi m. in. Krzysztof Hołowczy
poniedziałek, środa, piątek 8.40, powt. 18.30

CO TYDZIEŃ USŁYSZYSZ

„Nocny pociąg do źródeł rocka”

- audycja Hirka Ścigacza
„Odkrywanie Ameryki”
„Na Żywca”
poniedziałek od 21.05 do 24.00

„Znacie, to posłuchajcie”

- audycja Sławka Mikołajczaka
wtorek 21.05 do 24.00

„Nocny Patrol”

- audycja Waldka Przybylskiego
środa 21.05 do 24.00

„Wieczór rockowy Pawła Michaliszyna”

czwartek 21.05 do 24.00

„Jasna strona księżycy”

- audycja Przemysława Szeszuley
piątek od 21.00 do 24.00

JA-Radiowa lista przebojów

sobota o 17.05 - Adam Martuzalski i Hirek Ścigacz

„Gorączka sobotniej nocy”

czyli muzyka do tańca
- audycja Waldka Przybylskiego
sobota 20.00 do 24.00

„Szeszulek Maja”

- czyli nie tylko muzyczny galimatias
- audycja Przemysława Szeszuley
niedziela 22.00 do 24.00

LISTA PRZEBÓJÓW JA-RADIA JAROCIN

(notowanie 239)

1. A song for lovers - Richard Ashcroft (Hut recordings)
2. Siebie dam po ślubie - BRATHANKI (Sony Music)
3. Słońcem opętani - Lady Pank (Zic Zac BMG Poland)
4. Cztery pokoje - KAZIK (SP records)
5. Będiesz moja - Hołdys (Pomaton EMI)
6. Bal wszystkich świętych - Budka Suflera (New Abra)
7. California - Red Hot Chili Peppers (Warner Bros Records)
8. Adagio - Lara Fabian (Sony Music)
9. The ground beneath her feet - U2 + Daniel Lanois (Island)
10. It's my life - Bon Jovi (Island)
11. No me dejes de querer - GLORIA ESTEFAN (Epic)
12. Gaj - GREJFRUT (Izabelin Studio/Universal)
13. Gdzie ten, który powie mi - BRATHANKI (Columbia)
14. Desert rose - Sting (Universal)
15. Hungry - ROGER HODGSON (Epic)
16. Razor love - NEIL YOUNG (Reprise Records)
17. Ty moja miła - KAPELA (Silver-ton)
18. Być albo mieć - DZEM (BoxMusic/Pomaton EMI)
19. Corazon espinado - SANTANA & Mana (Arista BMG)
20. Lato 2000 - SAMI (Box Music/Pomaton EMI)
21. Talk to me baby - Rick Moore (M R L Records)
22. African fantasy - Trilok Gurtu/Angelique Kidjo (Universal)
23. Syrena model 105 L - Zdobywcy Pewnych Oskarów (Selles records)
24. Wings of desire - Wishbone Ash (Castle Music/Koch Intl)
25. Proud - Heather Small (BMG Arista)

Tematem obrad szkoleniowej rady pedagogicznej zorganizowanej w ubiegłym tygodniu w Zespole Szkół w Wilkowie było zagadnienie: W jaki sposób można przygotować dzieci i młodzież szkolną do wejścia w strukturę Unii Europejskiej? W spotkaniu udział wzięli nauczyciele, przedstawiciele samorządów klasowych oraz zaproszeni goście, wśród nich Maria Roszyk - starszy wizytator z jarocińskiego oddziału Wielkopolskiego Kuratorium Oświaty w Poznaniu, Izabela Parowicz z Wielkopolskiego Centrum Informacji Europejskiej w Poznaniu oraz Ewa Perlińska - Naczelnik Wydziału Promocji Gminy i Miasta w Jarocinie. - *Wszystko zaczęło się pod patronatem naszej nauczycielki Anny Malinowskiej, która wróciła z Zachodu do swojej ojczyzny. Wniosła ze sobą powiew Europy, tej, w której żyła przez wiele lat. Pewne rzeczy próbuje zaszczyć w naszej szkole - powiedział dyrektor szkoły.*

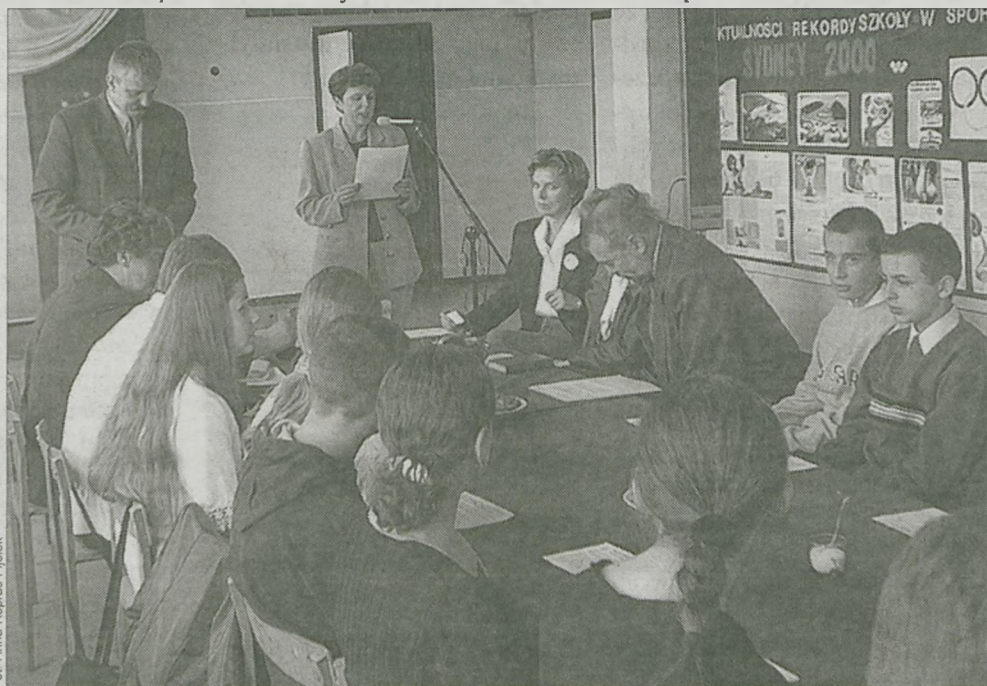
Szkolny klub europejski powstaje na zasadzie dobrowolnego stowarzyszenia uczniów i nauczycieli. - *Bardzo dużo mówi się o Unii Europejskiej, ale to są ogólne informacje. Ci młodzi ludzie będą żyli w zjednoczonej Europie i oni muszą już w tej chwili mieć jak najwięcej informacji na temat Unii, muszą zdobywać te umiejętności, które w przyszłości będą im potrzebne - powiedziała Ewa Wosińska, nauczycielka geografii, która ma kierować pracami klubu. - Każdy z nauczycieli powinien zrealizować jakąś ścieżkę edukacyjną. Jedną z nich poświęconą jest Europie i świadomości europejskiej. Pod tym kątem ukierunkowany zostanie plan pracy dydaktycznej w tym roku szkolnym. Przede wszystkim chodzi o świadomość społeczeństwa, poprzez wychowanie dzieci - powiedziała Ewa Wosińska. W ramach działalności klubu gromadzone będą aktualne informacje o Polsce i świecie, poza tym organizowane będą konkursy o zjednoczonej Europie. Nawiązane zostaną również kontakty z innymi klubami europejskimi w kraju i za granicą.*

Pomysł stworzenia Szkolnego Klubu Europejskiego bardzo pozytywnie oceniła Maria Roszyk, starszy wizytator z jarocińskiego oddziału Wielkopolskiego Kuratorium Oświaty w Poznaniu. - *Jeżeli szkoła uważa, że to jej pomoże w realizacji celów i założonego programu, to ja jako wizytator mogę tylko przyklasnąć. Jeżeli umożliwimy dzieciom poznanie tego, co znajduje się „trochę” dalej od Wilkowie, to na pewno pomoże to w kształtowaniu świadomości europejskiej - powiedziała Maria Roszyk.*

Izabela Parowicz z Wielkopolskiego Centrum Informacji Europejskiej w Poznaniu zapoznała nauczycieli i uczniów z możliwościami udziału w szkoleniach dla młodzieży, a także spotkaniach mających na celu przybliżenie kwestii związanych z integracją europejską. Izabela Parowicz poinformowała, że sieć klubów europejskich, zarówno w Wielkopolsce, jak i w całej Polsce ciągle się rozrasta. Ich koordynatorem jest Centrum Informacji

Europejskiej w Warszawie, mieszczące się przy Komitecie Integracji Europejskiej. Przedstawicielka CIE poinformowała, że w 15 grudnia w VIII Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu odbędzie się I Wielkopolskie Forum Klubów Europejskich, na które zaproszeni zostaną również członkowie klubu działającego w Wilkowie.

Z możliwościami korzystania z pracowni komputerowej zapoznał wszystkich Andrzej Muzyka, kierownik pracowni. Dyrektor szkoły zwrócił uwagę na potrzebę zwiększenia bezpłatnego dostępu do internetu. - *Telekomunikacja Polska zgodziła się na finansowanie internetu dla każdej szkoły w wymiarze 600 impulsów - dodał dyrektor szkoły.*



Już wkrótce w Wilkowie rozpocznie działalność Szkolny Klub Europejski. Taka decyzja zapadła podczas zorganizowanej w ubiegłym tygodniu szkoleniowej rady pedagogicznej

ty. - *Przeliczając to na czas łączny, wychodzi ok. 4 godzin na tydzień, 20 - na miesiąc. Myślę, że w przyszłości gmina pomoże nam finansowo, żeby kontakt przez internet był jeszcze większy.*

Pomysł stworzenia klubu europejskiego powstał w wyniku rozpoczęcia realizacji projektu współpracy między szkołą w Wilkowie a szkołą w Solingen w Niemczech. Nauczycielka języka niemieckiego, które przez wiele lat mieszkała i pracowała w Niemczech, Anna Malinowski po powrocie do Jarocina postanowiła utrzymać nawiązane wcześniej przyjaźnie. Tak doszło do stworzenia literacko-artystycznego projektu, którego tematem jest tolerancja. - *Nie interesuje nas przeszłość, tylko wspólna Europa, tolerancja w ramach tej wspólnej Europy - podkreśliła Anna Malinowski. - Tolerancja w różnych płaszczyznach - obyczajowej, kulturalnej, tolerancja dotycząca różnicy wieku, zamożności, płci. Temat ten będzie opracowywany w V klasie Szkoły Podstawowej w Wilkowie i równocześnie wśród uczniów klasy drugiej w Solingen. Podstawą pracy będzie niemiecka książka zatytułowana „Irgendwie Anders” - „Jakoś-tak Inny”. Zadaniem uczniów ma*

być udzielenie odpowiedzi m. in. na pytania, czym jest tolerancja, gdzie jej brakuje. Na tym będzie polegała realizacja pierwszej części projektu, która rozpoczęła się we wrześniu. Drugą część zaplanowano na lato 2001 roku. Wtedy zorganizowany zostanie wyjazd dzieci z Wilkowie do Solingen. - *Tam dowiemy się, jakie są różnice, jeśli mówi się o tolerancji, w pojęciu dziecka polskiego i niemieckiego - powiedziała Anna Malinowski. Wyniki badań zostaną opublikowane. Dwie największe zalety projektu to - uczenie się wzajemnej tolerancji oraz możliwość nauki języka niemieckiego metodami niekonwencjonalnymi.*

W trakcie spotkania Anna Malinowski

wraz z uczniami: Basią, Sonią, Kacprem i Marcinem opowiedziała o projekcie. Wszyscy mieli również okazję zapoznać się z kroniką dokumentującą dotychczasowe kontakty szkoły z Solingen. Dyrektor szkoły wręczył uczniom książki „Jakoś-tak Inny” ofiarowane przez Gabriele Störmer - Langer ze Szkoły Podstawowej Kreuzweg w Solingen, dr Petre Bükler z uniwersytetu w Bielefeld oraz Brunhildę Martin ze Studium Nauczycielskiego w Solingen w związku z realizowanym projektem.

Dyrektor podziękował Annie Malinowski za stworzenie projektu Soligen - Wilkowie. - *To istniejący już aspekt działalności mającego powstać klubu europejskiego. Jeszcze bowiem w tym roku szkolnym dzieci wyjadą do Niemiec. Poznają warunki życia, mentalność swoich rówieśników. I w chwili, gdy będą wspólnie dorastały, to być może za kilka lat, kiedy wejdziemy do Unii Europejskiej, zrodzą się przyjaźnie, które będą ponadczasowe - powiedział Andrzej Dworzyński. W pierwszej lekcji realizującej projekt wzięła udział Izabela Parowicz z Wielkopolskiego Centrum Informacji Europejskiej w Poznaniu. Dzieci zaproszone zostały do złożenia wizyty w centrum.*

ANNA KOPRAS-FIOŁEK

ogłoszenia

Zarząd Gminy w Kotlinie

informuje, że został ogłoszony

PRZETARG NIEOGRANICZONY

o wartości szacunkowej do 30.000 EURO na „Wykonanie poszerzenia drogi gminnej Sławoszew - Racendów”

Ogłoszenie o ww. przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Kotlinie

WÓJT

inż. Walenty Kwaśniewski

SKUP ŻŁOMU

stalowego i żeliwnego

Wyski 84

Większą ilość złomu odbieramy własnym transportem Gwarantujemy najwyższe ceny

Tel. (0-62) 740-52-33

(2242/2000)

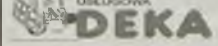
OKNA

DREWNIANE

SOSNOWE, MAHOŃOWE,
DREWNIANO - ALUMINIOWE
najnowsza technologia,
wysoka jakość!

AUTORYZOWANY DEALER

Jarocin, ul. Św. Ducha 2
(od ul. Kościelnej)
tel.: 505 25 60



URZĘDOWSKI



Nasi milusińscy

Na świat przyszli:

SANDRA POHL, DAMIAN POGŁODZIŃSKI, DAWID BOLEK, RADOSŁAW BACHORZ, MATEUSZ URBANIAK, KAROLINA SMOŁIŃSKA, KLAUDIA KUJAWA, BARTOSZ PAWLAK, PATRYK KUBACKI, MAGDALENA KOŚCIAŃSKA



Bartosz Pawlak
z Wilkowyi
ur. 30 sierpnia o godz. 14.40
waży 3.620 g, mierzy 54 cm



Karolina Smolińska
z Łobzowca
ur. 31 sierpnia o godz. 3.00
waży 2.920 g, mierzy 51 cm



syn Moniki i Grzegorza Jędrzejaków
z Jarocina
ur. 3 września o godz. 3.40
waży 3.470 g, mierzy 54 cm



córka Jolanty Kujawa
z Jarocina
ur. 1 września o godz. 13.00
waży 3.240 g, mierzy 55 cm



Bartłomiej Góról
z Koźmina
ur. 2 września o godz. 19.00
waży 3.640 g, mierzy 56 cm

Zdjęcia Anna Gauza

Zdjęcia publikowane są
za zgodą rodziców



Justyna Pawlak - Sebastian Weber



Natalia Pęsik - Dirk Beckmenn

Na ślubnym kobiercu

16 września

PAWEŁ KUNSZTOWICZ (Chwałęcín)
- PAULINA ROGOZIŃSKA (Kłęka)
MARCIN MACIELIŃSKI (Żerków)
- JUSTYNA JÓZWIĄK (Dobieszczyzna)
WOJCIECH KAŁUŻNY (Mieszków)
- ELŻBIETA KACZMAREK (Szczoneń)
ROBERT MACHOWIAK (Jarocin)
- ANNA WIŚNIEWSKA (Jarocin)
WALDEMAR SEILER (Jarocin)
- IWONA SZRAJBER (Jarocin)
KAROL PEPEL (Tarce)
- KAROLINA KUBIAK (Jarocin)
ZBIGNIEW OSTACH (Biskupice Ołoboczne)
- DARIA BEDNAREK (Jarocin)
MARCIN STEMPIŃSKI (Kłęka)
- EDYTA BANSZAK (Mieszków)
KAROL KOWALCZYK (Jarocin)
- MARTA BARTMAŃSKA (Jarocin)
PRZEMYSŁAW WESOŁEK (Jarocin)
- EWA GASIĆ (Jarocin)
MACIEJ KOTECKI (Koźmin)
- JUSTYNA WAŁĘSIĄK (Witaszyce)
WOJCIECH GNIATCZYK (Jarocin)
- PATRYCJA TYL (Jarocin)



Monika Gołębiak
Grzegorz Bąk



Ewa Michalska
Bernard Koolhaas

Zdjęcia FOTO Stachowiak



Hanna Andrzejczak - Tomasz Czeszyk



Izabela Szymkaruk - Jacek Nasiadek

Kochanym Rodzicom i Dziadkom CZESŁAWIE i STEFANOWI ŻABIŃSKIM

z Kotlina

z okazji 55-lecia pożycia małżeńskiego
dużo zdrowia, szczęścia oraz długich lat życia



życzą

córka Maria z mężem, córka Irena
wnuczki Ewa, Alicja, Agata

Kochanym Rodzicom

GENOWEFIE i FRANCISZKOWI BĄCZYKOM

z okazji 40-lecia pożycia małżeńskiego

dużo zdrowia, szczęścia oraz długich lat życia



życzą

córka i syn z rodzinami

Kochanemu Jubilatowi

ADAMOWI MENDYCE

z okazji 103. urodzin

dużo zdrowia, wiele radości i pomyślności



życzą

córka z mężem, wnuczki z mężami, wnuk z żoną
prawnuki Tomek i Magda, Sylwia i Leszek
Jacek, Waldek, Natalia i Przemek, Kamila
oraz praprawnuki Adaś i Marysia

Półkilogramowy okaz prawdziw-
ka znaleźli uczniowie klasy czwartej
ze Szkoły Podstawowej w Ludwino-
wie (gmina Żerków). Czwartoklasiści
byli na wycieczce w pobliskim lesie
razem z nauczycielką w ramach re-
alizacji programu z zakresu przyro-
dy. Cała klasa nie mogła jednak wy-
brać się do Jarocina i dlatego do na-
szej redakcji ogromnego grzyba do-
starczyły w imieniu dzieci wychowaw-
czni klasy czwartej - Katarzyna
Skowrońska i nauczycielka przyrody
Maria Ratajska.

(Is)



Łukasz Nowak
z Parzęczewa, wraz
z siostrą Karoliną,
znalazł w lesie
ważącego 1.450
gramów
prawdziwka
oraz dwa kozaki
topolowe.

Prawdziwie wielkopolski konkurs

Maria Borska, Leszek Koczorowski oraz Nadleśnictwo Jarocin to zwycięzcy tegorocznej edycji konkursu „Kwiaty i zieleń wokół mnie” zorganizowanego przez Unię Wielkopolan.



Główną nagrodę w kategorii „Moja firma” wręczył Piotr Piotrowicz - redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”

Finał tegorocznej edycji konkursu, nad którym patronat objął burmistrz Marian Michalak, odbył się w ubiegły piątek w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie. Uczestników konkursu oraz zaproszonych gości powitał Paweł Jachowski, członek zarządu Unii Wielkopolan. Zbigniew Białous, przewodniczący Unii wręczył podziękowania dla kilkunastu firmom, które wsparły zorganizowa-

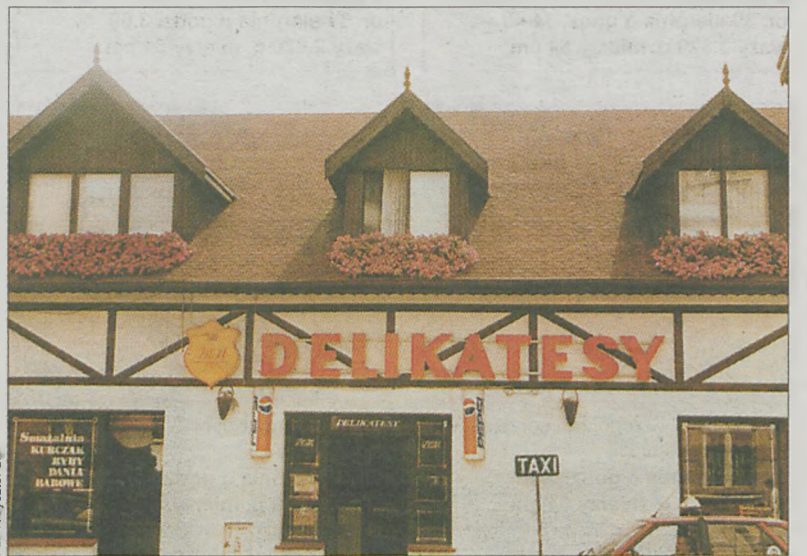
ocenionych zostało 31 ogrodów, 22 balkony i 9 firm. Pierwsze miejsce w kategorii „Mój ogród” zajęła Maria Borska, która otrzymała kosiarkę spalinową oraz roczną prenumeratę miesięcznika „Ogrody”, drugie - Władysława Gauza, a trzecie - Zofia Kaźmierczak. Na kolejnych miejscach uplasowali się: Maria Grzegorzczak i Donata Maternowska, Mariola i Zbigniew Stawierajowie, Łucja Gilewska, Maria i Wiesław Brzozowscy, Mirosława

wiele różniącą się od siebie ilość punktów. Najwięcej punktów i pierwsze miejsce zdobył po raz kolejny Leszek Koczorowski. Główną nagrodę stanowił dobrej marki aparat fotograficzny oraz roczna prenumerata miesięcznika „Kwietnik” ufundowany przez wydawnictwo Prószyński i S-ka. Drugie miejsce oraz leżak ogrodowy zdobyła Anna Pajdowska, trzecie - Irena Kajdaniak (stolik turystyczny), a czwarte - Barbara Przybylska. Na kolejnych miejscach uplasowali się: Krystyna Szulc, Grażyna i Zdzisław Tomczakowie, Halina Jóskowiak, Grażyna Malińska, Alina Krysztofiak i Lidia Matysiak. - *Podoba mi się idea konkursu, choć ja dbam o kwiaty na balkonie przede wszystkim dla siebie - stwierdziła Kajdaniak. - Dlatego też nawet nie spodziewałam się nagrody. Jestem dumna z tego. Kiedy jeszcze na drzewach nie ma liści, u mnie już jest wiosna. Bardzo lubię przebywać na balkonie, wśród kwiatów i roślin. Wychodzę rano i patrzę, jak wszystko rośnie. Nie mam ogródka, ale na balkonie mam tak dużo zieleni, że kiedy wychodzimy z rodziną lub znajomymi na kawę, to jest tak, jak w jakimś małym zagajniczku.*

nieszka Rejek (za ogród „z duszą”), Jadwiga i Seweryn Banaszakowie oraz Katarzyna i Roman Błaszczak (za nowo założone ogrody), Barbara Przybylska (za oryginalne zagospodarowanie tarasu) oraz Małgorzata i Aleksander Karcz (za wspaniałe rzeźby oraz styl prowadzonego ogrodu).

W kategorii „Moja firma” pierw-

Przewodniczący zespołu organizacyjnego konkursu Zbigniew Białous zapowiedział, że w przyszłym roku w konkursie na najładniejsze ogródki i balkony będą mogli wziąć udział nie tylko mieszkańcy Jarocina, ale również kilku okolicznych wiosek: Witaszyc, Mieszkowa, Potarżycy i Goliny. - *Przedstawiciele tych miejscowo-*



W kategorii „Moja firma” trzecie miejsce zajęły „Delikatesy” Barbary Michalak

sze miejsce oraz główną nagrodę, czyli kampanię reklamową na łamach „Gazety Jarocińskiej” wartości 2,5 tys. zł, statuetkę symbolizującą wielkopolskiego ogrodnika oraz ławkę ogrodową jury przyznało Nadleśnictwu Jarocin. Główną nagrodę wręczył redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej” Piotr Piotrowicz. Drugie miejsce zajęła firma „Jamiks - Dziewiarstwo dziecięce” Krystyny Szulc. Nagrodę stanowiła statuetka oraz roczna prenumerata miesięcznika „Ogrody”. Trzecie miejsce wraz ze statuetką i prenumeratą miesięcznika „Kwietnik” przyznano „Delikatesom” Barbary Michalak. - *Jesteśmy bardzo usatysfakcjonowani tą nagrodą. Cieszymy się, że ktoś to docenił. Jest nam przyjemnie, że innym się nasza posesja również podoba - powiedział Janusz Szulc.*

Za przeprowadzenie konkursu podziękował organizatorom burmistrz Jarocina Marian Michalak. - *Jarocin staje się rzeczywiście coraz ładniejszy, coraz bardziej zadbane. To wy upiększacie nasze miasto. Życzę organizatorom kolejnych sukcesów i rozgłosu - to wam się należy - powiedział burmistrz.*

Szczególny charakter konkursu podkreślił Piotr Piotrowicz, redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”. - *To prawdziwie wielkopolski konkurs, bo i Wielkopolska jest czymś szczególnym na mapie Polski. Wjeżdżając na nasze tereny widzimy, że jesteśmy jakby w innym państwie. Miasta są zazielenione i ukwiecone - powiedział Piotr Piotrowicz.*

ści uczestniczyli już w tym roku w ocenie. Przeszli więc już „chrzest” - powiedział Zbigniew Białous.

Na zakończenie części oficjalnej burmistrz złożył pewną obietnicę. - *W tych ciągach, gdzie będą tak wspaniałe kwiaty i zieleń, będziemy szczególnie dbali o drogi i chodniki. Nie wiem, czy uda nam się to zrobić tak szybko jak wam, ale postaramy się was dogonić - zapewnił burmistrz.*

Podczas spotkania zaprezentowane zostały zdjęcia balkonów, ogródków i firm wykonane przez Krzysztofa Sipa. Fotografie te można obejrzeć na wystawie przygotowanej w oknach czytelnicy „Pod Ratuszem”.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



Pierwsze miejsce w kategorii „Mój ogród” zajął ogród Marii Borskiej

nie konkursu. - *W sumie udało nam się uzyskać ok. 8 tys. zł. Mogliśmy więc przygotować wiele atrakcyjnych nagród i upominków - podkreślił Zbigniew Białous.*

Werdykt jury ogłosiła Maria Szymczak z Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Gminy i Miasta. Przypomniała, że w tym roku

i Marek Pieprzyccy, Aleksandra i Józef Brzozowscy oraz Izabela i Grzegorz Domagałscy, Grażyna i Zdzisław Tomczakowie oraz Agata i Jacek Kopczyński.

Przed ogłoszeniem wyników w kategorii „Mój balkon” członkowie jury przyznali, że w tym roku pierwsze cztery balkony otrzymały nie-

Jury przyznało również wyróżnienia. Otrzymali je: Sabina Banaszak, Beata i Jarosław Kuropka, Grzegorz Udzik (dla najmłodszych uczestników konkursu), Albin Górnaś (za bezinteresowne zagospodarowanie terenu wokół bloku), Czesława i Zbigniew Olko (za nietypowe elementy techniczne), Ag-

Podziękowania za pomoc w zorganizowaniu konkursu

dla Burmistrza Gminy i Miasta Jarocin, dla firm: Hydrobudowa 9, Techma - Mikstat, Augusto Jarocin, REM-BUD, „Sorbus”, Techplant - Klęka, Hobas - Poznań, Foto-Sip, Wielkopolskiego Związku Ogrodniczego, Wytwórni Wafli Gotszlik, Sklepu Spożywczego Tuti-Fruti w Jarocinie, PKO BP Jarocin, Sklepu „Roślinka” Przemysława Lemanika, firmy Auto - Dutkiewicz Autoryzowanej Stacji Obsługi Fiat Jacka Dutkiewicza, Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej, Jarocińskiego Ośrodka Kultury oraz dla „Gazety Jarocińskiej” i „JA-Radia”

składa zespół organizacyjny

Okruchy z przeszłości

Brzostków czy Brzóstków?

Jadąc do Śmielowa od strony Żerkowa, u podnóża moreny mijamy skrzyżowanie dróg. W lewo wiedzie szosa do Lgowa a w prawo do... No właśnie, do Brzostkowa jak wynika z mapy czy do Brzóstkowa, jak jest na tablicy z nazwą wioski? Na pytanie to niełatwo znaleźć jednoznaczną odpowiedź.

Bez trudu można przytoczyć dziesiątki przykładów używania pierwszej i tyle samo przykładów stosowania drugiej nazwy.

Na przestrzeni ponad siedemsetletnich dziejów wioski jej nazwa ulegała licznym przekształceniom. Pierwsza wzmianka historyczna znalazła się w sporządzonym po łacinie dokumencie z dnia 30 listopada 1257 roku. Książę Bolesław Pobożny nadał w nim liczne przywileje komesowi Jankowi Zarembie z Jarocina. Wśród kilkunastu miejscowości otrzymanych przez Janka wymienione jest Broskovo, które różnie tłumaczono.

Sumienny badacz źródeł historycznych dotyczących Wielkopolski Edmund Callier w szkicu geograficzno-historycznym **Powiat pyzdrowski w XVI stuleciu**, wydanym w 1891 r. używał nazwy Brzo-

Podobnie w **Krótkim opisie historycznym kościołów parochialnych w dawnej Diecezji Poznańskiej** z 1859 r. Józef Łukaszewicz podawał *Wieś Brzostków jest gniazdem starożytnej rodziny wielkopolskiej Brzostkowskich*. Także on w aktach grodzkich, na których się opierał, musiał natrafić na inne zapisy, skoro w przypisie podawał: *W 1505 należał Brzostków czyli Brzustków do dwóch braci, Jana i Mikołaja Sylwestra Brzostkowskich. Ostatni sprzedał w tym roku schedę swoją na Brzostkowie Stanisławowi Konarskiemu*.

Z dziewiętnastowiecznych opracowań odnotować warto także dzieło proboszcza żerkowskiego - hi-

czasem problem staje się jeszcze bardziej zagmatwany, bo nazwa pisana była na kilka sposobów. Trzeba więc brnąć dalej, szukać innych przykładów.

W XVII wieku wieś posiadali Ponińscy. Wśród właścicieli był starosta kopanicki Antoni Poniński, żyjący w latach 1769 - 1812. Po starości pozostał ciekawy pamiątnik pisany po francusku w formie raptularza. Swoją posiadłość Poniński nazywał w nim Brzostkowo.

Na czynnej w jarocińskim muzeum wystawie dawnych pocztówek znalazło się kilka widokówek z interesującą nas wioską. Pocztówka niemiecka ma nadruk *Gruss aus Brzostkow*. Na polskich są napisy: na jednej Brzóstków, na drugiej Brzustków a na trzeciej Brzostków.

W apelu o pomoc w odbudowie spalonego w 1913 r. miejscowego kościoła zastosowano pisownię Brzóstków, natomiast na chorągwi Kółka Rolniczego z 1939 r., którą przechowuje się w tej świątyni napisano Brzostków.

Przykładem trudności w stosowaniu jednolitej nazwy wsi jest opis parafii w dziele **Archidiecezja Poznańska w granicach historycznych i jej ustrój** z 1964 r. Jej autor, ks. prof. Józef Nowacki pisze Brzostków, dodając jednocześnie w nawiasie *dziś Brzóstków*.

W 1912 r. w miejscowości tej urodził się Stanisław Hebanowski - zasłużony człowiek teatru. W biografii z 1984 r. miejsce urodzenia pisane jest przez „o”, a w zbiorze wspomnień wydanym trzy lata później zastosowano pisownię przez „ó”.

Na większości map występuje nazwa Brzostków. Widnieje ona np. na wydanej w 1930 r. przez Jana Majerowicza mapie powiatu jarocińskiego. Jednocześnie jednak w krótkim opisie wioski umieszczonym na okładce do tej mapy jest Brzóstków.

Podobnych przypadków funkcjonowania obok siebie różnie brzmiących nazw jednej miejscowości było i jest wiele. Powodowało to i nadal powoduje liczne nieporozumienia i komplikacje. Brak wykazu nazw przyjętych w powszechnym użyciu odczuwano w działalności urzędów stanu cywilnego, biur ewidencji ludności, organów wymiaru sprawiedliwości a także w statystyce, na poczcie, przy wydawaniu map i przewodników...

W okresie ostatnich kilkudziesięciu lat podejmowano kilka prób uporządkowania tej sprawy w skali kraju. Przy Prezesie Rady Ministrów powołano specjalną komisję a efektem jej działalności było wydawnictwo **Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych**. Ukazywało się ono w formie zeszytów zawierających obowiązujące nazwy według podziału kraju na powiaty. Zeszyt dla powiatu jarocińskiego, którego redaktorem naukowym był prof. Leon Kaczmarek wydany został w 1971 r. W publikacji tej, jako obowiązująca umieszczona została

nazwa Brzostków.

Tak samo było w zbiorze nazw miejscowości przygotowanym dla potrzeb spisu powszechnego w 1978 r. Brzostków jako nazwa mająca charakter urzędowy, która powinna być respektowana w stosunkach publiczno-prawnych znalazła się także w **Wykazie urzędowych nazw miejscowości w Polsce**. Trzytomowa publikacja pod tym tytułem obejmuje spis wszystkich miejscowości w kraju w układzie alfabetycznym. Wykaz został wprowadzony w życie zarządzeniem Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z 1980 r.

W wydawnictwie tym zaznaczono, że wykaz będzie co jakiś czas aktualizowany. Przykład Koźmina, który zgodnie z wolą mieszkańców nazywa się teraz Koźmin Wlkp. wskazuje, że także nazwę Brzostków można zmienić na Brzóstków. Może tak będzie już w kolejnym suplemencie do wykazu z 1980 r. Do tego czasu będę jednak stosował aktualną nazwę urzędową.

EUGENIUSZ CZARNY



stków. Odnotował on jednocześnie, że w dawnych dokumentach spotkał również inne zapisy, które przytoczył. *BRZOSTKÓW, Brzostkowo, Brzustkow, Brzostkowo, wieś kościelna na północ od Żerkowa...*

Także historyk i językoznawca ks. Stanisław Kozierowski, między innymi autor książki **Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej Archidiecezji Gnieźnieńskiej**, która ukazała się w 1934 r. przytaczał nazwę Brzostków. Pisał on *Brzostków, wieś na północ od Żerkowa nad Lutynią, nazwany od Brzostka, (...) w rękę Zarembów, później Brzostkowskimi zwanych*.

storyka i zasłużonego regionalisty ks. Maksymiliana Władysława Łukaszewicza **Strażnica Ostrów i Miasto Żerków** oraz wielotomowe opracowanie zbiorowe **Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich**. W Słowniku interesujące nas hasło zaczyna się od słów *Bróstkowo, Brzostków, dominium, powiat wrzesiński...*, natomiast ks. Łukaszewicz pisał Brzóstków.

Wydawało się, że sięgając do dawnych opracowań historycznych uzyska się jakąś wiążącą wskazówkę, odpowiedź na pytanie Brzostków czy Brzóstków. Tym-



Fragment mapy wydanej przez Państwowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne w 1998 r.

ogłoszenia

AKMER S.C.

63-810 Borek Wlkp.
ul. Zdzeska 32
tel. (0-65) 571-62-48

**OGŁASZA WYPRZEDAŻ ODZIEŻY
PO REWELACYJNYCH CENACH**

	cena
1. Bluzki damskie	10 - 40 zł
2. Garsonka i żakiety	30 - 120 zł
3. Kurtki młodzieżowe	50 - 100 zł
4. Spódnice i spodnie damskie	30 - 50 zł

ZAPRASZAMY:

pon. - pt. od 8.00 do 17.00, soboty od 8.00 do 13.00

Mados dealer firmy **Sunflex**
żaluzje rolety Window fashions

BIURO HANDLOWE
ul. Św. Ducha 2 (od ul. Kościelnej)
tel. : 505 31 31 ; 505 28 85

Twoje okno może mieć dowolny kształt.
My je ubierzemy!

żaluzje poziome
aluminiowe 16, 25, 35mm w ponad 150 kolorach wersje zintegrowane z oknem PCV
drewniane 16 i 50 mm

żaluzje pionowe
ponad 200 rodzajów tkanin, PCV-i aluminium
w cenie już od 36,40- zł/m2 (+7% VAT)

rolety (również zewnętrzne)
przeszło 200 tkanin o różnych fakturach i kolorach, na okna PCV bez wkretów (2281/2000)

AUTO NA RATY

**nnnn
kredyt
zvvv**

• DO 100 % WARTOŚCI • OD DEALERA
• Z KOMISU • OD OSOBY PRYWATNEJ

**NP. KREDYT 10.000
- RATA 159,- MIES.**

Nominalne oprocentowanie 8,9 %
Okres kredytowania do 8 lat

PRZEDSTAWICIEL
POLSKIEGO TOWARZYSTWA FINANSOWEGO
WE WROCŁAWIU

„MiM” s. c., Jarocin, al. Niepodległości 23
tel./fax (0-62) 747-83-84
bezpłatna infolinia 0-800/266-166



wakacyjne szlaki

Kto pojedzie do Pragi?

Początek roku szkolnego to nie tylko koniec wakacji, to także koniec naszej akcji „Wakacyjne szlaki”. Spośród wszystkich kartek wylosowaliśmy jedną, którą przysłała do nas Paulina Wawrzyniak. To ona pojedzie na kilkudniową wycieczkę do Pragi.

W ostatnich dniach wakacji i pierwszych września Czytelnicy nadesłali do naszej redakcji ostatnie kartki. Większość z nich dotarła z południa Polski. „*Nic nie robię, nie mam zmartwień, bumeluję cały dzień. Chłodne piwo w cieniu piję i wreszcie wiem, że żyję*” - w ten sposób pozdrowiła nas Małgorzata Kułakowska z Jarocina, która odwiedziła Kotlinę Kłodzką. Nasi czytelnicy byli w tych ostatnich dniach także w Zakopanem, Karpaczu oraz w Wetlinie. Nadeszło także kilka pozdrowień znad morza: „z pochmurnego Władysława-wa”, ale „słonecznego i pełnego wrażeń Mielnia”, a także Juraty i Helu. Jak widać na wybrzeżu nie wszędzie było ciepło pod koniec sierpnia. Od mistrza województwa wielkopolskiego w przełajach - Mateusza Gościńskiego otrzymaliśmy

kartkę z pojezierza mazurskiego. Mateusz chyba był zadowolony z połowów, ponieważ zaprosił na Mazury wszystkich rybaków z gminy Jarocin.

Tradycyjnie do redakcji dotarły kolorowe widokówki z zagranicy: na XV Światowym Dniu Młodzieży w Rzymie była Małgosia Gramała z Jarocina, a na słonecznych plażach Italii wygrzewała się Asia Zaworska z Kotliny. Od sołtysa Goliny nadeszły pozdrowienia z Paryża, a od Magdy Stodolnej - z Koszyc na Słowacji.

Nasza akcja „Wakacyjne szlaki” dobiegła końca. Wieńczy ją losowanie głównej nagrody w postaci kilkudniowej wycieczki do Pragi, którą ufundowało Biuro Usług Turystycznych MAC-TOURIST, ul. Wrocławska 33, Jarocin, tel. 747-26-81. Spośród wszystkich na-

desłanych do nas kartek (ponad 100) wybraliśmy te, które zawierały adres nadawcy i dokonaliśmy losowania. Do Pragi pojedzie Paulina Wawrzyniak z Witaszyc. W sprawie wycieczki prosimy się skontaktować z biurem MAC-TOURIST. Nagrody dodatkowe - pięć atlasów samochodowych wylosowali: Władysław Szymkowiak (Racendów 28), Joanna Łaboda (Utrata, ul. Śremska 1), Monika Kieblesz (Annapol, ul. Jarocińska 29), Ewka Jóskowiak (Jarocin, os. 1000-lecia 3/21), Mateusz Majchrzak (Nosków, ul. Okrężna 32). Po nagrody można zgłaszać się do sekretariatu „Gazety Jarocińskiej” ul. Kościuszki 8b, w godz. 8.30-15.30.

Wakacyjne szlaki już za miesiąc. Zapraszamy do zabawy już dzisiaj! (jm)

A może na aerobic?

- Niektóre dziewczyny i kobiety przychodzą tu głównie po to, żeby zrzucić trochę kilogramów. Po tych ćwiczeniach można się spodziewać poprawy ukształtowania ciała i poprawy samopoczucia. Można też nabrać przekonania, że nie ma rzeczy niemożliwych - mówi Danuta Polerowicz, prowadząca aerobic.

W dyskoteczce „Alcatraz” odbywają się w ciągu tygodnia zajęcia z aerobiku, w których jednorazowo uczestniczy kilkanaście jarocinianek. - *Jest to intensywny, nowoczesny aerobic poprawiający kondycję, z elementami callanetics'u, czyli rzeźbienia partii ciała i elementami stretching'u, czyli ćwiczeń rozciągających. Zależy mi na tym, żeby ćwiczenia były jednak przyjemnością i towarzyszył im entuzjazm - mówi Danika Polerowicz, prowadząca ćwiczenia. Podkreśla, że oso-*

ba przychodząca na zajęcia może być pewna, że proponowane zestawy ćwiczeń oparte są na najnowszym trendach w aerobiku.

Niektóre dziewczyny i kobiety przychodzą tu głównie po to, żeby zrzucić trochę kilogramów. - *Żeby osiągnąć efekt, wskazana jest systematyczność. Trzeba ćwiczyć regularnie i dawać z siebie wszystko. Po moich ćwiczeniach można się spodziewać poprawy ukształtowania ciała i poprawy samopoczucia, nabrania witalności i przekonania, że*

nie ma rzeczy niemożliwych - mówi Danika Polerowicz.

Agnieszka Becela, jedna z dziewczyn, uczęszczająca na zajęcia podkreśla, że wybrała aerobic, żeby mieć dobrą kondycję i ładną figurę. - *W innych miejscach tempo ćwiczeń jest wolniejsze, tu - dość szybkie. To mi odpowiada - mówi Agnieszka. Dla Anety Dzikowskiej aerobic to, z jednej strony, sposób rozładowania energii i emocji, z drugiej - forma sportu.*

Ćwiczenia przeznaczone są dla osób młodych i aktywnych, w wieku od 17 do 37 lat. Są to jednak granice płynne, tak naprawdę w dużym stopniu zależą od stanu zdrowia i regularności uprawiania sportu. - *Polecam zawsze skonsultować się ze swoim lekarzem. Są to na pewno ćwiczenia dla osób świadomych tego, jak ważna jest szczupła i wysportowana sylwetka - dodaje prowadząca ćwiczenia.*

Zajęcia w Aerobic Studio rozpoczynają się najpóźniej w listopadzie. Będą się odbywały prawdopodobnie 5 dni w tygodniu. - *Na razie przygotowujemy się do nagrania kilku serii dla telewizji kablowej. Być może będzie można nas oglądać w polskiej edycji stacji Viva - mówi Danika Polerowicz.*

(akf)

Fani Britney Spears w Jarocinie

Taniec pochłania cały ich wolny czas. Wspólnie tańczą od października. Czeka na telefony od wszystkich, którzy są w miarę szczupli, dobrze się ruszają, mierzą w granicach 160-180 wzrostu i... tak jak oni lubią Britney Spears.



Od lewej tańczą Wojtek, Agata, Monika, Ania, Jakub

Od początku wakacji, niemal codziennie w jarocińskim amfiteatrze rozbrzmiewały przeboje Britney Spears. Uwagę przechodniów zwracały także ponaklejane na słupach ogłoszenia, zachęcające fanów Britney do zatańczenia przed publicznością jednego z jej hitów. Wojtek (16 lat), Monika (15 lat), Ania (14 lat), Jakub (14 lat), Agata (12 lat) - uczniowie liceum, gimnazjum i szkoły podstawowej w Jarocinie, co drugi dzień, przez dwie godziny, ćwiczyli na deskach amfiteatru różne układy taneczne. Choreografem i instruktorem tań-

ca w grupie jest Wojtek: - *Na kasecie wideo nagrywam wszystkie występy Britney Spears, ćwiczę je w domu, a następnie uczę pozostałych. Stroje estradowe szyjemy sami, w ich wykonaniu pomagają nam ciocie. Teksty piosenek i wszystkie ciekawostki o piosenkarce młodzi tancerze przechowują w osobnym albumie. Grupa kilka razy tańczyła już przed szkolną publicznością. W niedzielę, 20 sierpnia, wystąpili wspólnie z zespołem „Centrum” na festynie w Cielczy, a 2 września na „Jadymy do Wos” w Jaraczewie.* (ep)



Jarocinianki uczestniczące w zajęciach podkreślają, że jest to sposób nie tylko na ładną sylwetkę, ale i na dobrą kondycję i świetne samopoczucie

Turniej i festyn w strugach deszczu

Zabawę żerkowian podczas ostatniego tego lata festynu przerwał rześisty deszcz. Tylko bracia kurkowi, mimo ulewy strzelali bardzo celnie.



Fot. Piotr Mikołajczak

W rywalizacji o Tarczę Mickiewiczowską najlepszy okazał się Jerzy Pawlicki z Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Kcyni

Turniej strzelecki zorganizowany w ramach I Turnieju Mickiewiczowskiego przez Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Żerkowie odbył się w niedzielę 3 września. Zainaugurowany został uroczystą mszą świętą w żerkowskim kościele. - *We mszy uczestniczyło tylko bractwo żerkowskie. Podczas niej poświęcone zostały Tarcza Mickiewiczowska i Dożynkowa* - wyjaśnił **Henryk Michalak**, prezes Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Żerkowie. Turniej strzelecki rozpoczął się około godziny 13.00 na strzelnicy brackiej przy boisku w lesie. W rywalizacji o Tarczę Mickiewiczow-

ską najlepszy okazał się **Jerzy Pawlicki** z bractwa kurkowego z Kcyni. Zawodnicy walczyli również o Tarczę Starosty Powiatu Jarocińskiego. Najcelniej w tej konkurencji strzelał **Piotr Mikołajczak** z żerkowskiego bractwa. W walce o Tarczę Burmistrza Miasta i Gminy Żerków najlepszy okazał się **Tomasz Wojciechowski**, reprezentant Kcyni. Rozegrano także konkurencję dla wszystkich chętnych w strzelaniu do Tarczy Punktowej. Zwyciężył ponownie przedstawiciel KBS z Kcyni - **Władysław Kurek**. Około 14.00 do walki o Tarczę Dożynkową stanęli rolnicy

z gminy Żerków. Najcelniej strzelał **Bogdan Bożejewicz**. W strzelaniu do kura najlepszy był Roman Gauza z KBS w Jarocinie. Gdy rolnicy zakończyli strzelanie, rozpoczął się dożynkowy turniej drużynowy sołectw gminy Żerków. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Żółkowa. Rozegrano także konkurencję strzelania z wiatrówki. W kategorii dorosłych zwyciężył **Mirosław Fiszer**, a wśród dzieci najcelniej strzelał **Dawid Jędraszczyk**. Po zawodach odbyła się biesiada bracka.

W tym czasie na boisku obok strzelnicy żerkowianie bawili się na festynie „Zakończenie lata” zorganizowanym przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Żerkowie. Przygotowano wiele atrakcji. Zarówno dzieci, jak i dorośli mogli rzucać lotkami do tarczy. Poza tym odbyły się dwa wyścigi, w workach i z felgami rowerowymi. Program artystyczny zaprezentował chór klubu seniora - „Babie lato” przy akompaniamencie **Kaspra Ekerta**. Na repertuar złożyły się przede wszystkim piosenki ludowe. Chórzyści zaśpiewali m. in. „Hej sokoły” i „Zachodzi słońce”. Podczas imprezy wystąpiła także orkiestra dęta pod dyktando **Jerzego Nowackiego** i zespół taneczny. Około godziny 18.00 imprezę przerwał rześisty deszcz. Zaplanowana zabawa taneczna nie odbyła się. (ag)

K o t l i n

Kwiaty pod pomnikami

Złożeniem kwiatów pod pomnikami poległych w walkach mieszkańców Ziemi Kotlińskiej w Kotlinie, Orpiszewku i na cmentarzu w Magnuszewicach radni rady gminy uczcili 61. rocznicę wybuchu II wojny światowej.

Radni złożyli wiązanki kwiatów w środę, 30 sierpnia po zakończeniu XXIV sesji. Wcześniej jednak kilka słów na temat II wojny światowej powiedział przewodniczący rady Józef Szymendera. Minutą ciszy uczczono pamięć poległych żołnierzy. Radny Kazimierz Jagar przy tej okazji poruszył problem zaniedbanego grobu powstańca z 1863 - Wincentego Rybczyńskiego. Mogiła ta znajduje się na cmentarzu w Sławoszewie. Radny zwró-

cił się o uporządkowanie grobu. Na zarzut braku troski o miejsca pamięci odpowiedział Walenty Kwaśniewski, wójt gminy Kotlin. - *Jesli chodzi o szacunek dla tych, którzy przed nami szli po tej ziemi, to my mamy dla nich ogromny. W 1994 roku włożyliśmy spore pieniądze w pomnik w Kotlinie, a później jeszcze raz wymienialiśmy tablice, ponieważ trzeba było dokuć na nich jeszcze kilka nazwisk bohaterów Ziemi Kotlińskiej. Dwa lata temu*

odnowiliśmy pomnik Powstańców Wielkopolskich w Magnuszewicach. Rok temu były robione drobne poprawki przy pomniku w Orpiszewku - upamiętniającym dwie osoby powieszane w lipcu 1942 roku przez okupantów. W tym roku możemy uporządkować grób powstańca. Nie jest to zbyt wielkie zadanie, więc powinno się nam udać to zrobić - zapewnił Walenty Kwaśniewski. (ts)

Poświęcono nowy wóz

Nowy samochód Ochotniczej Straży Pożarnej w Witaszycach już kilkanaście razy uczestniczył w gaszeniu pożarów. Uroczyste poświęcenie i przekazanie go strażakom odbyło się dopiero w ubiegłą niedzielę.

Po raz pierwszy nowy samochód OSP w Witaszycach został zaprezentowany w sobotę, 29 lipca podczas festynu „Jademy do Wos”. Przez cały sierpień nowy sprzęt był używany przy pożarach. Uroczyste przekazanie samochodu przez władze gminy witaszyckim strażakom odbyło się w niedzielę, 3 września. O godzinie 16.00 w kościele w Witaszycach odprawiona została msza święta w intencji strażaków. W czasie kazania ksiądz Stanisław Szymański, proboszcz witaszyckiej parafii, dziękował strażakom za ich posługę ratowania życia i dobytku. Po nabożeństwie poczty sztandarowe i delegacje straży pożarnych m. in. z Jarocina, Potarzewa oraz wszyscy zaproszeni goście przeszli z kościoła na boisko szkolne. Na miejscu już od godziny 14.00 odbywał się festyn - „pożegnanie lata”, który prowadził Bogdan Kolanowski. Na uroczystość przybyli m. in. wiceburmistrz Ryszard Kołodziej i poseł PSL Józef Zbigniew

Stanisław Krawczyk oprócz życzeń przekazał również dyplom przyznany przez władze wielkopolskie za udział w I Wielkopolskich Zawodach Sportowo-Pożarniczych.

Naczelnik witaszyckiej straży Mirosław Kościelniak wraz z prezesem OSP - Krzysztofem Roszakiem wręczyli podziękowania za osobiste zaangażowanie przy kupnie samochodu posłowi Józefowi Gruszkowi, Stanisławowi Czeszykowi - członkowi zarządu powiatu jarocińskiego oraz burmistrzowi i samorządowi gminnemu. Każdy z wyróżnionych osób otrzymał proporzec ze św. Florianem - patronem strażaków oraz cukrową tablicę, na której umieszczono zdjęcie samochodu wraz z datą i strażackimi symbolami. - *Dzisiejsza uroczystość przekazania samochodu OSP w Witaszycach to nie tylko powód do satysfakcji, ale przede wszystkim umożliwienie właściwego wypełniania strażackiego hasła: „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”.*



Fot. Lidia Sokowicz

Poświęcenia nowego samochodu OSP w Witaszycach dokonał ksiądz dziekan Stanisław Szymański, proboszcz witaszyckiej parafii

Gruszką. Obecni byli również przedstawiciele powiatowej i ochotniczej straży pożarnej: kapitan Stanisław Krawczyk, druhowie Szczepan Nowaczyk i Stanisław Woźniak. Wszystkich gości i licznie zebranych mieszkańców Witaszyc powitał Mirosław Kościelniak, naczelnik witaszyckiej straży.

Ksiądz Stanisław Szymański dokonał uroczystego poświęcenia samochodu. Później akt przekazania odczytał wiceburmistrz Ryszard Kołodziej. - *Uroczystość oświadczamy, że wobec dopełnienia wszystkich czynności formalno-prawnych w nabyciu i przygotowaniu do eksploatacji samochodu pożarniczego marki Mercedes, decyzją władz samorządowych gminy Jarocin, jednostka OSP Witaszyce została ustanowiona jego użytkownikiem. Niniejszym aktem przekazujemy go wam drodzy druhowie - usłyszeli zebrani. Komendant PSP - kapitan*

Przecież im lepiej będziecie wyposażeni w ten sprzęt techniczny, to wasze działania będą skuteczniejsze. Korzystając z okazji chciałbym wam życzyć, aby każde działanie zawsze kończyło się powodzeniem. Życzę wam, aby wyjazdów było jak najmniej - powiedział poseł Józef Gruska. Wielokrotnie podkreślano jednak, że witaszycka straż nie mogłaby tak szybko liczyć na otrzymanie samochodu, gdyby nie samozaparcie i upór „prawdziwego fanatyka” - prezesa OSP Krzysztofa Roszaka. Szczególne podziękowanie strażacy złożyli również mieszkańcom Witaszyc, Prus, Zakrzewa. Dzięki ich hojności strażakom udało się zebrać 14 tysięcy złotych na zakup samochodu. Kolejne 12 tysięcy otrzymali z Funduszu Ochrony Środowiska. Dwudziestoletni samochód został sprowadzony z Francji. (ts)

Cudem uniknąłem Katynia

- Miałem dwa razy szczęście w życiu. Pierwszy raz w obozie w Starobielsku, kiedy przed sowiecką komisją ewidencyjną podawałem datę i miejsce urodzenia. Drugim szczęściem jest to, że przeżyłem już 84 lata. Ale to drugie zawdzięczam pierwszemu - mówi Edmund Gogulski, człowiek, który cudem uniknął mordu z rąk NKWD.

Niezbadane są losy ludzkie. To z pozoru banalne stwierdzenie najpełniej wyraża biografia Edmunda Gogulskiego - dziś emerytowanego nauczyciela Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie.

Edmund Gogulski urodził się 30 października 1916 roku w Żerkowie, w zaborze pruskim, dwa lata przed odzyskaniem niepodległości. Fakt ten zadecydował o tym, że życie jego nie zostało przerwane już w wieku 23 lat.

Młodość, matematyka i gwiazdy

Dzieciństwo spędził w Żerkowie. Ojciec, Wacław Gogulski, był krawcem, później dorobił się sklepu z materiałami włókienniczymi i odzieżą. Edmund uczęszczał najpierw do czteroklasowej szkoły powszechnej w rodzinnym miasteczku, potem osiem lat spędził w gimnazjum w Jarocinie. Maturę uzyskał w 1936 roku. - Z nauczycieli gimnazjalnych najmilej wspominam profesorów: Józefa Klinkowskiego, który uczył mnie astronomii i Alfonsa Matuszewskiego, matematyka. Profesora Matuszewskiego spotkałem po paru latach w obozie jeńców w Murnau - wraca pamięcią.

Po zdaniu matury poszedł do rocznej szkoły podchorążych rezerwy. Został kapralem podchorążym. Jednak jego pasją pozostały matematyka i astronomia, więc wstąpił na Uniwersytet Poznański, aby studiować matematykę na ówczesnym wydziale filozoficznym. - Studia miały wtedy nieco inny charakter niż obecnie - wspomina. - Student nie był wtedy przypisany do zawężonego kierunku, czy instytutu, tylko do wydziału, w ramach którego mógł uczęszczać na wybrane przez siebie wykłady - od humanistyki do nauk ścisłych. Mnie, oprócz matematyki, interesowała astronomia, więc wybrałem się na wykłady profesora Witkowskiego. Sędziwy profesor, były zesłaniec w głąb Rosji, rozpoczął pierwszy wykład od osobistej refleksji. Twierdził, że na całej półkuli północnej nocą niebo jest takie samo, że można podziwiać te same gwiazdy, więc on, będąc na Syberii, wychodził nocą przed lepiankę, aby podziwiać gwiazdę polarną, a także Wielką i Małą Niedźwiedź. Te gwiazdy przypominały mu Polskę. Wtedy nie pomyślałem, że za dwa lata, w obozie starobielskim, sam doznam podobnego uczucia.

Tragiczny wrzesień

Podchorąży rezerwy Edmund Gogulski został zmobilizowany 24 sierpnia 1939 roku. Dostał powołanie na czterotygodniowe ćwiczenia do 56 pułku piechoty w Krotoszynie. Po ćwiczeniach miał otrzymać awans na podporucznika, czyli pierwszy stopień oficerski. Awansu jednak nie uzyskał. Później okazało się, że był to szczęśliwy traf.

1 września wybuchła wojna. Podchorąży Gogulski znajdował się w tym dniu w składzie batalionu zapasowego 25 dywizji piechoty, który był ulokowany we wsi Mojcza pod Kielcami. Na wroga nie trzeba było długo czekać. - Już pierwszego dnia wojny wieczorem nadleciały samoloty bez znaków rozpoznawczych i rzuciły bomby na pobliskie koszarę w Kielcach. Następnego dnia bomby spadły na gospodarstwo w Mojczy. Wieczorem opuściliśmy kwatery, pozostawiając wywieziony z koszar krotoszyńskich sprzęt, i nocami podążaliśmy w kierunku Sandomierza. Sandomierz i okolice, pełne wojska, były bez przerwy bombardowane. Nocą zostaliśmy załadowani do pociągu i jechaliśmy najpierw do Lublina, następnie do Lwowa i w kierunku Rumunii. Pociąg został zbombardo-

rosów w Monasterzyskach. Następnie pędzono nas w stronę ówczesnej granicy, do stacji kolejowej, na której zaczynały się szerokie tory. Tu załadowano nas do towarowych wagonów po setce w każdym i wieziono przez Kijów i Charków. (...) Wyładowano nas na stacji Starobielsk i popędzono do otoczonych murem zabudowań poklasztornych, z cerkwią w samym środku. Cerkiew była wypełniona zbożem, które wysypywano przez okno w wieży, a zabierano przez otwór w głównej bramie. W murze jednego z narożników były ślady kul, a teren był nierówny. Podobno tam w czasie rewolucji rozstrzelano zakonnicę i na miejscu je zakopano - tak zapamiętał tamte wydarzenia i obóz starobielski.

Od początku pobytu w obozie nie zdawał sobie sprawy, co może go spotkać. Pilnujący ich „krasnoarmiejcy” nie wyglądali groźnie, ale raczej śmiesznie. Niejednolicie umundurowani, przeważnie w szpi-

tlano filmy o rewolucji, Leninie, Stalinie, kolchozach i. t. d.

Nieuświadomione ocalenie, czyli szczęście po raz pierwszy

Edmund Gogulski często wychodził przed budynek obozowy, nocą oglądał gwiazdy. Doskonale pamięta październikową noc, kiedy patrząc w rozgwieżdżone niebo przypominał sobie to, co mówił profesor Witkowski z Uniwersytetu Poznańskiego. To, że gwiazdy na całej półkuli północnej są takie same. - Wtedy nie uświadomiłem sobie, że jedna z nich była dla mnie szczęśliwą gwiazdą, której zawdzięczam ocalenie. Następnego dnia, a było to w połowie października, ogłoszono spisywanie wszystkich podoficerów i szeregowych pochodzących z Pomorza, Wielkopolski i Śląska. Podano, że będą odesłani na zachód i zwolnieni do domów. Jako kapral zgłosiłem się, żadnych dokumentów nie miałem, naszywki podchorążego zerwałem wcześniej, zresztą oni wtedy nie odróżniali podchorążych od podoficerów - mówi. - Zapytano mnie o miejsce i datę urodzenia. Odpowiedziałem: Żerków, 30 października 1916 roku. Tłumacz przetłumaczył, potem coś wyjaśniał. Wówczas ani przez moment nie uświadamiałem sobie, że dacie i miejscu urodzenia zawdzięczam życie. Oficerów nie wzywano, a policjantów wywieziono wcześniej w niewiadomym kierunku. Po kilku dniach przygotowano transport, załadowano po 50 osób do towarowych wagonów. Wyładowano nas blisko Bugu, gdzie już podciągnięto szerokie tory. Przez pontonowy most w jedną stronę szli Polacy i Niemcy z Wielkopolski, Pomorza i Śląska, którzy służyli w naszej armii, w drugą stronę szli Białorusini i Ukraińcy, też w polskich mundurach. Widocznie istniało porozumienie radziecko-niemieckie o wymianie jeńców. Wydawało nam się, że pozostali jeńcy Starobielska powrócą w następnych transportach ...

W niemieckich oflagach i stalagach, czyli uświadomienie ocalenia

Podchorąży Edmund Gogulski trafił najpierw do obozu przejściowego Kaisersleitenbruch pod Wiedniem. Tam otrzymał numer 36 767. - Jako urodzony w zaborze pruskim zostałem uznany za Niemca, miałem tylko to potwierdzić podpisem. Mimo prośb i groźb - odmówiłem. - Potem tułaczka po różnych obozach. W Murnau spotkał swojego profesora matematyki z jarocińskiego gimnazjum, Alfonsa Matuszewskiego. Wkrótce znalazł się nad granicą holenderską, w stalagu Ober-

langen. Potem był stalag Elzenborn w Belgii. W końcu obóz w Düsseldorfie, gdzie wykonywał morderczą pracę na terenie fabryki wyrobów betonowych dla potrzeb wojska. Gdy zbliżała się ofensywa



Drugim szczęściem jest to, że żyję 84 lata...

aliancka, popędzono ich na wschód. Zostali wyzwoleni przez Anglików w połowie kwietnia 1945 roku, w okolicy Hannoveru.

Zadziwiające, że w żadnym z obozów nie spotkał któregoś z oficerów ze Starobielska. - Co się z nimi stało? To pytanie zadawaliśmy sobie w gronie kolegów. W 1943 roku zaczęły docierać do nas polskojęzyczne gazetki, redagowane przez Niemców. Z nich dowiedzieliśmy się o mordzie w Katyniu, dokonanej na polskich oficerach przez radzieckie NKWD. Początkowo nie dowierzaliśmy. W pełni uświadomiłem to sobie dopiero po wyzwoleniu. Więc cudem uniknąłem Katynia! Przecież i ja mogłem tam leżeć, a ściślej w Charkowie, w Piatichatkach, gdzie rozstrzelano jeńców ze Starobielska, o czym zresztą dowiedziałem się dopiero w latach dwudziestych - wyjaśnia.

Shczęście po raz drugi

- Miałem dwa razy szczęście w życiu. Pierwszy raz w obozie w Starobielsku, kiedy przed sowiecką komisją ewidencyjną podawałem datę i miejsce urodzenia. Drugim szczęściem jest to, że przeżyłem już 84 lata. Ale to drugie zawdzięczam pierwszemu - mówi dziś człowiek, który cudem uniknął mordu z rąk NKWD.

Edmund Gogulski mówi spokojnie, jak człowiek pogodzony z życiem. W jego słowach nie ma nadzwyczajnej dramaturgii. Powrócił do Polski w listopadzie 1946 roku. Od 1948 roku, do przejścia na emeryturę w 1977, uczył ulubionej matematyki w jarocińskim Technikum Przemysłu Drzewnego. W międzyczasie dokończył studia, przerwane tamtym tragicznym wrześniem. Obecnie zamieszkuje, wraz z żoną Heleną, w Jarocinie przy ulicy Staszka.

PIOTR MARCHWIĄK

Oboz jeńców (Oflag VII A)
Gen. dyw. Piskor Tadeusz
Najstarszy obozu.
L. 653

Zaświadczenie
tożsamości osoby i stopnia wojskowego.

Imię i Nazwisko: *Edmund Gogulski*
Stopień: *Kapral podchorąży*
Stosunek do służby wojskowej: *zawieszony*
Przynależność ewidencyjna: *56 pp*
Przynależność służbowa: *25 DP nie zap.*

Zaświadczenie niniejsze wydane zostaje na podstawie deklaracji pisemnej wyżej wymienionego oraz oświadczeń pisemnych: *Gen. dyw. Piskor Tadeusz, Kapral Gogulski, Piskor*

Die Richtigkeit der Unterschrift bestätigt.
Wystawiono w Oflag VII A dnia *1939*
Zaświadcza st. oh. *[signature]* Piskor

Karta ewidencyjna jeńcy wojennego Edmunda Gogulskiego. W prawym górnym rogu numer ewidencyjny

wany koło Buczacza. Nocą ruszyliśmy w stronę Rumunii - wspomina Edmund Gogulski.

W obozie w Starobielsku

Ani on, ani jego współtowarzysze z batalionu, nie spodziewali się tego, co nastąpiło 17 września. Nikt przecież nie wiedział wówczas o tajnym protokole paktu Ribbentrop - Mołotow, czyli zaplanowanym IV rozbiórze Polski. Liczyli, że będą walczyć tylko z Niemcami, a w ostateczności ewakuują się do Rumunii. I choć zawiodły nadzieje na pomoc Anglii i Francji, to nie spodziewali się „noża w plecy” ze strony Rosji sowieckiej. - Następnego dnia to pamiętny 17 września. Armia Czerwona wkroczyła do Polski. Karabiny dotychczas nie mogły zwalczyć samolotów niemieckich, a obecnie czołgów radzieckich. Zostaliśmy wzięci do niewoli i zamknięci w fabryce papie-

czastych czapkach, obdarci, w podartych butach. Karabiny z czasów I wojny światowej, zawieszane na sznurkach, czasem na kablach. Panował ogólny bałagan i rozgardiasz. W tym czasie Rosjanie nie ingerowali zbyt w wewnętrzne sprawy jeńców. Wykształciła się wewnętrzna hierarchia w obozie. Oficerowie z góry spoglądali na podchorążych i podoficerów.

Zwykli wartownicy nie zdradzali niechęci do Polaków. Czasem mówili, że „razem pójdziemy na Germania”. Gorzej było z politrukami. Ci, starannie umundurowani, przysłuchiwali się rozmowom jeńców, często spoglądali na ich ręce. Nikt z Polaków nie przewidywał tragedii... - Nie doczekaliśmy się informacji o działaniach wojsk francuskich i angielskich. Wieczorami na placu przed cerkwią wyświetlano ogromny ekran i wyświe-

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWO-ADMINISTRACYJNEJ w Rusku, 63-207 Rusko, gm. Jaraczewo

OGŁASZA PRZETARG NA DOSTAWĘ OPAŁU DO KOTŁOWNI CENTRALNEGO OGRZEWANIA W MIEJSCOWOŚCIACH:

- Rusko	gm. Jaraczewo	- Stefanów	gm. Jarocin
- Jaraczewo	gm. Jaraczewo	- Staniew	gm. Koźmin
- Bielejewo	gm. Jaraczewo	- Wronów	gm. Krotoszyn
		- Magnuszewice	gm. Kotlin

Oferta powinna zawierać:

1. dane osobowe i adres oferenta lub nazwę albo firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna
 2. datę sporządzenia oferty
 3. proponowany asortyment: węgiel, miał, flot
 4. proponowane parametry opału tj. wartość opałowa, zawartość siarki, zawartość opału
 5. oferowaną cenę brutto (wraz z należnym podatkiem VAT) w poszczególnych asortymentach opału wraz z dostawą do wymienionych kotłowni
 6. dodatkowe wymagania:
 - jednorazowa dostawa wynosić będzie około 6 ton, a całość dostawy w sezonie grzewczym około 800 ton
 - termin płatności 30 dni po dostawie
 7. podpis oferenta
- Oferty należy składać na adres siedziby spółdzielni w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 września 2000 r. w siedzibie spółdzielni.

Oferent zastrzega sobie unieważnienia lub odwołania przetargu bez podania przyczyn.

(2258/2000)

FHU „DAN-MET”

63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 274

SKUP ZŁOMU

- metali kolorowych
- stalowego

Na zgłoszenie odbieramy własnym transportem - nieodpłatnie
Telef. (0-62) 747-25-08, kom. 0-604/493-450

(2270/2000)

PROponujemy Państwu

10 LAT GWARANCJI

NA OKNA I DRZWI NOWEJ GENERACJI

Zapewniamy:

- nowoczesny profil
- kolorystykę bez dopłat
- energooszczędność
- niezawodność
- odporność na promieniowanie UV
- montaż

Ponadto oferujemy:

- okna Urzędowskiego • PŁYTKI CERAMICZE
- kleje i wyroby firm ATLAS i CERASIT

JAROCIN, ul. Leszczyce 15, tel. (0-62) 747-32-01

N P J S. C.

ul. Brzechwy 15/3, 63-100 Śrem
tel. (0-61) 283-71-17
kom. 0-604/750-628
kom. 0-601/583-828



Właścicielom lokali
proponujemy wstawienie
gier zręcznościowych

- darty - lotki
- flippery
- piłkarzyki
- symulatory
- bilard

27 września w Alcatraz (dyskoteka)
w Jarocinie zapraszamy na turniej w darta.
Wpisowe 15 zł (w całości na nagrody).
Zapisy w barze Joker (trasa katowicka).

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
KSIĄŻ WLKP.

organizuje

KURS NA PRAWO JAZDY kat. B

TERMIN: ZERKÓW 17.09.2000 i 8.10.2000, godz. 15.00
JARACZEWO 24.09.2000, godz. 15.00
MIEJSCE: GMINNE OŚRODKI KULTURY

INFORMACJE: JAROCIN, 747-54-12 lub 0-605/254-877

Masz ostatnią szansę mieć
PROFESJONALNY APARAT
zostając naszym klientem
FOTO-TECHNIKA

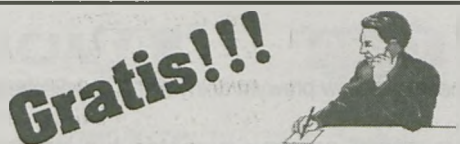
ul. Wrocławska 8, 63-200 Jarocin

(2210/2000)

DREWNO OPAŁOWE

cena 1 m³ - 36 zł
z dowozem

Tel. (0-62) 734-13-04
kom. 0-604/417-123



Dla nowych klientów program komputerowy
do fakturowania bezpłatnie

KANCELARIA BIEGŁEGO REWIDENTA

Podmiot uprawniony do badania sprawozdań finansowych
nr ewid. 1349

ROZLICZANIE
PODATKU
VAT
DLA
ROLNICTWA

Kancelaria prowadzi komputerowo:
- badanie sprawozdań finansowych
- księgi handlowe
- księgi przychodów i rozchodów
- rozliczenia podatku VAT
- doradztwo w zakresie
rachunkowości i podatków
- rozliczenia ZUS

Zdzisław Tomeczak

nr ewid. 7625/478

ul. Jarmarczna 16, 63-200 Jarocin
tel./fax (0-62) 747-42-33, 747-74-53

(2115/2000)

Politechnika Poznańska
Wydział Budowy Maszyn
i Zarządzania
o g ł a s z a
dodatkowy nabór
na studia zaoczne
o kierunku

Marketing i Zarządzanie

Dokumenty można składać
do 15 września
w sekretariacie
Centrum Kształcenia
Praktycznego

TANIE MALOWANIE PROMOCJA

Emulsja wewnętrzna 10 l	27,00 zł
Siatka do ociepleń	2,65 zł/m
Emulsja Dekoral 10 l	44,50 zł
Pianka uszczelniająca 750	12,50 zł
Gładź szpachlowa Gipsar	
UNI 25 kg	22,00 zł

Ceny zawierają podatek VAT

Zapraszamy od 8.00 do 18.00

Jarocin, ul. Śródmiejska 31
(obok pogotowia)

Bezpłatny parking dla klientów

Możliwość transportu

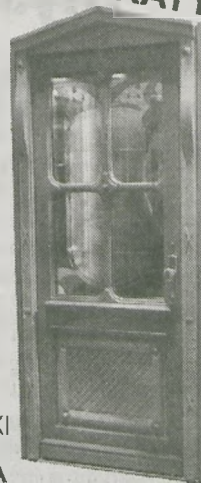
KOMPUTEROWY DOBÓR KOLORÓW

tel. 505-21-64

TAAK! KUPUJ DOBRY TOWAR ZA DOBRĄ CENĘ

OKNA I DRZWI PCV
Drewno, aluminium
MONTAŻ

RATY



NOWOŚĆ! PCV
balustrady, płoty,
listwy dylatacyjne
oraz siding, parapety,
podbitki dachowe,
panele ściennie

PONADTO

Pustaki ALFA żużlowe
i keramzytowe (kolor),
stropy, nadproża L,
błoczek betonowe,
POLBRUK, KRAWĘŻNIKI

CENY PRODUCENTA

Golina, ul. Brzozowa 12

tel./fax 740-40-01, tel. kom. 0-608/429-711

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA PIERWSZEŃSTWO PRZYDZIAŁU

SPÓŁDZIELCZEGO WŁASNOŚCIOWEGO PRAWA DO LOKALU MIESZKALNEGO Z ODZYSKU

położonego na trzecim piętrze budynku usytuowanego na terenie osiedla Konstytucji 3 Maja 28/38 w Jarocinie

składającego się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, wc, przedpokoju
wyposażonego w instalację wodno-kanalizacyjną, gazową, elektryczną, domofonową, telewizji kablowej
oraz c. o. i c. w.

Wartość mieszkania ustalona jest na kwotę 75.000 zł.

Przetargowi nieograniczonemu poddane zostaje 50 % wartości mieszkania, tj. 37.500 zł.
Różnicę między wartością wylicytowaną, a wartością ustaloną mieszkania można wpłacić gotówką po
zakończeniu przetargu lub w 12 miesięcznych ratach, oprocentowanych w wysokości 8 % w skali
rocznej, liczonej od kwoty pozostającej do spłaty.

Przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu 21.09.2000 r. o godz. 10.00 w klubie Spółdzielni
Mieszkaniowej, os. Kościuszki 3 w Jarocinie.

Mieszkanie można będzie oglądać w dniu 20.09.2000 r., w godz. od 11.00 do 12.00.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w kwocie 3.750 zł, stanowiącej 10 % od
kwoty 37.500 zł, w kasie tut. spółdzielni - najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30.

Przystępując do przetargu zobowiązany jest przedstawić komisji przetargowej dokument tożsamości.
Zastrzega się możliwość odwołania bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

(2269/2000)

USŁUGI PARAMEDYCZNE

- Uzdrawianie energią przez dotyk i na odległość (przez zdjęcie) bez leków
- Uwalnianie od nalogów
- Świecowanie i konchowanie uszu wg metody Indian Hopi (przy bólach głowy, migrenach, zapaleniu zatok, zaburzeniach słuchu)
- Masaż manualny ciała (całościowy i segmentowy)
- Korekta kręgosłupa i stawów
- Mistrz Nauczyciel REIKI - Maria Teresa Smółka
- Tel. 740-15-17, tel. kom. 0-502/121-590, Prusy 16 (dom w lesie)
- Przyjęcia w poniedziałki, środy i piątki 14.00 - 20.00

(2250/2000)

Żaluzje poziome, pionowe
Rolety zewnętrzne
Rolety materiałowe
Bramy garażowe

Jarocin, Leśna 14, tel. (0-62) 747-37-53

(2207/2000)

SKARBEEK

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA



SKŁAD OPAŁU

BYTOMSKIEJ SPÓŁKI WĘGLOWEJ
Jarocin, ul. Moniuszki 47 (obok CPN)
tel. (0-62) 747-31-37, dom (0-62) 747-41-66
tel. kom. 0-603/118-063

Czynne: pon. - pt. 7.00 - 17.00, sob. 7.00 - 12.00

Oferujemy:

- ◆ WĘGIEL
- ◆ MIAŁ (również do pieców sterowanych komputerowo)
- W cenie opału transport na terenie miasta i gminy
- ◆ Płoty z elementów Kombo
- ◆ Żwir, piasek
- ◆ Polbruk

Świadczymy:

- ◆ USŁUGI ZA- i WYŁADUNKOWE
- ◆ USŁUGI TRANSPORTOWE

SKARBEEK

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA



film

Błysk złotego zęba

W ostatniej scenie „Underground’u”, poprzedniego filmu Emira Kusturicy, kawałek lądu wraz z bawiącymi się weselnikami odrywa się od kontynentu i dryfuje w nieznane. Patrząc na kolejny obraz Kusturicy ma się wrażenie, że akcja toczy się właśnie na tym skrawku ziemi - w zamkniętej enklawie odległej od świata i jego spraw. W tym filmie nie ma czasu i nie ma historii. To piękna bajka z krainy Nigdzie - Nigdzie.

Grga Pitić, cygański „ojciec chrzestny” i potentat handlowy z wysypisk śmieci oraz Zarije, dumny właściciel cementowni są starymi, dobrymi przyjaciółmi, którzy nie widzieli się 25 lat. Tymczasem Matko, syn Zarije, obibok i nieudaczny potrzebuje pieniędzy, by przeprowadzić niecałkiem legalny interes z pociągami z cysternami benzyny. Nie mogąc liczyć na pomoc ojca udaje się do Grgi z wiadomością o śmierci ojca. Inwestycja okazuje się kompletną kląpą, a jedynym sposobem uratowania skóry Matko jest wyswatanie jego małoletniego syna z rachityczną siostrą lokalnego gangstera. Jednak zarówno pan młody jak i jego przyszła żona marzą o związku z kimś innym...

Główny atutem tego filmu jest obserwowanie coraz to bardziej komplikujących się perypetii trzech pokoleń cyganów, którym w milczeniu przypatruje się para kotów - czarny i biały. W tej gangsterskiej komedii wiele miejsca poświęcono pastiszowi: portrety miejscowych „ojców chrzestnych”, parodia układów mafijnych, hedonistyczny styl życia mafiozów zderzony z przaśną cygańską specyfiką.

Scenariusz napisany przez reżysera wspólnie z Gordanem Mihiciem pęka w szwach od zabawnych, często nonsensownych motywów: świnia sukcesywnie zjadająca porzuconego tra-

banta, Obłożony bryłami lodu dziadek, który leży martwy na strychu, aby jak tylko skończy się wesele, mógł zostać godnie pochowany, trup wiszący na podniesionym szlabanie kolejowym, panna młoda uciekająca od męża przebrana za prezent, a później za pień drzewa i wiele innych podobnych fajerwerków.

Jednak film ten pozostawia pewien niedosyt. Jest to świetna komedia, ale tylko komedia. Jej przesłanie prawdopodobnie brzmi „Żyj z fantazją”. Ale... Wszyscy ci, którzy znają poprzednie dokonania tego reżysera mogą czuć się rozczarowani. Brakuje wyraźnego ostrego pazura krytyka. Kutorica opowiada nam piękną, zabawną bajkę o cyganach.

Obraz Romów jest sztampowy, skrajnie zmitologizowany: wszystkie chraktery „czarne” i „białe” są odzwierciedleniem obiegowych wyobrażeń o romantycznych, bardzo kochliwych, cygańskich awanturkach i sprytnych oszustach, całe malownicze tło jest obowiązkowo przeładowane i spełnia funkcję folklorystycznego ornamentu. Świat cyganów jest kiczowaty, ale wiarygodny, pulsujący życiem i wspaniałą muzyką.

Nie ma w tym filmie żadnej prowokacji, drapieżności, buntu - po bezczelnie odważnym „Undergroundzie” „Czarny kot, biały kot” jest miłą przerwą na papierosa.

JUSTYNA STRÓŻYK

„Czarny kot, biały kot”, reż. Emir Kusturica, scenariusz Gordan Mihić, wyst. Florijan Ajdini, Adnan Bekir, Zabit Memedow

Film zostanie pokazany w ramach Klubu Filmowego Stowarzyszenia JAROCIN XXI w piątek o godz. 18.30 w jarocińskim kinie „Echo”.

książka

Amerykański sposób na „gębę”

Młoda, piękna i bogata - to brzmiące jak slogan epitety określające główną bohaterkę powieści E. Kazana pt. „Akty miłości”. Ethel, bo tak ma na imię wcielenie amerykańskiego ideału kobiety wyzwolonej, ma kochanków, jakich zapagnie, na skinięciu ręki. W końcu spotyka, wydaje się, tego jednego, jednego, za którego wychodzi za mąż. Teddy, młody oficer marynarki wojennej, jest z pochodzenia Grekiem, dla którego tradycja i rodzina są nadrzędnymi wartościami.

I w tym momencie banalnie zapowiadający się romans kończy się, a młodzi małżonkowie, zamiast pracować w sobie miłosne gniazdko, zaczynają dotkliwie odczuwać skutki konfrontacji dwóch odmiennych kultur: kultury greckiej - konserwatywnej, surowej, pielęgnującej przeszłość, z kulturą amerykańską - nowoczesną, liberalną, nastawioną na teraźniejszość.

Tarcie to jest walką dwóch rzeczywistości o swoje racje. Polem bitwy staje się egzystencja głównej bohaterki, która nabiera dramatycznych barw. Ethel, wiodąca do tej pory życie bezrefleksyjne i łatwe, zaczyna szukać własnej drogi, dochodząc do ciekawych refleksji: *Jestem zdania, że co kilka lat trzeba zastanawiać się nad sobą, zdecydować, kim chce się być, a nie kim się jest, jak chce się żyć, a nie jak się żyje, czego się chce dla siebie, a nie czego ludzie chcą od ciebie. Innymi słowy, zainteresować się znowu sobą.*

Ta początkowo pojętna kokietka przeobraża się powoli w kobietę - modliszkę, która szukając prawdy o sobie, niszczy swoich partnerów. Cały czas wykorzystywana przez mężczyzn, odwraca role. Zaczyna dominować i dochodzi do wniosku, że: *Wszyscy ci rycerze „mocnego seksu” byli dla niej żałośni.*

Wszyscy okazują się od niej słabsi, u żadnego nie znajduje dość siły mogącej ją zatrzymać. Ani ojciec, ani mąż, ani żaden z kochanków nie czynią tego. Robi to Costa, ojciec Teddy’ego, człowiek silny, bezwzględny i bezkompromisowy, pod wrażeniem którego jest Ethel od momentu poznania go.

„Akty miłości” jest to oprowiana w ciekawą otoczkę historia odkrywania prawdy o sobie. Życie głównej bohaterki to jedno długie pasmo zdradzania samej siebie. *Ulegania autorytetom.* Lecz im bardziej Ethel staje się autentyczna, im mniej w niej blichtru i pretensjonalności, tym więcej budzi sympatii w czytelniku, a jej postępowanie, mimo na pierwszy rzut oka niszczących dla otoczenia skutków, wydaje się właściwe.

Dramatyczne i trudne zwycięstwo pokazuje, że o prawdę należy walczyć, a Gombrowiczowską „gębę” można choćby i tragicznym gestem zdrzeć, ukazując autentyczne dobro i piękno.

MARZENA STRABURZYŃSKA

E. Kazan: „Akty miłości”. Poza 2000 r.

GATUNEK, ODMIANA, TYPOLOGIA	NAZWA WŁOŚCIWYCH POLIMERÓW	PRZEDMIOT Z DEFETAMI	KAPIELISKO	12	21	SCIERNISKO PO SKOSZONYM ŻYCIU	ROZWÓJ, ROZKWIET, ROSNĄCE	ŻOŁNIERZ LEKKIEJ KAWALERII	CZERWONE NA MONTE CASSINO	NP. JABŁKO	BYWA ROZDRAPYWANA, JĄTRZONA, ROZDZIERANA
SUBSTANCJA ZAWIERAJĄCA WODĘ W POSTACI CZĄSTEK				JAN, MALARZ FLAMANDZKI	OSOBA CIERPIĄCA NA ABULIĘ	POWIEŚĆ JORGE AMADO	ŁOSKOT, ŁOMOT				
				CZYN, DZIEŁO			MIASTO NAD ODRĄ, NIE DALEKO WROCŁAWIA				
TLENEK WĘGLA				POSPOLITE RUSZENIE WE FRANCJI			OPACTWO				
NOWOTWÓR ZŁOŚLIWY				RZYMSKA OPIEKUNKA KOHYSKI						11	
RYBA PODOBNA DO WĘGORZA				NACZYNNIE DO CUKRU							
				PUSTAK ZDUNA							
				POTOCZNIE CZŁOWIEK KULAWY							
				ZDAJE EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI							
WIOSENNY MIESIĄC				DOSTARCZA BULW KORZENIOWYCH MAKI JADALNEJ - TAPIOKI							
				UDAWANIE, POZORY							
				PANIKA NA GIEŁDZIE							
RYŚOWNIK, ILUSTRATOR											
PIERWIASTEK CHEMICZNY Z TRIADY PLATY- NOWCÓW											
SUBSTANCJA STAŁA W POSTACI GRANULEK	DRZEWO LIŚCIASTE	KONIE ZAPRZĘŻONY LUB NIE OSIADŁY, ZAPASOWY	RUNGO (UR. 1940), CZŁONEK ZESPÓŁU THE BEATLES	W RAMIE							
				NA DNIĘ JASKINI							
LAS LUB ZAROSŁA OLCHOWE											
PRZED MARCEM											
ODMIERZANY PRZEZ ZEGAR											
NIEUĞĘTOŚĆ											
STOLICA GHANY											

krzyżówka nr 475

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 35, utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przesłać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 22 września. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody (30 zł, 20 zł i kaseta magnetofonowa).

rozwiązanie krzyżówki nr 473

Hasło: *Kto pod kim dołków nie kopie, sam w nie wpada.*

Nagrody wylosowali: **ANDRZEJ GRYGIEL** - Jarocin, ul. Maratońska 29 (30 zł), **JAN JAKUSEK** - Murzynowo Leśne, ul. Dębowa 30 (20 zł), **WŁADYSŁAW PAWLAK** - Jarocin, ul. Śródmiejska 12/2 (kasetka magnetofonowa).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

horoskopy

BARAN (21 III - 19 IV)
Kończąc lata powitasz w doskonałym nastroju. Wiele dręczących Cię kłopotów odejdzie w przeszłość, a na niektóre znajdziesz oryginalną radę. Twój intelekt pracuje na pełnych obrotach! Pomyślny dzień - niedziela.

BYK (20 IV - 20 V)
W pracy - zdecydowana hossa: nowe kontakty zawodowe, okazje dodatkowych zarobków. Cały czas trzymaj jednak rękę na pulsie, bo przez nieuwagę możesz wiele zepsuć. Naucz się w porę mówić „nie”. Pomyślny dzień - środa.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)
Na horyzoncie mogą pojawić się nowi znajomi, jakieś fascynujące wydarzenia w Twoim otoczeniu pochłoną Cię bez reszty. Teraz jeszcze bardziej niż zwykle trudno Ci będzie usiedzieć w miejscu. Musisz jednak stawić czoło banalnym kłopotom w pracy i domu. Pomyślny dzień - poniedziałek.

RAK (21 VI - 22 VII)
Nadchodzą dni, kiedy to Ty będziesz stawiać warunki, inni zaś przyjmą je lub nie. Skończyły się ustępstwa. Musisz nauczyć się dbać o samego siebie i pilnować własnych interesów. Gdy zaczniesz się cenić, inni również będą Cię szanować. Pomyślny dzień - wtorek.

LEW (23 VII - 22 VIII)
W najbliższych dniach będziesz miał pełne prawo narzekać na los, świat i ludzi. Ktoś Ci coś obiecał i nawił, musisz wysłuchiwać pretensji i niesprawiedliwych zarzutów. Nie bierz się za nowe sprawy, bo stracisz czas i pieniądze. Odpocznij! Pomyślny dzień - piątek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)
W sprawach uczuciowych radośnie i spokojnie, bez wielkich wybuchów namiętności, ale będziesz mieć poczucie, że nie jesteś sam... Nie wstydź się przyznać do swojej niewiedzy. Udawanie, że znasz się na czymś, o czym nie masz pojęcia, narazi Cię na śmieszność. Pomyślny dzień - czwartek.

WAGA (23 IX - 22 X)
Pora na generalne porządki. Zrób wokół siebie ład, powyrzuć stare, niepotrzebne rzeczy. Wówczas i w Twoich myślach zapanuje porządek. Twój rozkład zajęć też wymaga zmian, dzięki którym zyskasz więcej czasu dla siebie. Pomyślny dzień - sobota.

SKORPION (23 X - 21 XI)
Jeśli ktoś zawiódł Twoje zaufanie, daj mu to odczuć, a swój uśmiech zarezerwuj dla tych, którzy nań zasługują. Najbliższe dni sprzyjają zawieraniu nowych znajomości, również takich, które przerodzą się w intymną zażyłość. Pomyślny dzień - poniedziałek.

STRZELEC (22 XII - 19 I)
Dbaj o nerwy! Wcale nie będzie tak źle, jak Ci się wydaje. Teraz całą swoją uwagę skup raczej na problemach materialnych. Oszczędzaj, kieruj się realizmem - czeka Cię dość długi okres „suszy”. Manna, niestety, nie spadnie z nieba. Pomyślny dzień - środa.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)
Nie licz na pieniądze. Nie spodziewaj się szybko namacalnych, konkretnych efektów swoich wysiłków. Znowu wchodzisz w materialny dołek - musisz czerpać z zapasów. Satysfakcje czekają Cię w życiu osobistym. Pomyślny dzień - sobota.

WODNIK (20 I - 18 II)
Teraz albo nigdy!! Działaj energicznie w sprawach zawodowych. Jeśli szukasz pracy, albo starasz się ją zmienić, zrób to w tym właśnie okresie. W życiu osobistym też wykorzystaj swój dynamizm. Efekty będą wspaniałe. Pomyślny dzień - wtorek.

RYBY (19 II - 20 III)
W najbliższych dniach zapowiadany jest dla Ciebie przypływ wigoru i witalności. Dobrze to wróży, bo następny tydzień może być dla Ciebie niezbyt łatwy. Nie trać jednak optymizmu, gdyż w rezultacie sprawy potoczą się całkiem pomyślnie. W pracy powróci dobra passa. Pomyślny dzień - środa.

MERKURY I WENUS

HÖRMANN

BRAMY DRZWI NAPĘDY

Jarocin, ul. Jordana 28, tel. 747-25-18

ZENEX

63-200 JAROCIN
ul. Wiosenna 29
TEL./FAX (0-62) 747-32-77

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe

Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
- kable, przewody, złącza kablowe
- oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
- źródła światła
- rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
- osprzęt instalacji odgromowych
- szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
- osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn

Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

Zaprasza codziennie

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

MATERIAŁY BUDOWLANE



ROLMEX

WIELKA PROMOCJA



IZOLACJAS.A
ZDUŃSKA WOLA

Styropian FS-12,15,20 - Najwyższej jakości

Siatka, kołki, listwy, klej

UWAGA! - Tynki do 27% Rabatu



PAROC **ISOVER**

Promocja "PAPY"

IZOLACJAS.A
ZDUŃSKA WOLA

Wierzchniego krycia
Podkładowa, izolacyjna

Termozgrzewalne

Podkładowa, wierzchniego krycia

Lepiki na zimno "IZOLBETY"

Lepiki na gorąco, smoła dachowa

Polecamy także:

CEMENT, WAPNO,
CEGLA, PROTHERM
BETON KOMÓRKOWY
"SIPOREX, TERMOREX"
BLACHODACHÓWKA
ETERNIT,
KLEJE ATLAS,
OPTIROC.

Raty bez zyrantów

Na życzenie klienta towar dowozimy we wskazane miejsce.

Cielcza

ul. Sienkiewicza 53a

tel./fax (0-62) 749-37-23

e-mail: rolmex@pri.pl

kom. 0-604/478-081

**OKNA, DRZWI
PCV, DREWNO**

**MEBLE KUCHENNE
NA WYMIAR**

**USŁUGI IZOLACYJNE
HYDROIZOLACYJNE**

Jarocin, ul. Podchorążych 16
tel. 747-29-08, 0-602/628-286

**Hurtownia „Arko”
w Borzykowie**

tel. (0-61) 438-50-34

oferuje

śrutę sojową 45 % białka 1.100 zł/1 t
otręby pszenne 400 zł/1 t
premixy: Intaler i Sano
koncentraty i pasze

FIAT JAROCIN

AUTO - DUTKIEWICZ

ZŁOMOWANIE

inne atrakcyjne promocje

CZĘŚCI zamienne, akcesoria

UBEZPIECZENIA PZU - pakiet OC, AC, NW

RATY - Fiat Bank i inne

SZCZEGÓŁY W SALONIE

Jarocin, ul. Wrocławska 225, tel. (0-62) 747-37-55, 747-60-55

OKNA DRZWI

z pcv i aluminium

- Rolety
- Ogrody zimowe
- Witraże
- Fasady

WIELKA PROMOCJA!
SZCZEGÓŁY W BIURZE

FIAT
Bis Biuro Podróży
Lufthansa City Center

Zakład Produkcyjny:
62-730 Dobra, Chrapczew tel./fax (063) 214-13-00
Kotlin ul. Poznańska 47 tel./fax 740-54-51



WITASZYCZKI

Promocyjna cena

Wysoka jakość

Zapraszamy

„TOMAR” s. c.

Przypominamy,
że 15 września 2000 r.

UPŁYWA TERMIN PŁATNOŚCI III RATY

podatku rolnego oraz
podatku od nieruchomości

Wpłaty można dokonywać
w kasie Urzędu Miejskiego
(pokój nr 60, I piętro) w go-
dzinach od 7.30 do 15.00 lub
na rachunek bankowy nr
10901131-2176-128-00-0
WBK S. A. o/Jarocin.

PRZYJMĘ SZWACZKI z praktyką

do szycia kurtek
w taśmie

Tel. 747-74-63

(2287/2000)

Ośrodek Szkolenia Kierowców

Wiesław Banaszyński

zaprasza na

KURS PRAWA JAZDY kat. B

nowym Fiatem Punto II

Zaj. teoretyczna szkoła nr 6

Krótkie terminy szkoleń

Dowóz na pierwszy egzamin

Raty * Cena kursu 650 zł

Tel. 747-17-44 lub 0-604/234-832

(2274/2000)

NA OKNA PCV, DRZWI
BRAMY GARAZOWE HÖRMANN
PROMOCJA
Możliwość zakupu
NA RATY

RODACH
Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi)
tel. (0-62) 747-45-96

Plasmo

OKNA DACHOWE VELUX
Roben
CERAMIKA BUDOWLANA
DACHÓWKI
CERAMICZNE, BLACHODACHÓWKOWE
CEGLY KLINKIEROWE

OKNA I DRZWI PCV
RYNNY PCV, FOLIE DACHOWE,
PARAPETY PCV, MARMURY
USŁUGI PROJEKTOWE
I KOSZTORYSOWE
USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE

OKNA PCV
aw
WIELKOPOLSKI
BRAMY GARAZOWE

BIURO CZYNNE OD 7.00 DO 17.00, W SOBOTE DO 13.00

Bezpłatna infolinia: 0-800 222 555, internet: <http://www.seat.com.pl>

- 3000 zł CORDOBA
- 3000 zł CORDOBA SX
- 2440 zł INCA VAN
- 2000 zł IBIZA



- 8000 zł ALHAMBRA
- 4000 zł TOLEDO
- 4000 zł LEON
- 4000 zł VARIO



63-800 GOSTYŃ
ul. Poznańska 68
tel./fax (0-65) 572-17-50, 572-37-84, 572-38-08

64-100 LESZNO
ul. Lipowa 53
tel./fax (0-65) 529-97-16, 529-91-66
woja@seat.com.pl

Nasze plusy to minusy

Seat znany jest ze swoich plusów. Jednak najnowszy plus Seata to... minus. Jaki? Po prostu od cen naszych samochodów odjęliśmy od 8000 do 2000 zł!

Pospiesz się. Więcej minusów nie mamy.

OKNA DRZWI P.C.V.

SYSTEM PROFILI
ALUPLAST - IDEAL 2000 i 5000
TRZY- i PIĘCIOKOMOROWY



okucia - Maco - Austria
rolety zewnętrzne
parapety - PCV, aluminium
oryginalne profile niemieckie
szyba dwiukochłonna niskiemisyjna
o wsp. K=1,1 W/m² K

Sprzedaż i montaż
Bezpłatny
transport i pomiar okien
Ceny konkurencyjne

P.P.U.H. „KAPAX”
tel./fax (0-62) 747-37-39
ul. Wrocławska 32
63-200 Jarocin

Przedstawiciel
Refinerii
Gdańskiej

PHU MOTO OIL
Prusy 13, tel. (062) 740 11 53
Krzysztof Kowalski

OLEJE	PROMOCJA OLEJÓW:
SMARY	Superol CC-30 3,26 zł/l
CZĘŚCI	Lux-10 2,24 zł/l
AKCESORIA	Hipol GL-4 3,75 zł/l

MECHANIKA POJAZDOWA
CZYNNE: PN - PT **9-18**, SOB **9-15**



ZATRUDNI

- PRACOWNIKÓW DO DZIAŁU HANDLU
- KSIĘGOWE
- KIEROWCÓW z kat. BC

Oferty składać w siedzibie firmy
Jarocin, ul. św. Ducha 118 - 120



KASY FISKALNE
KOMPUTERY
TELEFONY KOMÓRKOWE

MEGA PROMOCJA

DO KAŻDEGO KOMPUTERA
DRUKARKA GRATIS
DO KASY ROCZNY ZAPAS ROLEK
CZAS PROMOCJI OGRANICZONY

Jarocin, ul. Żerkowska 5, tel. 747-10-85
Jarocin, ul. Kilińskiego 4, tel. 505-20-20

ZAKŁAD STOLARSKI

Andrzej Sierakowski
64-125 Poniec, ul. Krobska 12
tel./fax: (0-65) 573-15-45



EURO - OKNA

- drewno - trójwarstwowo klejone o grubości 68 mm
- centralnie sterowane okucia
- szyby zespolone ze szkła float jedno lub dwukomorowe
- wykończenie zachodnimi nietoksycznymi barwnikami
- okapnik aluminiowy w różnych kolorach



DRZWI

- wewnętrzne okleinowe, z ościeżnicą, szklone
- zewnętrzne jednoskrzydłowe
- zewnętrzne dwuskrzydłowe

W 1986 ROKU ZAKŁAD OTRZYMAŁ
ZNAK JAKOŚCI „WIELKOPOLSKA JAKOŚĆ”



ZAKŁAD POSIADA ZEZWOLENIE NA RENOWACJĘ ZABYTKÓW WYDANĄ PRZES KONSERWATORA ZABYTKÓW
SPRZEDAŻ W SYSTEMIE RATALNYM

Dezynfekcja

Oferujemy:

- Profesjonalne preparaty i urządzenia do utrzymania czystości fizycznej i mikrobiologicznej
- Usługi w zakresie dezynfekcji pomieszczeń (sklepy, przetwórstwo spożywcze i innych obiektów) oraz doradztwa sanitarnego
- Wykonujemy programy sanitarne dla zakładów przetwórstwa spożywczego



ALKOR

ul. Moniuszki 14
63-200 Jarocin
tel./fax (0-62) 747-15-97

KOTŁY GAZOWE I OLEJOWE

- ZNACZNE OBNIŻENIE KOSZTÓW OGRZEWANIA
- BEZPIECZEŃSTWO EKSPLOATACJI



VITOPEND 100
gazowy ścienny kocioł 1- i 2-funkcyjny
do mieszkań i domków jednorodzinnych
gwarancja 2 lata

INWESTYCJA, KTÓRA SIĘ OPŁACA

LPG Consulting

Jarocin, ul. Gołębia 3 (obok kina)
tel. (0-62) 747-72-40, 505-22-94

KOTŁY STOJĄCE
ZE STEROWANIEM I PALNIKIEM
NOWE KOTŁY GAZOWE WISZĄCE
2-FUNKCYJNE VITOPEND
TERAZ TANIEJ

Kredyt ekologiczny GE CAPITAL BANK w ciągu 2 dni

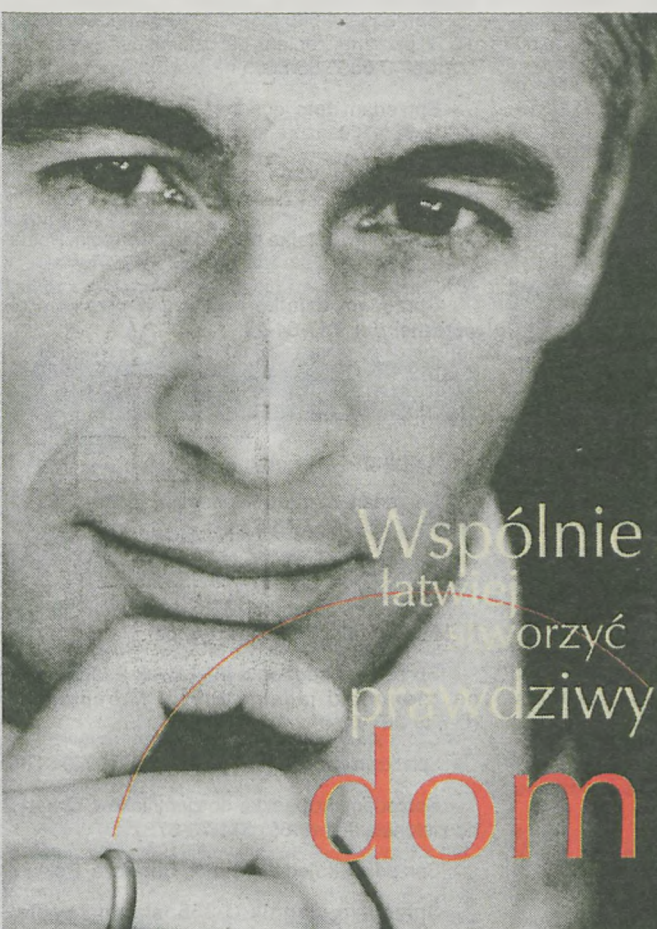


GE Capital Bank

ENERGIA TWOICH ZAKUPÓW

PAMIĘTAJ! Od nowego roku wyższy VAT
KUP TERAZ

Zapraszamy od poniedziałku
do piątku od 8.00 do 16.00



Wspólnie
łatwiej
stworzyć
prawdziwy
dom

**PO MIESZKANIE DO WBK
„DRZWI OTWARTE”**

KREDYTY MIESZKANIOWE

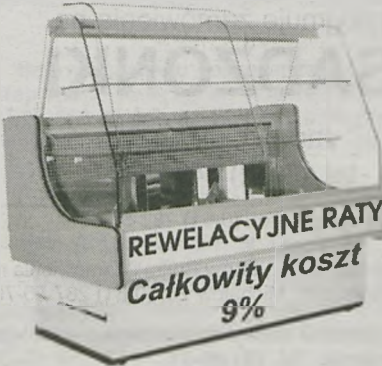
JEŚLI MARZYSZ O ZAKUPIE WŁASNEGO DOMU LUB MIESZKANIA PRZYJDŹ W SOBOTĘ 16 WRZEŚNIA DO ODDZIAŁU WBK W JAROCINIE, UL. KILIŃSKIEGO 2A, W GODZINACH OD 10.00 DO 13.00. NASI DORADCY ZAPROPONUJĄ CI KREDYT O NIEZWYKLE ATRAKCYJNYM OPROCENTOWANIU I DOGODNYCH WARUNKACH SPŁATY. NA MIEJSCU ZAPOZNASZ SIĘ RÓWNIEŻ Z AKTUALNĄ OFERTĄ LOKALNEGO RYNKU NIERUCHOMOŚCI.

**PRZYJDŹ DO NAS
POMOŻEMY ZREALIZOWAĆ TWOJE MARZENIA**

WBK
BANK LUDZKICH MOŻLIWOŚCI

HURTOWNIA URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH „ZIMEX”
Rokosz k. Słupcy, tel. (0-63) 275-35-27

NOWE I UŻYWANE



- szafy chłodnicze
- lamy chłodnicze (i ich ciągi)
- regały chłodnicze (i ich ciągi)
- urządzenia gastronomiczne
- wagi
- krajalnice
- regały sklepowe



MONTAŻ KOMÓR CHŁODNICZYCH

TRANSPORT GRATIS

Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Cerekwicy
informuje, że na tablicy ogłoszeń Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Cerekwicy zostało wywieszone ogłoszenie o

PRZETARGU NIEOGRANICZONYM NA ZAKUP MIAŁU WĘGLOWEGO

Termin składania ofert upływa dnia 21.09.2000 r. o godz. 10.00. Otwarcie składanych ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11.00. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w biurze Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Cerekwicy.

(2255/2000)

Chcesz ubrać
pracownika lub ucznia?
Przyjedź do nas!

**HURTOWNIA
ODZIEŻY ROBOCZEJ
„JOKES - BHP” S. C.**

zaprasza
w godz. 8.00 - 20.00
Jarocin, ul. M. Konopnickiej 7
(ulica poprzeczna do ul. Staszica)
tel. 747-15-19

(2125/2000)

**ZAKŁAD KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO**
Jarocin, ul. Przemysłowa 3
organizuje kursy

- Podstawowej obsługi komputera
- Obsługi kas fiskalnych
- Kierowców wózków
- Księgowości z wykorzystaniem komputera
- BHP dla pracodawców i osób kierujących pracownikami
- BHP dla pracowników
- Spawania:
 - elektrodami otulonymi
 - gazowego
- Palaczy kotłów C. O. opalanych paliwem ciekłym i gazowym

oraz inne stosownie do potrzeb

Zapisy: tel./fax 747-32-61

(2261/2000)

**Spółdzielnia
Handlowo-Produkcyjna
„Zgoda” w Jarocinie
ul. Śródmiejska 32**

**SPRZEDA
WIERZYTELNOŚCI
bezsporne do egzekucji
z konta ZFŚS
dłużnika „JAFO” Jarocin**

Bliższych informacji udziela
zarząd spółdzielni
tel./fax 747-26-65

**MATERIAŁY BUDOWLANE
„MARKPOL”
WIELKA PROMOCJA!**

IZOLACIASA®
ZDUŃSKA WOLA

Sara

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI STYROPIANY FS-12, 15
W RÓŻNYCH GRUBOŚCIACH
styrolep, listwy, kołki, siatka z włókna szklanego

Wełna mineralna 50, 100

PAROC **ISOVER** **Kaczmarek**

Promocja „PAPY”

IZOLACIASA®
ZDUŃSKA WOLA

wierzchniego krycia,
izolacyjna, **TERMOZGRZEWALNA**
Lepiki na zimno „IZOLBET”
Lepiki na gorąco
Smola dachowa

Polecamy również:

CEMENT, WAPNO, CEGŁA, GIPSY,
SUCHA ZAPRAWA TYNKARSKA,
BŁOCZKI „SIPOREX”, „TERMOREX”
POKRYCIA DACHOWE, ETERNIT
KLEJE „ATLAS”, KANALIZACJA
ZEWNĘTRZNA, WEWNĘTRZNA,
RURY I ZŁĄCZA DO WODY,
NOWOCZESNY SYSTEM RYNNOWY
„KAROLINA”

PROMOCYJNE CENY

KOSTKI BRUKOWEJ - NOWOCZESNEJ TECHNOLOGII SZEROKIM ASORTYMENCIE

**NA ŻYCZENIE KLIENTA
TOWAR DOWOZIMY BEZPŁATNIE WE WSKAZANE MIEJSCE**

POLECAMY RÓWNIEŻ PASZE I KONCENTRATY FIRMY „FARMER”

DOBRZYCA,
UL. NOWA 24
(WJAZD OD UL. OSTROWSKIEJ)

TEL. 741-34-45
(PO GODZ. 16.00 741-32-49)

HÖRMANN
Bramy garażowe i przemysłowe



bramy garażowe
segmentowe, rolowane, uchylne
zdalnie sterowane napędy

BEZPŁATNY POMIAR • ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

WIMAR

Jarocin, ul. Poznańska 13. tel. (0-62) 747-38-02

OKNA



UWAGA!
KUPUJĄC TERAZ
OTRZYMASZ GRATIS
szyby ciepłochronne 1.1
mikrowentylację
okapnik

**MOSKITIERA
GRATIS***

*dotyczy okien nietypowych

okna, drzwi balkonowe
tarasowe, witryny sklepowe
drzwi wejściowe, rolety
prapety: PCV, aluminium, marmur

YEA **REHRA**

BEZPŁATNY POMIAR • ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

WIMAR

Jarocin, ul. Poznańska 13. tel. (0-62) 747-38-02

Murowanie, tynkowanie, posadzki, zakładanie
płyt, prace ogólnobudowlane. Tel. 0-606/370-122.

Konserwacja ciśnieniowa samochodów.
0-606/215-747.

VIDEOFILMOWANIE, ul. Poznańska 23/3, Jarocin,
(0-62) 505-21-72; pokaz filmów.

Usługi podatkowe: VAT, ZUS. Jarocin, Malinowskiego 3, (0-62) 747-34-84.

Usługi krawieckie, szycie dla pań o pełniejszej
figurze z materiałów własnych i powierzonych. Rusko 48/2, tel. 605/624-883.

Malowanie, szpachlowanie, płytki ceramiczne,
boazeria, panele, płyty gipsowo-kartonowe; wszelkie usługi remontowe. Tel. (0-62) 740-36-89 lub 0-602/715-388.

Usługi transportowe 0,70 zł/km - Fiat Ducato
Max. Tel. 721-63-78.

Wideofilmowanie (S-VHS, VHS), fotografowanie,
punkt wywoływania filmów foto. G. Włodarczyk, ul. Kasztanowa 6/12, Jarocin, tel. 747-42-86, tel. kom. 0-608/510-240.

Hydraulika: woda, c. o., kanalizacja (tanie materiały); piec - szybko, z gwarancją. Tel. 0-604/055-887.

Usługi remontowo-wykończeniowe; gipsowanie, zakładanie płytek, docieplanie budynków. Tel. 0-608/139-414.

KARCHER - czyszczenie dywanów, tapicerek samochodowych. Wilkowyja, ul. Piaskowa 17, tel. 749-21-17.

Usługi: autoelektryk - elektromechanika, elektronika samochodowa. Ul. Wrocławska 292.

Czyszczenie tapicerki samochodowej, meblowej, dywanów, wykładzin. Tel. 740-83-17.

Kominowe wkłady, kominy dwusłenne. Tel. (0-62) 740-38-40.

Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, karton - gips, układanie płytek - szybko, tanio, solidnie. Tel. 0-608/119-029.

Szycie, przeróbka kolder i poduszek z pierza. J-n, ul. Matejki 14a, tel. 747-63-16.

Usługi szklarskie - szklenie okien, szyby zespolone, lustra, opr. obrazów. J-n, ul. Lipowa 12, tel. 747-75-22.

Przyjmę prace za- i rozładunek, pomoc - prace fiz., remonty, dozór; wystawię rach. Tel. kont. 747-13-21.

Szycie, przeróbki, reperacje futer, kozuchów i innych skór. Prowadzimy też sprzedaż - ciekawe i modne wzory. Kuśnierstwo, ul. Wrocławska 237, Jarocin, tel. (0-62) 747-56-48.

różne

Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego, sklep AGD. Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01 od 11.00 do 16.00. Tel. dom. (0-62) 740-62-03, tel. kom. 0-604/252-803.

Agencja Towarzyska „GEJSZA” - nowe dziewczyny, striptiz, taniec GOGO; czekamy całą dobę. Pleszew, ul. Traugutta 26, tel. 742-74-74.

Prywatne lekcje muzyki - fortepian, keyboard, akordeon, gitara, saksofon, klarnet; mgr sztuki Bogdan Biadaszkiewicz. Jarocin, ul. Targowa 18, tel. 747-29-45.

Dekarstwo, ciesielstwo, sprzedaż pokryć dachowych. Ul. Karwowskiego 8, tel. 747-67-26 lub 0-608/249-893.

Styropian, siatka, kleje - niskie ceny. Jarocin, ul. Jesienna 11, tel. 747-14-41.

Wkłady kominowe - gaz, olej, miał. Odnawianie wanień. Tel. (0-62) 747-62-72.

Zakład Tapicerski, Witaszyczki 51 - poleca meble tapicerowane; raty.

Wydzierżawę dom - 5 pokoi, garaż oraz sprzedam zbiornik 20 tys. l (szambo). Tel. 747-25-51.

Wydzierżawę sklep z chłodnią. Sprzedam kasę fiskalną „Sharp”. Tel. 747-78-18.

Zgubiono legitymację; uczeń Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie Łukasz Pawełczyk - proszę o zwrot. Nr tel. 749-37-85. Dziękuję.

Odchudzamy tych, którzy schudnąć nie mogą. Tel. 0-604/959-548.

Zgubiono legitymację i bilet miesięczny na nazwisko Sławomir Frąckowiak - proszę o zwrot (SZS nr 2).

Magister germanistyki, nauczyciel L. O. udziela lekcji. Tel. 747-12-82.

Zgubiono legitymację szkolną na nazwisko Łukasz Stefaniak, Chocicza, ul. Dworcowa 6.

Ośrodek Szkolenia Kierowców inż. A. Kulak - zaprasza na kurs prawa jazdy kat. ABC. Zgłoszenia pod nr tel. 740-40-87 lub kom. 0-606/229-563, 0-606/216-738.

Język polski - korepetycje, możliwość dojazdu do ucznia; gimnazjum, liceum, matura, wypracowania. 0-604/190-327.

Korepetycje z języka francuskiego. Tel. 747-41-63.

Ogrodzenia żelbetonowe - produkcja, sprzedaż. Kazimierz Wypych, Pleszew, ul. Traugutta 2A; Dobra Nadzieja 6, tel. 742-48-07, 0-601/752-705.

Angielski, niemiecki - korepetycje; student europeistyki, doświadczenie. Tel. 747-66-42.

praca

Młoda, technik ekonomista (komputer, prawo jazdy) - podejmie pracę. Tel. 0-606/481-269.

Centrum Języków Obcych zatrudni wykwalifikowaną osobę ze znajomością angielskiego. Tel. 0-604/625-024.

P.P.H.U. „CARO FASHION” s. c.
os. Konstytucji 3 Maja 31
w Jarocinie

ZATRUDNI
wykwalifikowane krawcowe
Tel. (0-62) 747-64-45

Firma marketingowo-handlowa
POSZUKUJE
osoby chętne
do współpracy
Uwaga! Możliwość awansu
Rozmowy wstępne
czwartek, 14 września, godz. 17.00
„Piwnica Jana”
Jarocin, ul. kard. Wyszyńskiego

Absolwentkę po zęcie do handlu oboźnego. Tel. 747-79-32 (15.00 - 18.00) do 17.09.00.

Zespół muzyczny, (wesela, zabawy) przyjmie wokalistkę. Kontakt: tel. 747-61-57, 742-66-35 lub 0-604/326-619.

Zatrudnię płytkarzy (lub na przyuczenie). Tel. kom. 0-502/562-541.

Firma zatrudni kobietę do obsługi ekspozycji meblowej - wiek do 35 lat, wykształcenie średnie, miła aparycja, mile widziane doświadczenie w handlu. Tel. (0-62) 765-60-25 do 27.

Zatrudnię cukiernika wykwalifikowanego; zapewnię wysokie wynagrodzenie. P. Gurzyński, Jarocin, tel. 0-601/566-941.

Lek. stomat. Maria Kornas-Sprengel informuje pacjentów o
WZNOWIENIU DZIAŁALNOŚCI
gabinetu stomatologicznego
przy ul. św. Ducha 144
z dniem 18 września 2000 r.
Rejestracja codziennie
w godz. od 20.00 do 21.00
od 5 września 2000 r.
pod nr tel. 747-64-74

SPECJALISTYCZNY
GABINET LEKARSKI
Jarocin, ul. Wrocławska 92B (wejście od strony osiedla)
♦ GINEKOLOG - POŁOŻNIK (USG)
lek. med. Andrzej CHOJNICKI piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰
Rejestracja tel. 0-606/939-445
♦ UROLOG
lek. med. Artur KUŁAKOWSKI wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰
♦ CHIRURG - ONKOLOG
lek. med. Grzegorz URBAŃSKI
II i IV poniedziałek m-ca od 20⁰⁰

APARATY SŁUCHOWE
PHILIPS
Komputerowe dopasowania i przymiarki przez
dyplomowanego protetyka słuchu w Poradni Laryngologicznej
NZOZ NOWaMED, Jarocin, ul. Moniuszki 9
w każdy czwartek od 15.00 do 17.30
- Refundacja z Kasy Chorych - Raty
NOWaMED tel. (0-62) 747-44-67, 747-21-35

Potrzebny sprzedawca do hurtowni w Jarocinie. Tel. 0-501/072-301.

lekarskie

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
- lek. specjalista dermatolog-wenerolog Anna Pajdowska. Przyjęcia: „Medicus”, rejestracja telefoniczna lub osobista. Jarocin, ul. Wrocławska 46, tel. 747-83-83.

Lek. med. Andrzej Pajdowski - USG; aparat Kontron - Sigma 330 Kolor Doppler (model roku 2000); badania: ginekologiczne przezpochwowe, ciąży, jamy brzusznej, tarczycy, piersi, jąder, prostaty. Przyjęcia codziennie rano od 9.00 do 10.00. Rejestracja 747-83-83, Jarocin, ul. Wrocławska 46. W pilnych przypadkach tel. kom. 0-601/873-540.

Osteoporoza - badania gęstości kości (kręgosłup lub/i szyjka kości udowej). Aparat OsteoCor (model roku 2000). Przyjęcia codziennie rano i po południu, rejestracja telefoniczna lub osobista - tel. 747-83-83. „Medicus”, Jarocin, ul. Wrocławska 46.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie, tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadżerek. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00, tel. 747-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia dorośli i dzieci: poniedziałek od 17.00 (po rejest. telef. 747-12-04 dzień wcześniej), środa, piątek 16.00 - 19.00 (bez rejestracji). Jarocin, Gołębia 3 (obok kina). Urlop od 1 do 15 września.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, PRACOWNIA USG (certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego) - lek. med. K. Malecki - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. Przyjęcia: wtorek, środa 16.00 - 20.00, piątek 16.00 - 18.00. LECZENIE NADŻEREK aparatem LEEP-LOOP z możliwością pobierania wycinka do badania histopat. USG - GINEKOLOGICZNE I POŁOŻNICZE SONDĄ BRZUSZNĄ I DOPOCHWOWĄ, MOŻLIWOŚĆ OCENY CZYNNOŚCI SERCA PŁODU W CIĄŻY - KTG.

DERMATOLOG
Lek. med. Alfred Hess
JAROCIN, ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony osiedla Konstytucji 3 Maja)
Przyjmuje: wtorki, godz. 16.00 - 18.00
JAROCIN, ul. Sienkiewicza 14 (obok dworca)
Przyjmuje: piątki, godz. 19.00 - 20.30
LECZENIE chorób skóry, włosów i paznokci
USUWANIE brodawek, kurzajek
Tel. dom. - Poznań (0-61) 823-01-63 lub 0-601/819-926

KASA CHORYCH
W ZAKRESIE USŁUG BEZPŁATNYCH:
• GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (prowadzenie ciąży) • ENDOKRYNOLOGIA - KONSULTACJE PROFESORSKIE
• MAMMOGRAFIA • ONKOLOGIA • CHIRURGIA DZIECIĘCA • DERMATOLOGIA
NZOZ „MEDICUS” w Żerkowie, PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA - przyjęcia w środy od godz. 10.00
PRYWATNE GABINETY LEKARSKIE „MEDICUS”
GABINET GINEKOLOGICZNY - PRACOWNIA USG
Lekarz specjalista Andrzej Pajdowski. Przyjmuje w poniedziałki od 16.00, w soboty od 10.00, pilne przypadki codziennie rano, od 10.00.
GABINET DERMATOLOGICZNY Lekarz specjalista dermatolog-wenerolog Anna Pajdowska. Przyjmuje wtorki i piątki od 16.00.
GINEKOLOGIA - KONSULTACJE PROFESORSKIE
Prof. Tadeusz Pisarski, spec. ginekolog-położnik. Przyjmuje w soboty
ENDOKRYNOLOGIA - KONSULTACJE PROFESORSKIE
Prof. Jerzy Kosowicz, specjalista endokrynolog. Przyjmuje w soboty
GABINET INTERNISTYCZNY Lekarz specjalista chorób wewnętrznych Krzysztof Ochman, EKG - konsultacje kardiologiczne
Przyjmuje wtorki i piątki od 17.00
GABINET INTERNISTYCZNY Lekarz specjalista chorób wewnętrznych Maria Suwalska, Badania EKG. Przyjmuje w środy od 17.00
PRACOWNIA MAMMOGRAFII Badania prywatne - codziennie
Rejestracja do gabinetów prywatnych, osobista lub telefoniczna 747-83-83
N.Z.O.Z. „MEDICUS”, Jarocin
ul. Wrocławska 46, rej. tel. 747-28-35
Świadczymy usługi z zakresu:
• stomatologia zachowawcza
• protetyka • chirurgia • choroby przyzębia
Czynne:
od poniedziałku do piątku 16.00 - 21.00
Jarocin, ul. Kościuszki 12A, tel. 747-27-92
Możliwa rejestracja telefoniczna
GABINET CHIRURGICZNY Lek. med. Krzysztof Gruszczyński
specjalista chirurg. Przyjmuje w czwartki od 16.00
GABINET ORTOPEDYCZNY
Dr med. Przemysław Kęsa, specjalista chirurg ortopeda
Przyjmuje (również USG stawów biodrowych niemowląt) środy od 17.30
GABINET ONKOLOGICZNY Lek. med. specjalista chirurg-onkolog Grzegorz Urbański. Przyjmuje poniedziałki i piątki od 16.00
GABINET ONKOLOGICZNY Lek. med. specjalista chirurg-onkolog Halina Tęczyńska-Swarcewicz. Przyjmuje środy od 14.00
GABINET UROLOGICZNY Prof. dr. hab. n. med. Bolesław Otulakowski, specjalista chirurg-urolog. Przyjmuje w czwartki od 17.30
GABINET NEUROLOGICZNY Dr med. neurolog Anita Geppert
Przyjmuje w soboty od 9.00
PRACOWNIA OSTEOPOROZY Badania prywatne - soboty
USG SERCA Lek. spec. A. Jachniewicz i M. Suwalska Przyjmuje w soboty.

Jarocin, Gołębia 3 (obok kina). Przyjęcia po wcześniejszym uzgodn. telef. 747-12-04 (po 20.00). Urlop od 1 do 15 września.

OKULISTA, lek. med. Hanna Marczuk-Zielińska. KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU, dobieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia: poniedziałki 14.00 - 16.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05; środa 13.00 - 14.00 Jarocin, ul. Sienkiewicza 7; Żerków, ul. Jarocińska 15, środy 17.00 - 18.00. Tel. kom. 0-604/536-674.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński. Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05; Żerków, ul. Jarocińska 15, środy 17.00 - 18.00. Tel. kom. 0-604/536-676.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, lek. med. Katarzyna Ziolo - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: poniedziałek, środa od 16.00. Jarocin, ul. Kasztanowa 5/13; rejestracja tel. 747-59-36.

Jarociński Ośrodek MEDYCYNY PRACY i BADAŃ KIEROWCÓW „ELMED”, Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 35 (I piętro). Codziennie 8.00 - 11.00 i 14.00 - 17.00; tel. 747-36-36 w. 212, tel. kom. 0-604/326-636.

SPECJALISTYCZNY GABINET PEDIATRYCZNY - lek. med. Teresa Florkowska - Sosińska, specjalista chorób dziecięcych przyjmuje codziennie od 17.00 do 18.00; recepty ulgowe. Jarocin, os. 1000-lecia 3/32, tel. 747-21-09.

NEUROLOG Robert Nowak przyjmuje: poniedziałek i czwartek od 17.00; „NOWaMED”, Jarocin, ul. Moniuszki 9. Tel. 747-44-67.

GABINET MEDYCYNY PRACY i BADAŃ KIEROWCÓW, lek. S. Ellmann; czynny: wtorki g. 15.00, ul. Hallera 9, pok. 25, tel. 747-16-13.

Dr n. med. P. Kęsa - SPECJALISTA ORTOPEDA; dzieci i dorośli. Jarocin, ul. Karwowskiego 32, tel. 747-67-20, piątek 17.00 - 18.30. USG bioderek 18.00.

Lek. med. Kazimierz Szadłowski - CHIRURG SPECJALISTA UROLOG; Jarocin, ul. Karwowskiego 32, czwartek 17.00 - 18.00, tel. 747-67-20.

Jarociński Ośrodek MEDYCYNY PRACY i BADAŃ KIEROWCÓW „ELMED”, Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 35 (I piętro). Codziennie 8.00 - 11.00 i 14.00 - 17.00; tel. 747-36-36 w. 212, tel. kom. 0-604/326-636.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. med. GRZEGORZ SZYMCAK, specjalista chirurg. Jarocin, ul. Wrocławska 38, wtorek od 16.00, piątek od 16.30. GASTROSKOPIA - czwartek od 16.00; czwartek i piątek obowiązuje rejestracja tel. 747-36-00 i 0-601/796-362.

(2277/2000)

Prezes Zarządu Gospodarstwa Rolnego Raszewy Spółka z o. o.
tel. (0-62) 740-36-84, 740-36-85

ogłasza nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż wycofanych z eksploatacji maszyn, urządzeń i przedmiotów nietrwałych obejmujących między innymi:

- | | |
|---|--------|
| 1. Kombajn zbożowy „Bizon” Rekord | szt. 1 |
| 2. Ciągniki C-360, MTZ, C-330, C-385 | szt. 6 |
| 3. Opryskiwacz zawieszany RAU | szt. 1 |
| 4. Kombajn ziemniaczany Z 644 | szt. 1 |
| 5. Rozrzutniki obornika | szt. 3 |
| 6. Kosiarka E 301 | szt. 1 |
| 7. Przyczepy 4 t, 6 t | szt. 6 |
| 8. Sieczkarnia Z 305 | szt. 1 |
| 9. Przyczepa samozbierająca | szt. 1 |
| 10. Silnik „Jelcz” | szt. 1 |
| 11. Silnik DT 75 | szt. 1 |
| 12. Kosiarki rotacyjne | szt. 2 |
| 13. Pługi, brony, agregaty uprawowe, wały | |
| 14. Samochód „Żuk” | szt. 2 |
| i inne | |

Szczegółowy wykaz maszyn, urządzeń i przedmiotów nietrwałych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu będzie wywieszony w siedzibie spółki w Raszewach od dnia 12.09.2000 r. **Przetarg odbędzie się w dniu 21.09.2000 roku o godz. 11.00 w Zakładzie Mechanizacji w Przybysławiu dla każdej pozycji oddzielnie w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 05.10.1993 r.**, zgodnie z którym w przetargu może brać udział osoba, która na godzinę przed rozpoczęciem przetargu dokona wpłaty wadium w wysokości określonej w szczegółowym wykazie - w kasie Zakładu Mechanizacji w Przybysławiu.

Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny równej co najmniej cenie wywoławczej lub po zgłoszeniu najwyższej ceny w licytacji odstąpi od kupna danego środka.

Przedmioty przetargu będzie można oglądać do dnia 18 września 2000 roku w godz. od 7.00 do 15.00 w Zakładzie Mechanizacji w Przybysławiu.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.

Sprzedający nie ponosi odpowiedzialności za stan techniczny oferowanych do sprzedaży maszyn i urządzeń.

Prezes Zarządu
mgr inż. Grzegorz Szrajber

(2240/2000)

KAPAX
63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 32
tel./fax (062) 747 37 39

- STALOWE KOTŁY CO KX-TURBO stałopalne do 24 h opalane miedziem węglowym
- STALOWE KOTŁY CO GAZOWO-NADMUCHOWE moc 30-225 kW
- STALOWE KOTŁY CO OLEJOWE moc 14-300 kW
- STALOWE KOTŁY CO KAL-MEN gazowe niskotemperaturowe
- STALOWE KOTŁY CO WĘGLOWO-MUŁOWE KX-D
- KOMINY WOLNOSTOJĄCE
- KONSTRUKCJE STALOWE MAGAZYNÓW I WIAT



(2118/2000)

PRAWO JAZDY
WSZYSTKICH KATEGORII
zainteresowanych zapraszamy do:

Zespołu Szkół Rolniczych
Kozmin Wlkp., ul. Strzelecka 2
Poniedziałki 14.30 - 16.00

Krotoszyn, ul. Langiewicza 2
Wtorki 14.30 - 16.00

A - motocykle B - sam. osobowe
C - sam. ciężarowe D - autobusy
E - przyczepy T - ciągniki rolnicze

EGZAMIN ZDAJESZ
NA TYM SAMYM AUCIE,
NA KTÓRYM UCZYSZ SIĘ JEŹDZIĆ

RATY
Stanisław Paterek
63-720 Kozmin Wlkp., ul. Lipowa 8
tel. 0-602/703-272, 721-62-29 (po godz. 16.00)

(1129/2000)

SZAFY • GARDEROBY • MEBLE • BIURA

ADLER BIS

SZAFY I ZABUDOWY
Z DRZWIAMI PRZESUWNymi
W OKUCIACH KOMANDORA,
SENATORA LUB RAMTRACKA

- pomiar i dowóz bezpłatny
- indywidualny projekt szafy
- nowe kolory wypełnień i obramowań
- płyta rattanowa

ORIGINAL PERGO

SZWEDZKIE PODŁOGI LAMINOWANE

Odpis od podatku!

PROMOCJA
MONTAŻ BEZPŁATNY!*

* dotyczy podłóg PERGO

Jarocin, ul. św. Ducha 15
Tel. (0-62) 747-57-37

Autoryzowany Przedstawiciel

KOMANDOR
SZAFY, GARDEROBY, WNEKI
Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI

SALONY SPRZEDAŻY
Ostrów Wlkp. Kępno Kalisz
Krotoszyńska 35 Warszawska 13 ul. Nowy Rynek 9
tel. 737-28-27 tel. 782-03-80 tel. 0-608/138-679
HALA ZAP D. H. TĘCZA

kuchnie na wymiar Kalisz, ul. Częstochowska 140, tel. 765-60-26

KUPON 5% RABATOWY
raty bez zryantów

ELSAT

PRODUCENT
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

SPRZEDAŻ RATALNA

bloczki betonowe M6

pustaki ścienne

nadproża L

stropy TERIVA

możliwość transportu

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
WYSZKI 7c, 63-220 Kotlin
TEL./FAX (0-62) 740-55-75, 0-604/228-813, 0-604/228-548

OKNA PCV ALUMINIUM

SYSTEM PROFILI - ALUPLAST - IDEAL 2000, IDEAL 5000
trzy- i pięciokomorowy
THYSEN - trzy- i czterokomorowy

OKUCIA
BRAMY
ROLETY
PARAPETY

- ROTO, AUBI
- GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
- ZEWNĘTRZNE
- PCV, ALUMINIUM, MARMUR

BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT

P. H. U. MONOPLAST
62-320 MIŁOŚLAW, ul. Dzieci Miłosławskich 2, tel./fax 438-24-31, tel. kom. 0-601/179-960

BIURO HANDLOWE
63-200 JAROCIN, ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4, tel. 747-32-91 w. 45
ZAPRASZAMY pn. - pt. od 8.30 do 16.30

SPRZEDAŻ RATALNA
JAKOŚĆ POTWIERDZONA ATESTAMI I. T. B. i P. Z. H.
ORYGINALNE PROFILE NIEMIECKIE

NOWE NIŻSZE CENY!!!

intermex
WYPOSAŻENIE SKŁEPÓW
I GASTRONOMII

WIELKI KIERMASZ
w dn. 16.08 - 15.09

Nagrody !!
Rabaty !!
Transport gratis

darmowa linia:
0 800 - 104 801

W promocyjnej sprzedaży:

Lady chłodnicze, regały, szafy, ciągi chłodnicze, komory chłodn. montaż, Meble sklepowe i wagi, Gyrosy, różna, bema, ciagi wydawcze i inne.

-kompleksowe wyposażenie sklepów samoobsługowych

Środa Wlkp. ul. 27 Grudnia 1-5
tel/fax 061 285 36 79

OKNA DRZWI
SŁOWIŃSCY

DREWNO PCV

0-16 1.165 x 1.135 459.-	0-34 1.465 x 1.435 599.-
0-34 1.465 x 1.435 749.-	0-36 1.765 x 1.435 849.-
0-38 2.065 x 1.435 899.-	0B3 865 x 2.085 499.-

Ceny netto okien PCV
Szyb o wsp. k=1,1 Wm²K

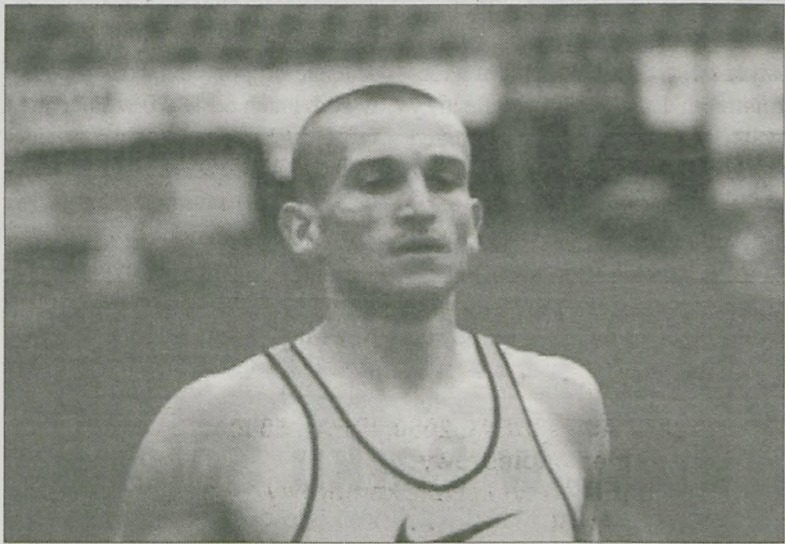
FUH „METTLER”, Jarocin, ul. Chrobrego 26, tel. 747-70-55

PROFESJONALNY MONTAŻ Z GWARANCJĄ
BEZPŁATNY POMIAR I WYCENA: RÓWNIEŻ OKIEN NIETYPOWYCH

Lecimy po medal

Rozmowa z JACKIEM BOCIANEM - członkiem olimpijskiej sztafety lekkoatletycznej 4 x 400 metrów

Jacek Bocian (rocznik 1976) - rozpoczynał lekkoatletyczną karierę pod okiem Władysława Bierły w Szkole Podstawowej w Żerkowie. Od 1991 roku był zawodnikiem Orkana Poznań, trenując we Wrześni u Adama Kaczora. W 1996 roku został zawodnikiem Śląska Wrocław, gdzie trenerem jest opiekun kadry narodowej Józef Lisowski. Należy do grupy "Team 400". Największe sukcesy: wicemistrz Europy juniorów (indywidualnie), halowy wicemistrz świata (sztafeta - rekord Europy), wicemistrz świata na otwartym stadionie (sztafeta), mistrz Europy na otwartym stadionie (sztafeta), złoty medalista Młodzieżowych Mistrzostw Europy (sztafeta).



Wszyscy w ekipie zdajemy sobie sprawę, że kibice w Polsce oczekują od nas, że zdobędziemy medal

Mimo dopiero dwudziestu czterech lat miał pan szansę wziąć udział w Igrzyskach już przed czterema laty. Do Atlanty jednak pan nie pojechał.

Przed czterema laty byłem w kadrze olimpijskiej, ale naderwałem pachwinę i w 1996 roku w ogóle nie startowałem. Z powodu tej kontuzji nie pojechałem do Atlanty.

Do kolejnych Igrzysk przygotowania trwały niemalże od zakończenia poprzedniej olimpiady, ale jak przebiegał ich ostatni etap?

Ostatnio byliśmy trzy tygodnie w Font Romeu we Francji. Tam na początku przechodziliśmy aklimatyzację, a następnie ciężko trenowaliśmy dwa razy dziennie. Przed wylotem do Australii zbieramy się jeszcze na dwa dni we Wrocławiu.

Kiedy wasza ekipa znajdzie się w Sydney?

W czwartek 7 września mamy uroczyste ślubowanie olimpijskie i tego samego dnia w nocy wylatujemy do Australii. Najpierw przez pewien okres będziemy w Brisbane. Potem popecimy do Sydney. Biegi eliminacyjne sztafet będą dopiero 29 września.

Kto ostatecznie znalazł się w kadrze olimpijskiej?

Naszą sztafetę tworzą Robert Maćkowiak, Piotr Haczek, Piotr Rysiukiewicz, Piotr Długosielski, Filip Walotka, no i Jacek Bocian.

Sztafeta jest zatem osłabiona. Brakuje przecież rekordzisty Polski Tomasza Czubaka.

Tomek Czubak niedawno przeszedł operację ścięgna Achillesa. Z tego względu nie znalazł się w kadrze. Na pewno jest to osłabienie dla sztafety.

W ostatnich startach na wielkich imprezach przyzwyczailście kibiców do sukcesów. Ale brak Czubaka może zdecydować o tym, że na olimpiadzie nie uda wam się zdobyć medalu.

Zdobycie medali w mistrzostwach świata i Europy sprawiło, że

rekord życiowy (45,99 s - przyp. P.W.). Na obozie we Francji czułem, że forma rośnie. Niestety, w ostatnim tygodniu obozu przytrafiła mi się kontuzja. Miałem tydzień przerwy w treningach i znów muszę wchodzić w rytm przygotowań. Dlatego trudno mi powiedzieć na ile mnie w tej chwili stać.

Kto spośród członków sztafety będzie startował także w biegach indywidualnych?

Na pewno Robert Maćkowiak. On będzie biegał na tyle, na ile będzie miał siłę. Być może także Piotrkowie: Haczek i Rysiukiewicz, ale oni tylko w eliminacjach. Wszystko podporządkowane jest sztafecie.

Mam pan wśród kadrowiczów czwarty rekord życiowy. Może być pan zatem pewny udziału w decydujących biegach.

O tym będzie decydował trener już na miejscu. Wszystko będzie zależało od dyspozycji na treningach i w biegach eliminacyjnych.

Czy biegaliście już na jakichś zawodach w Australii?

Nie, nie startowaliśmy jeszcze w Australii. Byliśmy tam tylko raz, w listopadzie ubiegłego roku, na rekonesansie.

Będzie to pana pierwszy start olimpijski. Czego obiecuje pan sobie po osławionej atmosferze wioski olimpijskiej?

Nie myślę w ogóle o pozasportowej stronie Igrzysk. My startujemy w ostatnich dniach olimpiady, więc do końca musimy być skoncentrowani. Uroki wioski olimpijskiej są dla tych sportowców, którzy startują w pierwszych dniach olimpiady, a później mogą już sobie "odpuścić".

Czy podczas swojego startu będzie pan pamiętał o tym, że kibice sportowi na Ziemi Jarocińskiej szczególnie mocno pana dopingują?

Wszyscy w ekipie zdajemy sobie sprawę, że kibice w Polsce oczekują od nas, że zdobędziemy medal. My też tego chcemy. Ja nie wiem, czy na Ziemi Jarocińskiej jest tak popularnym sportowcem, aby szczególnie mnie tutaj dopinguowano. W Polsce raczej jestem kojarzony z Poznaniem, czy Wrześnią. Niewiele osób wie, że zaczynałem trenować w Żerkowie. Ale myślę, że ci którzy mnie znają, będą mocno trzymać kciuki i świadomość tego powinna mi pomóc.

Czego można panu życzyć przed występem w Sydney?

Przede wszystkim zdrowia. No i tego, żeby trener Józef Lisowski zmienił swoje zdanie. Po olimpiadzie chce bowiem zrezygnować z funkcji opiekuna kadry i wrócić do pracy w szkole.

Rozmawiał PAWEŁ WITWICKI

Sukcesy JKB

Zawodnicy JKB - RAL Jarocin Grzegorz Kubicki i Sławomir Nowak zajęli trzecie miejsca, odpowiednio w seniorskim Pol - tourze i Mistrzostwach Polski Juniorów w snookerze. Z kolei drużyna JKB - RAL Witaszyce walczyć będzie o awans do bilardowej II ligi.

Prawie osiemdziesięciu seniorów walczyło 19 i 20 sierpnia w Kołobrzegu o punkty rankingowe w bilardowym Pol - tourze. Znakomicie spisał się reprezentant JKB - RAL Grzegorz Kubicki. Rozegrał on najlepszy turniej w swojej karierze, zajmując ostatecznie trzecie miejsce. Kubicki walczył skutecznie z zawodnikami czołówki krajowej. Pokonał między innymi mistrza Polski i kadrowicza Karola Augustynowicza.

* * *

W dniu 3 września reprezentacja JKB - RAL Witaszyce rozegrała ostatni mecz grupowy w rozgrywkach III ligi. Rywalem był faworyt rozgrywek Hades Poznań. W pierwszym pojedynku po bardzo zaciętej walce drużyna z Witaszyc zwyciężyła 2:1 (Grzegorz Kubicki w odmianie 14.1 przegrał swój pojedynek 40:75; Marcin Kłokowski w „9” zwyciężył 11:8, a Arkadiusz Giernalczyk w „8” zwyciężył 8:7. Dzięki temu zwycięstwu JKB - RAL zapewnił sobie zwycięstwo w grupie, w związku z czym porażka 0:3 w drugim meczu nie miała już znaczenia. Tabela końcowa: 1.

* * *

JKB - RAL Witaszyce 18 punktów, 2. Hades Poznań 16 punktów, 3. M.I.B Warszawa 10 punktów, 4. Campus Piotrków Trybunalski 4 punkty. Zwycięzcy czterech grup III ligi spotkają się 18 listopada na neutralnym terenie w barażach (każdy zagra z każdym) i dwie najlepsze ekipy awansują do złozonej z ośmiu drużyn II ligi. Rywalami zespołu z Witaszyc będą: Inter Salon Zakopane, Bravo Opole i TWP Kołobrzeg. Faworytami barażu będą zespoły z Zakopanego i Kołobrzegu.

Szesnastu juniorów w Dębnie koło Kostrzyna rywalizowało 26 i 27 sierpnia o mistrzostwo Polski w snookerze. Bardzo dobrze spisał się Sławomir Nowak. Wygrał sześć kolejnych gier eliminacyjnych i w półfinale spotkał się z obrońcą tytułu mistrzowskiego Przemysławem Ślesickim z Warszawy. Sławek przegrał 1:3 i zajął trzecie miejsce w mistrzostwach otrzymując w nagrodę puchar, wentylator i maskotkę. Ślesicki ponownie okazał się najlepszym, a drugie miejsce zajął Jacek Walter z Kalisza.

(pw)

Poniżej 50 sekund

Michał Stasierowski, reprezentant UKS Technik Jarocin zajął ósme miejsce w biegu na 400 m podczas Mistrzostw Polski Juniorów w Lekkiej Atletyce. W eliminacjach poprawił swój rekord życiowy, schodząc poniżej 50 s (49,84).

W ostatnich dniach sierpnia we Wrocławiu rozegrano Mistrzostwa Polski juniorów w Lekkiej Atletyce. Wystartował w nich reprezentant UKS Technik Jarocin - Michał Stasierowski. Podopieczny Wojciecha Pawłowskiego wypadł bardzo dobrze zajmując ósme miejsce w kraju. W poniedziałek - 28 sierpnia - Michał startował w eliminacjach biegu na 400 m. Do mistrzostw zakwalifikowano 32 zawodników. Zawodnik UKS Technik biegł w trzeciej serii, w której zajął trzecie miejsce, uzyskując niezły czas - 49,84, co jest jego rekordem życiowym (poprzedni wynosił 50,05). Rezultat ten był ósmym wynikiem eliminacji i dał mu awans do finału. We wtorkowym biegu finałowym, pobięł wolniej (50,77) i ostatecznie zajął ósme miejsce. W drugim dniu

zawodów zdecydowanie zepsuła się pogoda, co wpłynęło negatywnie na osiągane rezultaty. Michał mógł być także trochę zmęczony, bowiem przed południem startował w eliminacjach biegu na 200 m. Na tym dystansie zaprezentował się słabiej. Uzyskał czas - 23,05, co dało mu tylko 23 miejsce na 36 zakwalifikowanych.

W mistrzostwach startowali także inni reprezentanci Ziemi Jarocińskiej występujący w innych klubach. Łukasz Krzaczkowski (Stal Ostrów) w skoku wzwyż uzyskał 207 cm, co dało mu piąte miejsce. Agata Kaczmarek (Orkan Wielkopolska) także w skoku wzwyż skoczyła 165 cm i była dwunasta. Taką samą wysokość pokonała zawodniczka, która zajęła piąte miejsce (o lokacie decydowała liczba prób). (raf)

O Puchar 700-lecia

XIX Bieg o Puchar 700-lecia Jarocina, oraz 50-lecia Spółdzielni Mieszkaniowej odbędzie się w niedzielę 17 września.

Bieg tradycyjnie organizuje Ognisko TKKF Trucht Jarocin, działające przy Spółdzielni Mieszkaniowej. Bieg główny, na dziesięciokilometrowej trasie Jarocin - Wilkowyja - Jarocin, z metą na stadionie, rozpocznie się o godz. 11.00. Wcześniej (o godz. 9.00) na trasę prowadzącą ulicami Jarocina wybiegną dzieci oraz młodzież.

Zapisy do biegu głównego w niedzielę od godz. 9.00 na stadionie. (raf)

Grom i Banaszak nadal bez straty punktu

Nadal bez straty punktu pozostają drużyny Gromu Golina i Banaszaka Radlin. Nie wiedzie się natomiast Neorolowi. Po kolejnej porażce piłkarze z Chrzana spadli na 12 pozycję. Pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach zanotował za to występujący w B-klasie Rodach Cielcza.

Panda Pamięcin - Grom Golina 2:3

Panda dość niespodziewanie 10. minucie uzyskała prowadzenie. W zamieszaniu pod bramką Przemysława Gruchota, obrońca Gromu dostał ręką w twarz. Sędzia tego nie zauważył i nie przerwał akcji gospodarzy, którzy wykorzystując nieuwagę gości bez problemu posłali piłkę do siatki. Przez następne kilka minut piłkarze Gromu wypracowali kilka groźnych sytuacji, nie zakończonych jednak zdobyciem gola. W 21 minucie obrońca miejscowych próbował zatrzymać piłkę ręką. Zauważył to sędzia główny, który wskazał na „wapno”. Wykonawca rzutu karnego - Wojciech Tomaszewski pewnie umieścił piłkę w siatce. Po 10 minutach wynik na 2:1 podwyższył Krzysztof Mikołajewski, który po składnej akcji i asyście Wojciecha Tomaszewskiego, zgubił swojego opiekuna i strzelił prosto w okienko.

Po zmianie stron tempo „podkręcał” zwłaszcza miejscowi, którzy dążyli do wyrównania. Udało im się to dopiero w 60 minucie po błędzie bramkarza i obrony Gromu. Kwadrans później w polu karnym sfaulowany został Sebastian Waszkiewicz, za co sędzia główny ponownie podyktował rzut karny. Tym razem piłkę do bramki posłał Krzysztof Fryda. Po tym голу miejscowi atakowali z coraz większym rozmachem, ale nieskutecznie. Gra stała się bardzo nerwowa, pełna niepotrzebnych fauli, w rezultacie czego jeden z piłkarzy Pandy ujrzał czerwoną kartkę za faul bez piłki na zawodniku Gromu.

Skład Gromu:

P. Gruchot, A. Mikołajczak (H. Kaźmierczak), W. Tomaszewski, L. Michalak, M. Cyfert, B. Maniak, K. Fryda (A. Ziętkiewicz), A. Cyfert, S. Waszkiewicz, A. Kowalczyk (S. Jakubek), K. Mikołajewski (Ł. Kulka). (az)

LZS Biskupice - Banaszak Radlin 1:5

Od mocnego uderzenia rozpoczęli mecz piłkarze Banaszaka, którzy już w 1. min. zdobyli gola. Henryk Łysek odebrał piłkę obrońcy gospodarzy, podał do Dawida Bierły, a ten umieścił ją w bramce. Gospodarze mogli wyrównać w 5. minucie, ale doskonałą interwencją popisał się Roman Szewczyk. Kilka minut później w dogodnej sytuacji znalazł się ponownie Henryk Łysek, ale bramkarz wybił piłkę na rzut różny. W 23. min. w zamieszaniu podbramkowym ten sam zawodnik zdobył drugą bramkę. Od tej chwili na boisku niepodzielnie panowali już zawodnicy z Radlina. Niespełna 10 minut później Dariusz

Kopaczewski podał piłkę do Krzysztofa Karasia, ten minął w polu karnym bramkarza i zdobył trzecią bramkę.

Po przerwie podopieczni Andrzeja Karasia realizowali scenariusz z pierwszej połowy spotkania. W 45 minucie Dawid Bierła podwyższył wynik na 4:0. Po kilku minutach gospodarze zdobyli honorowego gola po mocnym uderzeniu piłki głową. Piłkarze Banaszaka jednak nie ustali w atakach na bramkę przeciwnika. W 80 minucie Arkadiusz Matuszewski przejął piłkę w polu karnym i posyłając ją do bramki ustalił wynik na 5:1.

Za tydzień w Raszewach o 11.30 derby: Banaszak - Neorol.

Skład Banaszaka Radlin:

R. Szewczyk, Ł. Nowakowski, R. Bajaczyk, A. Andrzejczak, P. Michałkiewicz, K. Karaś (D. Maliński), T. Antczak, A. Boruta (A. Matuszewski), D. Kopaczewski (G. Ludwiczak), H. Łysek (M. Kolecki), D. Bierła. (az)

Neorol Chrzan - Czarni Dobrzyca 0:1

Piłkarze Neorolu zaatakowali od pierwszych minut, niestety nieskutecznie. Najpierw Robert Liwak będąc sam na sam z bramkarzem trafił piłką prosto w jego ręce. Przez następny kwadrans miejscowi przeprowadzili jeszcze kilka ataków na bramkę Dobrzycy, ale gol nie padł. W 17 minucie do głosu doszli goście. Wykonywali oni rzut wolny z 20 metrów. Na szczęście dla gospodarzy, debiutujący w bramce Mariusz Joachimczak był we wspólnie formie i bez problemów obronił mocny strzał. W 30 minucie Robert Liwak wykonywał rzut wolny, i gdy wydawało się, że wpisze się na listę strzelców, piłkę z trudem obronił bramkarz gości.

Scenariusz spotkania nie uległ zmianie aż do 60 minuty. Po nieudanym ataku piłkarzy Neorolu, zawodnicy z Dobrzycy przeprowadzili szybką kontrę, wymanewrowali dwóch obrońców gospodarzy i ładnym technicznym strzałem umieścili piłkę w bramce Mariusza Joachimczaka. Uskrzydleni prowadzeniem piłkarze Czarnych już 5 minut później mogli podwyższyć na 2:0, ale Dariusz Rojewski w ostatniej chwili wybił piłkę z linii bramkowej. Gospodarze próbowali odrobić straty i jeszcze kilkakrotnie zaatakowali bramkę przyjezdnych, ale wynik nie uległ zmianie.

Skład Neorolu Chrzan:

M. Joachimczak, S. Antczak, M. Wolski, M. Surma, M. Kaczmarek, T. Gościniak (R. Witczak), H. Olen-derek (A. Wolski), D. Rojewski, J.

Kolecki (S. Solski), R. Liwak, Sz. Kujawa (S. Wojcieszak) (az)

LZS Fabianów - Rodach Cielcza 3:4

Początek spotkania należał do Rodachu, który przed tygodniem doznał na własnym boisku niespodziewanej porażki z LZS-em Żychlin. W 22. minucie goście objęli prowadzenie. Łukasz Pawełczyk strzałem z woleja z 16 metrów udanie zakończył składną akcję zespołu. Po uzyskaniu prowadzenia gracze z Cielczy oddali inicjatywę gospodarzom. Taka taktyka przyniosła powodzenie, bowiem do końca pierwszej części gry wynik nie uległ zmianie. Po przerwie piłkarze z Fabianowa starali się jak najszybciej odrobić straty, ale z ich optycznej przewagi niewiele wynikało, zaś goście zdobyli drugiego gola. W 55. minucie Jacek Zięciak po indywidualnej akcji umieścił piłkę w siatce. W ciągu kolejnych ośmiu minut kibice zobaczyli aż trzy gole.

Najpierw w 59. minucie sędzia podyktował rzut karny dla gospodarzy za zagranie ręką w polu karnym i kontaktową bramkę zdobył Majchrzak. Dwie minuty później Pawełczyk celnym strzałem zakończył szybki kontratak Rodachu. Tuż po wznowieniu gry gracze z Fabianowa wykorzystali dekoncentrację obrońców z Cielczy i Przemysław Krawczyk zdobył drugiego gola dla gospodarzy. Wydawało się, że losy spotkania mogą się odwrócić na niekorzyść gości w 70. minucie. Wówczas drugą żółtą kartkę, a w konsekwencji czerwoną, ujrzał obrońca gości Mariusz Konarkowski. Grając w „dziesiątkę” piłkarze Rodachu nie cofnęli się jednak do obrony, a próbowali nadal atakować. W 85. minucie piłkę w okolicach środka boiska wywalczył Krzysztof Krawczyk i zagrał do Zięciaka, który ponownie zdecydował się na indywidualną akcję. Gdy napastnik gości minął zwodem stopera gospodarzy, został przez niego od tyłu brutalnie podcięty. Rzut wolny z około 23 metrów od bramki wykonał sam poszkodowany. Jego celny strzał dał gościom znów dwubramkowe prowadzenie. Na minutę przed końcem spotkania gospodarze zmniejszyli rozmiary porażki. Przemysław Krawczyk pokonał dopiero co wprowadzonego na boisko rezerwowego bramkarza Rodachu Musiała.

Skład Rodachu:

Błaszczyk (Musiał) - Banasik, Nowaczyk, Konarkowski, Jakubczak, K. Krawczyk, Figan (M. Konieczny), Mąka (Idczak), Zięciak, Pawełczyk, Urbaniak. (pw)

Kolejny brąz Tomczaka

Sławomir Tomczak potwierdził przynależność do czołówki najlepszych judoków w Polsce w kategorii młodzieżowców.

W finale Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego w Judo zajął trzecie miejsce w kategorii 100 kg. Niestety zupełnie nie wyszedł start Krzysztofowi Trykowi, który przegrał dwie walki i nie odegrał żadnej roli w turnieju.

Tegoroczny finał Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego w Judo po raz pierwszy rozegrano w nowej formule. Startowali w nim zawodnicy z roczników 1978-1983), Tak dużej rozpiętości wiekowej jeszcze nigdy nie było. Zawodnicy młodszy praktycznie byli bez szans, zwłaszcza w wyższych kategoriach wagowych.

Jarociński IPPON w Opolu reprezentowała trójka zawodników. Najlepiej wypadł Sławomir Tomczak - kat. 100 kg (aktualny brązowy medalista mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej), który potwierdził swą klasę, zajmując trzecie miejsce. Przegrał tylko jedną walkę (w ćwierćfinale) z Piotrem Golusem (Czarni Bytom), późniejszym zwycięzcą i aktualnym wice-mistrzem Europy. Pozostałe trzy walki wygrał zdecydowanie przed czasem, stosując szeroki wachlarz technik.

W tej samej wadze wystartował także Krzysztof Tryk, który niestety nie zaliczył tego występu do udanych. Przegrał dwie walki, przede

wszystkim z powodu braków kondycyjnych i odpadł z turnieju (Krzysztof nie trenował od matury i właśnie z tego powodu pojechał na zawody na własny koszt).

Trzeciemu jarocińskiemu zawodnikowi - Bartoszowi Jędrzejczakowi niestety odnowiła się kontuzja barku, której doznał na Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów w Jarocinie i został wycofany z zawodów.

* * *

Jarociński IPPON ogłasza nabór dzieci do sekcji judo. Chłopcy i dziewczęta z roczników 1992 i starszych, którzy chcą poprawić swoją kondycję fizyczną oraz zapewnić sobie wszechstronny rozwój psychomotoryczny mogą zgłaszać się od poniedziałku do piątku w godzinach od 16-20 w salce judo w L.O w Jarocinie. Opłata za miesięczny cykl treningowy (4 razy w tygodniu) wynosi 20 zł (wraz z ubezpieczeniem).

Zajęcia prowadzą dyplomowani trenerzy: Jacek Tomczak i Bartosz Mietliński. (raf)

Biegi w Parku Solana

Międzywojewódzki Bieg Dożynkowy odbędzie się w niedzielę 17 września w Parku Solana w Parzęczewie.

Organizatorami biegu są Rada Gminna LZS w Jaraczewie, Rada Powiatowa LZS w Jarocinie i GOKSiT w Jaraczewie. W ramach imprezy mającej nas celu popularyzacji sportu w środowiskach wiejskich, rozegranych zostanie osiem biegów na dystansach 1.000 m,

2.000 m dla dziewcząt i chłopców z roczników 1981 -1990 oraz na 4.000 m (bieg główny). Zgłoszenia do biegów przyjmowane będą na godzinę przed rozpoczęciem zawodów. Początek imprezy o godz. 14.00.

(raf)

Złota Malińska

Agata Malińska, pochodząca z Ziemi Jarocińskiej przyszła pięcioboistka, reprezentująca obecnie barwy klubu Gaz Polski Drzonków, została wspólnie z koleżankami z zespołu drużynową mistrzynią świata juniorek w czwórboju nowoczesnym.

Tegoroczne Mistrzostwa Świata Juniorek i Juniorów w czwórboju nowoczesnym odbyły się w Orlando w Stanach Zjednoczonych. W klasyfikacji zespołowej znakomicie zaprezentowały się reprezentantki Polski Katarzyna Wójcik, Sylwia Cwojdzńska (obie z Legii Warszawa) i Agata Malińska. Polki bezapelacyjnie zajęły pierwsze miejsce. Indywidualnie Wójcik

zdołała brązowy medal, Cwojdzńska była siódma, a Malińska ósma. Agata Malińska swoją sportową karierę rozpoczynała przed laty w szkółce pływackiej działającej niegdyś przy jarocińskim MOSiRze, a prowadzonej przez Witolda Bierłę. Obecnie ma szansę zostać jedną z najlepszych Polskich pięcioboistek.

(pw)

Górale 50 km na godzinę

Prawie stu zawodników z ośmiu klubów wzięło udział w rozegranych po raz pierwszy Otwartych Mistrzostwach w Kolarstwie Górskim o Puchar Ziemi Jarocińskiej. Nie obyło się bez sukcesów zawodników Jaroty Jaroma Jarocin, trenowanych przez Sławomira Balcera.

Pierwsze otwarte, a więc dostępne nie tylko dla kolarzy z Jarocina, zawody w kolarstwie górskim rozegrano w niedzielę 10 września w lesie koło osiedla Ługi. Na starcie stanęło prawie stu zawodników

nia.

„Pół roku przygotowaliśmy się do organizacji tego wyścigu” - przyznał **Robert Gołębiak**, ojciec jednego z zawodników Jaroty i jeden z organizatorów wyścigu. To

gród, opłacenie lekarza i inne wydatki związane z imprezą.

Organizatorzy przygotowali dla startujących trudną, ale bardzo ciekawą trasę o długości 3700 metrów. Najmłodsi mieli do pokonania dwa okrążenia. Orlicy i seniorzy przejeżdżali całą trasę aż pięciokrotnie. Najciekawszym miejscem na trasie, w okolicach którego zgromadziła się największa liczba kibiców, był ostry zjazd z dość stromej góry. Przeciętnemu użytkownikowi roweru czymś niemożliwym do wykonania mogłoby się wydać zjechać z tej góry. Zwłaszcza, że w dolnej części zjazdu trzeba było się jeszcze zmieścić między rosnącymi w odległości nie więcej niż dwóch metrów od siebie drzewami, które przed wyścigiem na wszelki wypadek owinięte zostały materacami. Tymczasem młodzi kolarze górcy mknęli bez lęku, nie używając przy tym w ogóle hamulca. - „Dziś zjechałem z góry z prędkością 51 kilometrów na godzinę, ale na treningach osiągnąłem już szybkość 62 kilometrów na godzi-

nę” - chwalił się czołowy kolarz Jaroty Jaromy **Eryk Szwałek**. Na szczęście poza kilkoma zadrapaniami żaden poważny wypadek się nie zdarzył. Zresztą kolarze nie narzekali. „Trasa była dobrze oznaczona, podłoże naturalne, urozmaicone, liczne zjazdy i podjazdy, teren twardy. Bardzo mi się podobała” - stwierdził zwycięzca kategorii Orlików **Radosław Lonka** z Wrześni, który chce dla kolarstwa górskiego zrezygnować z biegania średnich dystansów i półmaratonów.

Podopieczni **Sławomira Balcera** nie byli tylko tłem dla zaproszonych rowerzystów z innych miast. W każdym wyścigu jarociniacy plasowali się w czołówce, wykorzystując dobrą znajomość trasy. Jedyne zwycięstwo, jakie odniósł zawodnik Jaroty Jaromy zanotował na swoim koncie **Bartosz Ratajczak**. „Ten zawodnik poczynił bardzo duże postępy. Zwyciężył w najliczniej obsadzonej kategorii młodzików. Z wyścigu na wyścig jedzie on coraz lepiej” - ocenił występ swego zawodnika trener Balcer. Inni

także spisali się bardzo dobrze.

Rezultaty I Otwartych Mistrzostw „Ziemi Jarocińskiej” w Kolarstwie Górskim (dzięki sprawniej działalności biura zawodów komputerowe wydruki z wynikami wywieszane były niemalże tuż po zakończeniu poszczególnych wyścigów): dziewczęta rocznik 1986-89 - 1. Aleksandra Dawidowicz (Koźminianka Koźminek); kategoria dzieci 1990-93 - 1. Mateusz Turajski Ekonomik, 4. Bartosz Maciejewski (Jarota), 5. Dominika Antczak (Jarota); młodzicy 1988-89 - 1. Mateusz Gajdziński (Ampol Poznań), 6. Michał Bargiel (Jarota); młodzicy 1986-87 - 1. Bartosz Ratajczak (Jarota); juniorzy młodsi 1984-85 - 1. Tomasz Dawidowicz (Koźminianka), 3. Jakub Jaroński (Jarota); juniorzy starsi 1982-83 - 1. Paweł Gajdziński (Ampol), 2. Eryk Szwałek (Jarota); orlicy 1978-81 - 1. Radosław Lonka (Września), 2. Szymon Gruchalski (Jarota), kategoria masters - 1. Jarosław Bednarski (Toruń).

(pw)



Bartosz Ratajczak jako jedyny reprezentant Jaroty Jaromy Jarocin zwyciężył w Mistrzostwach Ziemi Jarocińskiej w Kolarstwie Górskim

z Poznania, Koźminka, Śremu, Raszkowa, Wrześni, Gniezna i Torunia. Niestety nie przyjechali ci najbardziej znani, którzy udali się na ogólnopolskie zawody do Luba-

właśnie rodzice członków sekcji kolarskiej klubu Jarota Jaroma Jarocin wnieśli największy wkład w przygotowanie zawodów. Sami szukali sponsorów na zakup na-

Zabrakło szczęścia

Szczęścia zabrakło piłkarzom Phytopharmu w spotkaniu VII kolejki czwartej ligi. Przegrali 0:1 ze Spartą Oborniki, tracąc bramkę w ostatniej minucie. Była to druga z rzędu porażka drużyny z Kłęki i trzeci z kolei mecz bez zdobytej bramki.

Mecze rozgrywane w środku tygodnia niosą ze sobą niebezpieczeństwo braku dłuższej pracujących zawodników. Niewiele brakowało, a tak stałoby się w przypadku Phytopharmu. Drugi bramkarz zespołu - Mariusz Głowacki (który zastępuje ukaranego czerwoną kartką Pawła Parusa) oraz Krzysztof Szczotka dotarli do Obornik, zaledwie kilka minut przed pierwszym gwizdkiem sędziego. Bramkarz Phytopharmu pojawił się więc na boisku nierozgrzany, a Szczotka pozostał w rezerwie. Od pierwszej minuty zagrał Robert Płóćniczak, u którego widać było wielką chęć do gry (był zresztą wyróżniającym się zawodnikiem w tym meczu).

W pierwszej połowie mecz był w miarę wyrównany. Częściej przy piłce byli piłkarze z Obornik, ale groźniejsze sytuacje podbramkowe stwarzali goście. Najlepszą sytuację dla Phytopharmu zmarnował Mariusz Skrzypczak w 31. min, który mając przed sobą już tylko bramkarza, nie potrafił go pokonać. We wcześniej na bramkę Sparty strze-

lali także Wojciech Giel i Robert Płóćniczak.

Gospodarze nie mieli tak wybornej sytuacji w pierwszej odsłonie, gdyż dobrze grała obrona kierowana przez Jacka Parusa, oraz, z każdą minutą pewniej interweniujący, bramkarz Phytopharmu.

W drugiej części meczu na boisku istniała praktycznie jedna drużyna. Sparta Oborniki prawie cały czas przebywała na połowie gości, ale nadal bezbłędnie grała defensywa z Kłęki. Gospodarze nieźle radzili sobie z rozgrywaniem akcji do linii pola karnego, ale nie mogli wypracować sobie czystych pozycji strzeleckich. Phytopharm starał się bronić remisu i ograniczał się do dalekich wykopów piłki na połowę gospodarzy, gdzie próbowali przejmować ją Tomasz Parus, Wojciech Giel, a później wprowadzony za Giela - Szczotka.

Dopiero w ostatnich pięciu minutach kłęczanom udało się wyprzeć składniejsze akcje. W idealnej sytuacji był Maciej Parus, który przeprowadził piłkę przez zna-

czą część boiska, ale w ostatniej chwili nie mógł się zdecydować na podanie do wychodzących na czyste pozycje Szczotki, albo Mariusza Skrzypczaka. Jeszcze chwilę później na bramkę Sparty szarżowali kolejno: Tomasz Parus, Szczotka i Skrzypczak, ale także nie pokonali bramkarza gospodarzy.

Kiedy nawet kibice z Obornik (chamsko zresztą zachowujący się na trybunach - kultury dopingu mogliby się uczyć w Kłęce), pogodzili się z remisem, jeden jedyny błąd popełnili defensorzy Phytopharmu. W ostatniej minucie pozwolili dośrodkować piłkę w pole karne, a później nie upilnowali Mariusza Drewicza, który z najbliższej odległości strzałem głową pokonał Mariusza Głowackiego.

Skład Phytopharmu:

M. Głowacki, M. Łukasz, J. Parus, R. Heleniak, M. Parus, A. Parus (Ż), M. Skrzypczak, D. Płóćniczak, R. Płóćniczak (Ż), W. Giel (K. Szczotka), T. Parus (fa)

Hanower podbity przez Jarocin

Magdalena Korczyk (UKS Technik Jarocin) i Łukasz Krzaczkowski pochodzący z Jarocina (Stal Ostrów) zwyciężyli w konkursach skoków wzwyż podczas Międzynarodowego Mityngu w Skokach rozegranego w Hanowerze.

W Międzynarodowym Mityngu w Skokach w Hanowerze wystąpiło sześcioro reprezentantów Wielkopolski. Dwie tyczkarki, trzy skoczkinie wzwyż oraz jeden skoczek. Wśród nich znalazło się dwoje jarociniaków: Magdalena Korczyk oraz Łukasz Krzaczkowski, aktualnie występujący w Stali Ostrów.

Oboje pewnie pokonali swoich rywali. Magdalena Korczyk, która rywalizowała z ośmioma Niemkami i dwoma Polkami najpierw zaliczyła w pierwszej próbie 154 cm, a następnie także w pierwszych 160 cm i 166 cm. Po zaliczeniu tej wyso-

kości pozostała już sama w konkursie i razem z trenerem Maciejem Koniecznym postanowili, że zaatakują 172 cm (rekord życiowy). Pokonanie poprzeczki dawałoby zawodniczce UKS Technik I klasę sportową. Tym razem się nie udało, chociaż do szczęścia zabrakło niewiele. Zaliczenie tej wysokości jest najważniejszym zadaniem dla Korczykówny w tym roku.

To, czego nie udało się dokonać Magdzie, uczynił Łukasz Krzaczkowski. Pokonał poprzeczkę zawieszoną na 210 cm wypełniając normę na I klasę sportową i pewnie zwyciężając w konkursie. (fa)

ogłoszenie

	ZAPISY ZSZ nr 1 w Jarocinie ul. Wojska Polskiego 66 od 18.09.2000 r. poniedziałek godz. 17.00 - dzieci do lat 13 godz. 18.00 młodzież od lat 14 środa godz. 19.00 - dzieci do lat 13 godz. 20.00 - młodzież od lat 14 Informacja: tel. 0-602/185-506
--	---

TAEKWONDO WTF

Pokonali Prosnę

Po dramatycznym meczu Jarota Mercar Jarocin pokonała Prosnę Kalisz 2:1. Oba zespoły kończyły mecz w dziesiątkę, po tym jak sędzia główny pokazał po jednej czerwonej kartce graczom obu drużyn. Piotr Zdziebkowski obronił rzut karny.

Pierwsza połowa spotkania nie była zbyt interesującym widowiskiem. Rozpoczęło się dość dobrze dla Jaroty, bowiem już w 3. minucie po indywidualnej akcji Sławomir Udzik został brzydsko sfaulowany tuż za linią boczną pola karnego. Bernard Woźniczka doskonale podkręcił piłkę, ale ta wylądowała tylko na poprzeczce bramki Proсны.

Jarota Mercar próbowała atakować, ale wiele akcji rozgrywano z pominięciem drugiej linii. Prostopadłe podania od obrońców rzadko docierały do napastników. „Tak można grać w B - klasie, ale nie w klasie okręgowej” - przyznał trener Maciej Dolata. Goście na tle poprzednio goszczących w Jarocinie drużyn wyróżniali się jedynie ostrą, bezpardonową grą. Dopiero w końcówce pierwszej połowy gospodarze zaczęli częściej grać skrzydłami, co w końcu przyniosło efekt. W 40. minucie po dwójkowym rozegraniu piłki z Czajką Pacyński strzelił z woleja z 30 metrów obok słupka. W 42. minucie Jarota Mercar objęła prowadzenie. Piotr Garbarek znalazł się na prawym skrzydle, wycofał piłkę spod linii końcowej boiska do Łukasza Musioła, który dośrodkował

idealnie w pole karne. Tam Mirosław Czajka wyprzedził bramkarza Proсны Molka i głową umieścił piłkę w siatce.

Po reprimendzie trenera Dolaty w drugiej połowie gracze Jaroty Mercar więcej piłek rozgrywali przez pomocników, krótkimi podaniami po ziemi, co przynosiło więcej pożytku. W 51. minucie jarociniacy domagali się rzutu karnego, po tym, jak szarżujący Udzik trafił w polu karnym piłką w rękę obrońcy. Sędzia jednak nakazał grać dalej. Jarota nadal atakowała i w 57. minucie uzyskała drugiego gola. Akcję lewym skrzydłem zainicjował Krzysztof Matuszak. Zagrał w pole karne do Udzika, który chciał wysunąć piłkę Pacyńskiemu. Napastnik Jaroty Mercar zagrał za słabo i wydawało się, że futbolówkę przejmą obrońcy. Pacyński zdołał ją jednak wyłuskać, zachował zimną krew, minął zwodem dwóch obrońców, wyczekał bramkarza i posłał piłkę obok niego do siatki. Przyjeźdźni jednak nie poddali się. W 63. minucie Zdziebkowski wybił piłkę na róg w sytuacji „sam na sam” z Wojciechem Plucińskim. W 64. minucie Robert Adamski niepotrzebnie osła-

bił zespół. Obrońca Jaroty powalił na ziemię wyraźnie prowokującego go napastnika Proсны Mariusza Kaczmarka i został usunięty z boiska (szkoda, że sędzia główny wykazał się niekonsekwencją i w pierwszej połowie za to samo przewinienie Kaczmarkowi pokazał tylko żółtą kartkę). W 66. minucie goście wykonywali rzut wolny z pola karnego za zagranie zbyt wysoko uniesioną nogą. Refleksem popisał się Zdziebkowski, który obronił strzał napastnika Proсны z odległości 5 m od bramki. Grając w „dziesiątkę” gracze Jaroty nie ograniczali się tylko do obrony. W 70. minucie po dośrodkowaniu Udzika strzał Czajki bramkarz Proсны odbił instynktownie nogami. Po chwili piłka uderzona przez Czajkę z odległości 25 metrów od bramki poszybowała tuż obok „okienka”. W 74. minucie drużyna Proсны miała okazję uzyskać bramkę kontaktową. Sędzia Gajda z Ostrowa Wlkp. podyktował „jedenastkę” dla gości po zagraniu ręką w polu karnym przez Pacyńskiego. Po raz kolejny znakomicie spisał się Piotr Zdziebkowski, który obronił uderzoną w środek bramki piłkę. W 82. minucie bramkarz Jaroty znakomicie

przerzucił piłkę nad poprzeczką po strzale z rzutu wolnego z 30 metrów. W rewanżu Udzik, po indywidualnej akcji strzelił tuż nad poprzeczką. Na pięć minut przed zakończeniem spotkania siły się wyrównały. Sędzia pokazał drugą żółtą kartkę obrońcy Proсны. Zresztą gracze z Kalisza całkiem zasłużenie nabywali w tym spotkaniu aż siedem żółtych kartoników. Nieoczekiwanie właśnie w momencie, kiedy oba zespoły znów liczyły po tyle samo zawodników goście zdobyli honorowego gola. W 88. minucie jedyny raz w meczu gracze Jaroty Mercar pomylili się przy stawianiu pułapki ofsajdowej. Pomocnicy nie zablokowali wybiegającego z własnej połowy prawego obrońcy Proсны Grzegorza Zapalę, który przerzucił piłkę nad wybiegającym z bramki Zdziebkowskim i uzyskał gola dla gości.

Skład Jaroty Mercar:
Zdziebkowski - Pawlak, Figan (82. min. Bednarek), Adamski, Garbarek, Matuszak, Pacyński, Musioł (90. min. Kobylski), Woźniczka (89. min. Kwiatkowski), Udzik, Czajka.

PAWEŁ WITWICKI

Odczarowana bramka

Piłkarze Phytopharmu odczarowali bramkę rywali po trzech kolejnych meczach bez zdobytego gola. Czterokrotnie pokonali bramkarzy Sparty Złotów. Dwóch bramkarzy, bowiem jeden z nich musiał wcześniej opuścić boisko, za zagranie piłki ręką przed polem karnym.

Zdobycie punktów przez Phytopharm w tym meczu było bardzo ważne, bowiem następna przegrana za bardzo oddalałaby zespół z Kłeki od czołówki. Niestety początek meczu nie wskazywał na to, że

w siatce. Prowadzenie Phytopharmu uspokoiło nieco kibiców rozczarowanych postawą swoich ulubieńców. Nie na długo jednak. Sparta nadal miała przewagę, którą udokumentowała przepiękną

wał Maciej Parus, a piłka po odbiciu się od muru zmyliła drugiego bramkarza ze Złotowa i wpadła do siatki.

Niestety klęczanie znowu oddali inicjatywę gościom, którzy nie zamierzali się poddawać. Niepodzielnie panowali w środku boiska, ale nie potrafili sforsować pewnie grającej defensywy Phytopharmu. W końcówce pierwszej i na początku drugiej połowy, wydawało się, że to Sparta gra z przewagą jednego zawodnika. Klęczanie ograniczali się do wybijania piłki daleko od własnej bramki, zupełnie nie rozgrywając akcji. Bardzo słabo grała linia środkowa zespołu. Nawet kiedy Phytopharm kontratakował, w akcjach uczestniczyło zaledwie dwóch, trzech zawodników, a Tomasz Parus systematycznie znajdował się na spalonym.

Sygnal do lepszej gry dał klęczanom, Robert Płócieniczak, który zanotował kolejny dobry występ (po raz drugi wyszedł w pierwszym składzie). Kilkakrotnie zaatakował prawym skrzydłem, stwarzając zagrożenie pod bramką gości. Spartanie z biegiem czasu opadali z sił, a Phytopharm uzyskiwał przewagę. Bardzo dobrze spisywał się wprowadzony w drugiej połowie Wojciech Giel. W 30. min wręcz ośmieszył obrońców Sparty i idealnie wyłożył piłkę Szczotce, który zdobył gola.

Minutę później w idealnej sytuacji znalazł się Adam Parus, ale

zamiast strzelać niepotrzebnie próbował podawać. Po chwili, także stuprocentowej sytuacji, nie wykorzystał Szczotka, który wywalczył piłkę w polu karnym, ale strzelił obok bramki. W 37. min. było już 4:1. Mariusz Skrzypczak wbiegł w pole karne. Minął obronę i spokojnie strzelił w krótki róg, obok interweniującego bramkarza. Napór Phytopharmu nadal nie słabł. Sytuacje do zdobycia bramki mieli: Tomasz i Adam Parusowie. W ostatnich minutach ambitnie walczący Spartanie dwukrotnie zagrozili gospodarzom, ale Mariusz Głowacki, który co raz pewniej czuje się w bramce, bardzo dobrze obronił groźne strzały z niewielkiej odległości.

Ambicja piłkarzy ze Złotowa została nagrodzona w doliczonym czasie gry. W niegroźnej sytuacji Daniel Płócieniczak zupełnie niepotrzebnie sfaulował w polu karnym zawodnika gości, a jedenastkę na bramkę zamienił Sebastian Siudak.

W najbliższą sobotę Phytopharm jedzie do Kórnik. Początek meczu o 15.00.

Skład Phytopharmu:

M. Głowacki, M. Łukaszyk, J. Parus, R. Heleniak, M. Parus (Ż) (J. Jędrzak), A. Parus, D. Płócieniczak (Ż), R. Płócieniczak (W. Giel), M. Skrzypczak (D. Gogulski), T. Parus (Ż), K. Szczotka

(cał)

IV liga Grupa północna

Wyniki VII kolejki spotkań		
Sokół Rakoniewice	-	Pogoń Lwówek 1:0
Drawa Krzyż	-	Wielna Rogoźno 4:1
Sparta Oborniki	-	Phytopharm Kłęka 1:0
Sparta Złotów	-	Patria Buk 1:0
Kotwica Kórnik	-	Polonia Środa Wlkp. 0:2
Olimpia Bolplast	-	Polonia Jastrowie 3:1
Noteć Danex Rosko	-	1920 Mosina 2:0
Luboński KS	-	Unia Swarzędz 4:1
Warta Śrem	-	Lech II Poznań 3:3

Wyniki VIII kolejki spotkań		
Unia Swarzędz	-	Warta Śrem 0:1
Pogoń Lwówek	-	Lech II Poznań 0:3
1920 Mosina	-	Luboński KS 3:0
Polonia Jastrowie	-	Noteć Danex 0:0
Polonia Środa Wlkp	-	Olimpia Bolplast 3:0
Patria Buk	-	Kotwica Kórnik 2:2
Phytopharm Kłęka	-	Sparta Złotów 4:2
Wielna Rogoźno	-	Sparta Oborniki 2:2
Sokół Rakoniewice	-	Drawa Krzyż 3:0

Tabela		
1. Drawa Krzyż	8	19 16:6
2. Sokół Rakoniewice	8	19 16:7
3. Lech II Poznań	8	17 24:10
4. Olimpia Bolplast Poznań	8	15 22:18
5. Phytopharm Kłęka	8	14 13:9
6. Sparta Oborniki	8	14 12:9
7. Luboński KS	8	13 15:14
8. Kotwica Kórnik	8	13 9:8
9. Sparta Złotów	8	11 9:14
10. Wielna Rogoźno	8	10 18:18
11. Warta Śrem	8	10 10:11
12. Pogoń Lwówek	8	10 7:10
13. Polonia Środa Wlkp.	8	9 12:13
14. Noteć Danex Rosko	8	8 7:11
15. Polonia Jastrowie	8	8 5:10
16. 1920 Mosina	8	6 9:17
17. Patria Buk	8	5 3:9
18. Unia Swarzędz	8	4 5:18

Kaliska klasa okręgowa

Wyniki VII kolejki spotkań		
Lignomat II	-	Pogoń N. S. 1:0
Centra Ostrów Wlkp.	-	Odolanovia 0:0
Masovia Kraszewice	-	Liskowiak 2:1
Jarota Mercar Jarocin	-	KKS II Proсна 2:1
Barycz Janków Prz yg.	-	Zawisza Łęka O. 4:1
Korona Pogoń	-	Victoria O. 5:4
Czerwony Kur Gola	-	Zawisza Sośńie 1:1
Calisia Kalisz	-	Czarni Wierzbno 3:1

Tabela		
1. Jarota Mercar Jarocin	7	19 22:8
2. Barycz Janków Prz yg.	7	16 29:9
3. Lignomat II Jankowy	7	15 6:5
4. Korona Pogoń Stawiszyn	7	12 27:14
5. Czerwony Kur Gola	7	12 15:7
6. Liskowiak Lisków	7	11 13:9
7. Odolanovia Odolanów	7	11 9:5
8. Masovia Kraszewice	7	10 11:10
9. Centra Ostrów	7	10 5:4
10. KKS II Proсна Kalisz	7	9 10:8
11. Zawisza Łęka Opatowska	7	8 11:15
12. Czarni Wierzbno	7	7 8:27
13. Calisia Kalisz	7	6 7:29
14. Victoria Ostrzeszów	7	4 7:12
15. Zawisza Sośńie	7	4 7:16
16. Pogoń Nowe Skalmierzyce	7	4 4:13

Kaliska A-klasa

Wyniki V kolejki spotkań		
Błyskawica Szczurawice	-	LZS Godziesze 3:1
Piast Czekanów	-	KKS Ziolopec 2:1
Panda Pamięcin	-	Grom Golina 2:3
Gorzyczanka Gorzyce	-	CKS Zduny 2:2
Zwycięstwo Biskupice	-	Banaszak Radlin 1:5
Neorol Chrzan	-	Czarni Dobrzyca 0:1
Sparta Opatówek	-	Śwędnia Koźminek 0:3

Tabela		
1. Śwędnia Koźminek	5	15 12:1
2. Grom Golina	5	15 14:5
3. Banaszak Radlin	5	15 10:2
4. Sparta Opatówek	5	10 9:7
5. Czarni Dobrzyca	5	9 13:6
6. KKS Ziolopec Kalisz	5	9 9:5
7. Piast Czekanów	5	9 7:5
8. CKS Zduny	5	7 11:12
9. Błyskawica Szczurawice	6	6 7:11
10. LKS Gorzyczanka Gorzyce	6	4 7:13
11. LZS Zwycięstwo Biskupice	5	4 5:13
12. Neorol Chrzan	5	3 5:8
13. LZS Godziesze	5	0 6:13
14. Panda Pamięcin	5	0 6:19

Kaliska B-klasa Grupa I

Wyniki III kolejki spotkań:		
Unia Szymanowice	-	Smoliczanka 1:0
LZS Żychlin	-	LZS Krzywosądów 3:3
LZS Fabianów	-	LZS Rodach Cielcza 3:4
Błyskawica Bożacin	-	Proсна Chocz 0:3
(walkower)		
Błękitni Sparta Kollin - pauzuje		

1. Unia Szymanowice	3	9 21:1
2. Proсна Chocz	3	9 10:4
3. LZS Żychlin	3	4 7:8
4. Smoliczanka Smolice	2	3 3:1
5. LZS Fabianów	3	3 8:7
6. Błękitni Sparta Kollin	2	3 3:3
7. Rodach Cielcza	3	3 5:12
8. LZS Krzywosądów	3	1 4:19
9. Błyskawica Bożacin	2	0 0:6



Foto: Damian Andrzejewski

Mariusz Skrzypczak (w środku), strzelec czwartej bramki zadedykował gola niedawno narodzonemu synowi

klęczanie zdobędą komplet punktów. Goście ze Złotowa opanowali środek boiska (trzeba przyznać, że gospodarze za bardzo im w tym nie przeszkadzali) i uzyskali przewagę. Jednak w tym meczu szczęście było po stronie Phytopharmu. W 20. min. na bramkę Sparty strzelał Mariusz Skrzypczak, ale został zablokowany przez obrońców. Udało mu się jednak końcem buta kopnąć odbitą piłkę w kierunku Krzysztofa Szczotki, który (nie bez winy bramkarza gości) głową umieścił piłkę

bramką. Mariusz Głowacki nie miał najmniejszych szans przy uderzeniu Dariusza Wrzeszcza w „okienko”.

W 35. min. miała miejsce sytuacja, która praktycznie zaważyła na wyniku meczu. Do długiego podania Szczotki próbował dojść Tomasz Parus, oraz golkeeper gości. Bramkarz Sparty popełnił kolejny błąd i odbił piłkę ręką przed polem karnym, a arbiter główny, po konsultacji z bocznym, ukarał go czerwoną kartką. Rzut wolny wykony-